

# I ŚWIATOWY KONGRES CZĘSTOCHOWIAN 2003

MATERIAŁY POKONGRESOWE URZĄD MIASTA CZĘSTOCHOWY

  
Częstochowa

19-21 WRZEŚNIA 2003



## SPIS TREŚCI

• ZAPROSZENIE DO UDZIAŁU W I ŚWIATOWYM KONGRESIE CZĘSTOCHOWIAN	4
• KOMITET HONOROWY	12
• LISTA GOŚCI – OSÓB MIESZKAJĄCYCH POZA CZĘSTOCHOWĄ	14
• UROCZYŚĆ OTWARCIA I ŚWIATOWEGO KONGRESU CZĘSTOCHOWIAN	17
- WYSTĄPIENIA PATRONÓW HONOROWYCH KONGRESU:	
• DR TADEUSZ WRONA, PREZYDENT MIASTA CZĘSTOCHOWY	19
• KS. ARCYBISKUP DR STANISŁAW NOWAK, METROPOLITA CZĘSTOCHOWSKI	24
- LIST OJCA ŚWIĘTEGO JANA PAWŁA II DO UCZESTNIKÓW KONGRESU	
• <b>WYSTĄPIENIA PODCZAS I ŚWIATOWEGO KONGRESU CZĘSTOCHOWIAN:</b>	
• O. SEBASTIAN MATECKI, PODPRZEOR JASNEJ GÓRY	38
• PROF. DR HAB. GRZEGORZ OPALA	40
• DR JANUSZ KOCHANOWSKI	42
• ARYE EDELIST, PRZEWODNICZĄCY STOWARZYSZENIA CZĘSTOCHOWSKICH ŻYDÓW W IZRAELU	44
• PROF. DR HAB. WŁADYSŁAW PIERZCHAŁA	46
• RYSZARD SZCZUKA, PRZEWODNICZĄCY RADY MIASTA CZĘSTOCHOWY	48
• JERZY KULEJ, POSEŁ NA SEJM RP	51
• LUDMIŁA MARJAŃSKA, POETKA	53
• ARTUR BARCIŚ, AKTOR	55
• PROF. DR HAB. MAREK SZCZEPAŃSKI	57
• PROF. DR HAB. ANTONI JACKOWSKI	63
• KS. KANONIK JAROSŁAW SROKA	67
• LIST UCZESTNIKÓW I ŚWIATOWEGO KONGRESU CZĘSTOCHOWIAN DO OJCA ŚWIĘTEGO JANA PAWŁA II	77
• UROCZYŚĆ ZAMKNIĘCIA I ŚWIATOWEGO KONGRESU CZĘSTOCHOWIAN	83
• ZDJĘCIE ZBIOROWE UCZESTNIKÓW KONGRESU	88
• MEDIA O KONGRESIE	90
• SUPLEMENT	93

„Niewielka Częstochowa, ale wszystkie miasta  
Całego świata swoim znaczeniem przerasta.”

Grzegorz z Sambora



## LIST PREZYDENTA CZĘSTOCHOWY TADEUSZA WRONY, SKIEROWANY DO CZĘSTOCHOWIAN ROZSIANYCH PO POLSCE I ŚWIECIE, KTÓRY ZAPRASZAŁ DO UDZIAŁU W I ŚWIATOWYM KONGRESIE CZĘSTOCHOWIAN.

Jako demokratycznie wybrany przez mieszkańców w bezpośrednich wyborach Prezydent Miasta Częstochowy, mam wielki zaszczyt i jednocześnie przyjemność zaprosić do udziału w I Światowym Kongresie Częstochowian. Planowany w dniach 20-21 września 2003 roku Kongres, ma być w zamyśle spotkaniem wybitnych, a jednocześnie w różny sposób związanych z Częstochową, osobistości z całego świata.

Jest takich osób wiele; reprezentują różne kraje i zawody, mają liczące się osiągnięcia i bogate, interesujące biografie. Nierzadko też ich nazwiska pojawiają się w encyklopediach i leksykonach. Są wśród nich artyści i naukowcy, politycy i działacze społeczni, ludzie biznesu i znani sportowcy. Szanowani i podziwiani w swoich środowiskach przynoszą zaszczyt Częstochowie, która organizując Kongres pragnie dać dowód, iż o tych osobach pamięta i jednocześnie zachęcić je do pełnienia w możliwie szerokim zakresie roli ambasadorów Częstochowy w krajach, miastach i środowiskach, z którymi są na stałe związane.

Nasz Kongres będzie okazją do przedstawienia jego uczestnikom dzisiejszego oblicza Częstochowy jako miasta, które w okresie ostatnich lat uległo głębokim przeobrażeniom. Ich głównym czynnikiem sprawczym były przede wszystkim zmiany ustrojowe w Polsce dokonane u schyłku ubiegłego stulecia oraz – w bardziej lokalnym już wymiarze – nadanie właściwego znaczenia naturalnym, historycznym związkom miasta z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze.

To dzięki Sanktuarium bowiem Częstochowa znana jest w świecie od wieków i odwiedzana przez miliony pielgrzymów każdego roku. Warto może w tym miejscu przypomnieć o szczególnym wydarzeniu, jakim był dla Częstochowy VI Światowy Dzień Młodzieży. W tym dniu, 15 sierpnia 1991 roku oczy całego świata skierowane były na Częstochowę, gościnnie podejmującą półtoramilionową rzeszę młodzieży z wielu krajów i kontynentów. Ten dzień stał się historycznym dla miasta z innego jeszcze powodu: Ojciec Święty Jan Paweł II przyjął tytuł Honorowego Obywatela Częstochowy.

Ponad czterysta lat temu Grzegorz z Sambora napisał:

„Niewielka Częstochowa, ale wszystkie miasta  
Całego świata swoim znaczeniem przerasta.”

Dzisiaj Częstochowa jest dużym ośrodkiem miejskim, z rozbudowaną infrastrukturą i znacznym potencjałem społeczno-ekonomicznym.

To miasto z dużą przyszłością, tak z uwagi na wielotysięczną rzeszę kształcącej się młodzieży, jak i możliwości w sferze inwestycji.

Częstochowa chlubi się także swoją kulturą głęboko osadzoną w tradycji i historii miasta. Festiwale muzyczne z Międzynarodowym Festiwalem Muzyki Sakralnej GAUDE MATER na czele, Triennale Sztuki SACRUM oraz wiele innych wartościowych imprez organizowanych przez samorządowe instytucje kultury są piękną wizytówką Częstochowy oraz świadectwem mecenatu samorządu miasta nad kulturą.

Wyróżnia ponadto Częstochowę jej otwarcie na świat i bliska współpraca z wieloma miastami w Europie i USA. To dzięki tej właśnie współpracy nasze miasto, jako pierwsze w krajach postkomunistycznych, uhonorowane zostało w 1993 roku Honorową Flagą Rady Europy, a w następnych latach otrzymało także Honorową Tablicę Rady Europy i Nagrodę Europy.

Jestem pełen nadziei, że przedstawiony przeze mnie szkic do portretu naszego miasta zachęci Panią/Pana do jego odwiedzenia, a dobrą do tego okazją będzie zapewne I Światowy Kongres Częstochowian. Byłbym bardzo rad, gdyby zaproszeni goście po zakończeniu Kongresu poczuli się duchowymi współgospodarzami miasta, by stwierdzili, że jego sprawy i przyszłość nie są im obojętne.

Liczę zatem na to, że zaproszenie do udziału w I Światowym Kongresie Częstochowian będzie przyjęte życzliwie. Ze swej strony pragnę zapewnić, iż organizatorzy Kongresu uczynią wszystko, by to ważne dla miasta wydarzenie stało się dla jego gości miłym i niezapomnianym przeżyciem.

Proszę o przyjęcie serdecznych pozdrowień oraz wyrazów należnego szacunku.

PREZYDENT MIASTA CZĘSTOCHOWY  
**TADEUSZ WRONA**

W ODPOWIEDZI NA ZAPROSZENIE PREZYDENTA MIASTA  
NADESZŁO DO CZĘSTOCHOWY WIELE LISTÓW  
OD OSÓB ZAPROSZONYCH, A TAKŻE OD  
CZĘSTOCHOWIAN, KTÓRZY ODPOWIEDZIELI NA LIST  
SKIEROWANY POCZTĄ ELEKTRONICZNĄ DO SKUPISK  
POLONII W RÓŻNYCH CZĘŚCIACH ŚWIATA.

OTO FRAGMENTY KILKU LISTÓW.

STEFANIA BĄCZKOWSKA /LONDYN, ANGLIA/

(...) Urodziłam się w Częstochowie 15 marca 1924 roku, byłam ochrzczona u św. Zygmunta. Gdy miałam 6 lat, ojciec mój dostał pracę koło Piotrkowa Trybunalskiego. Nigdy nie straciliśmy kontaktu z Częstochową, ponieważ moja mama i moi dziadkowie również byli częstochowianami. (...) Tak się szczęśliwie złożyło, że w 1966 roku mogłam już odwiedzić Polskę i oczywiście Częstochowę, to wydarzenie sprawiło dużo wzruszenia i płaczu, i radości. Od roku już jeżdżę często do Polski i odwiedzam swoje rodzinne strony. W tym roku też tam będę, jeśli nic nie stanie na przeszkodzie.

SŁAWOMIR STANISŁAW CZARNECKI KOMPOZYTOR /WARSZAWA/

Z Częstochową jestem nierozzerwalnie stale połączony. Nie tylko faktem, że tu ukształtowała się moja osobowość, tu spędziłem niezwykle ważny okres w życiu każdego człowieka - okres dojrzewania i wejścia w dorosłe życie (jestem absolwentem szkoły muzycznej), ale także jestem połączony więzami rodzinnymi. Moja żona Teresa jest rodowitą częstochowianką (obecnie dyrektor jednego z gimnazjów w Warszawie), mój brat Krzysztof - inżynier, mieszka tu i pracuje w Hucie Częstochowa jako kierownik produkcji wydziału walcowni blach grubych (...). Tu są także groby moich rodziców. Mój ojciec Józef, inżynier mechanik, również związany był z Hutą przez wiele lat, rozwijając szeroko działalność częstochowskiego ośrodka NOT, konsolidując środowisko techniczne Częstochowy. Stworzył ośrodek doskonalenia kadr, którego był dyrektorem. Obecna siedziba NOT-u, przy ulicy Kopernika jest jego inicjatywą i dziełem. (...)

TADEUSZ CHABROWSKI POETA /NOWY JORK - USA/

Z miastem jestem związany od dzieciństwa. O mieście tym napisałem zbiór wierszy zatytułowany „Miasto nieba i ziemi”, wydany przez OPK „Gaude Mater” w Częstochowie w 1994 roku. W dwa lata później drugi zbiór: „Zakwitnę wieczorem” wydany przez Wojewódzki Ośrodek Metodyczny w Częstochowie (...). Powrót do rodzinnego miasta jest zawsze naznaczony osobistymi wspomnieniami i nadzieją, że w dalszym ciągu jest się częścią społeczności, która formowała w młodości styl naszego życia. Powrót do rodzinnych miejsc i ulic zaznacza się chęcią zarejestrowania wszystkich przeobrażeń jakie w międzyczasie zaszły. (...)

ARYE EDELIST

PRZEWODNICZĄCY STOWARZYSZENIA CZĘSTOCHOWSKICH ŻYDÓW W IZRAELU /TEL-AWIW/

Naturalnie, że nasze rodzinne miasto jest nam bliskie, a nasza współpraca, moja osobicie i w imieniu Ziomkostwa Częstochowskiego w Izraelu z licznymi instytucjami w Częstochowie, łącznie z Urzędem Miasta, świadczy o istniejących stosunkach – więzach z Częstochową (...) Chciałbym zwrócić uwagę na objaw, który się rozpowszechnia w Polsce, szczególnie wśród młodego pokolenia, mianowicie zainteresowanie w zaniku Żydostwa polskiego, jego kultury i historii, poszukiwanie źródeł historycznych i kulturalnych. Częstochowa nie jest wyjątkiem. Wielu ludzi i instytucji z Częstochowy znajduje kontakty z naszym Ziomkostwem w Izraelu, USA i Kanadzie w sprawie współpracy w tych dziedzinach. (...)

JERZY GROT-KWAŚNIEWSKI PUBLICYSTA, DZIENNIKARZ /MELBOURNE - AUSTRALIA/

Częstochowę zawsze ze wzruszeniem wspominam. Kiedy byłem (przez 15 lat) naczelnym redaktorem Tygodnika Polskiego, pisma australijskiej Polonii, wymieniałem korespondencję z Panem Prezydentem oraz starałem się zamieszczać teksty o tym wspaniałym i historycznym mieście. Z dumą wpisywałem do swojego życiorysu miejsce mojego urodzenia - Częstochowę. (...)

PROF. HENRYK KLUBA REŻYSER /ŁÓDŹ/

Podzielim Pana opinie poświadczające wyjątkową historię Częstochowy. Znam dobrze jej obraz sprzed dziesiątków lat i teraz otwiera się dla mnie okazja, aby lepiej poznać Częstochowę dzisiejszą i jej plany na przyszłość. (...) Właśnie w Częstochowie rozpocząłem swą edukację, tu rozpoczynałem swą drogę artystyczną w Teatrze im. Adama Mickiewicza, tu wreszcie zdobywałem doświadczenia dziennikarskie w częstochowskiej mutacji Dziennika Zachodniego.

Czuję się częstochowianinem i jestem częstochowianinem. (...) Wyrażam szczery żal, że nie będzie między nami wielkiego Częstochowianina, znakomitego pisarza, nieżyjącego Władysława Lecha Terleckiego. Już od częstochowskich czasów byliśmy przyjaciółmi. Moja pamięć stale Mu towarzyszy. Utrwaliliśmy naszą przyjaźń wspólnymi przedsięwzięciami artystycznymi: filmem fabularnym „Gwiazda Piołun” i premierą sztuki „Długa noc” wystawionej w Teatrze im. Adama Mickiewicza. (...)

DARIUSZ SIEDLIK ŚPIEWAK OPEROWY /NIEMCY/

Moje związki z Częstochową – mimo obecnego adresu zamieszkania – są bardzo silne. (...) przebywam w Częstochowie każdego roku, spędzam tu prawie cały urlop i nie wyobrażam sobie, abym w tym czasie nie odwiedził miejsca, które jest tak związane z moim życiorysem – Jasnej Góry. Tam się urodziłem, tam przez pierwsze dziesięć lat życia mieszkałem, tam kształtowała się moja osobowość w duszpasterstwie młodzieżowym „na Halach”, tam w końcu poznałem moją żonę. Dzięki mojemu ojcu, który jest na Jasnej Górze od 45 lat organistą i dyrygentem Chóru, zawsze mam możliwość zaśpiewania tam w czasie większych i mniejszych uroczystości, co dla mnie jest wyróżnieniem i przeżyciem większym niż śpiewanie na jakichkolwiek koncertach w Niemczech. (...)

Pamiętam czasy, kiedy to w szkole uczono nas, że najistotniejszym obiektem Częstochowy jest Huta Bieruta. Dlatego cieszę się, że Częstochowa wybrała człowieka, który reprezentuje wartości godne tego miasta, człowieka, który o Jasnej Górze nie tylko nie zapomina, ale jest z niej dumny i podkreśla jej wartość.

O. WŁODZIMIERZ ROBAK PAULIN /BUTTIGLIERA ALTA - WŁOCHY/

Kongres ten na pewno stanie się krokiem ku coraz większemu upowszechnieniu w Polsce i w świecie uroków i znaczenia naszego miasta, zarówno w sferze kulturalnej, religijnej, jak i ekonomicznej.

Wiadomo, czym jest dla Częstochowy Jasna Góra wraz z sanktuarium Matki Bożej i klasztorem paulinów. Miałem radość jako częstochowianin i paulin kilka lat pracować w tym szczególnym miejscu między innymi przygotowując VI Światowy Dzień Młodych w 1991 roku. Całym sercem popieram zatem ideę kongresowego spotkania nas, częstochowian, by wspólnie móc zastanowić się nad przyszłością – szansami, ale też i zagrożeniami,



jakie niesie ze sobą polska i europejska przyszłość. Obecnie sam pracuję duszpastersko w parafiach włoskich i dostrzegam, jak bardzo potrzeba współczesnemu człowiekowi, a zwłaszcza młodzieży, prawdziwych i wiarygodnych wzorców do naśladowania; autorytetów, które wzniosłyby się ponad wszelkie ludzkie podziały, a równocześnie dostrzegły tych najbardziej potrzebujących; by wskazały takie rozwiązania, które każdemu przyniosłyby dobro. (...)

ROMAN WYBORSKI DYPLOMAT POLSKI /LYON - FRANCJA/

Zaszczytem dla mnie jest sam fakt uwzględnienia Męża i Ojca częstochowianek wśród godnych przyszłego zaproszenia. Niezasłużonym honorem – własne, więcej niż skromne dla miasta zasługi. Niemniej przyjmuję obydwaj jako swoiste zobowiązanie na przyszłość nie tylko najbliższą. Wszystko wskazuje na to, że osiadłszy pod Częstochową, Kujawianin z urodzenia, Wielkopolanin z wyboru pierwszej dojrzałości, Górnoszlązak z wyboru uniwersyteckiej i politycznej pracy, miastu dziedziczącemu zobowiązujące miano stolicy duchowej Kraju oddam lata drugiej połowy alias „trzeciego wieku” życia. Deklaracją tą chciałbym wspomagać Pana Prezydenta w jego zmaganiach samorządowych o dobrobyt mieszkańców i realizację we wspólnocie gminnej i przestrzeni europejskiej niezmiennych wartości chrześcijańskich, w tym solidarności - pierwszej z wielkich.

Z natury rzeczy zobowiązania te są związane z aktualnie pełnioną służbą konsularną w państwie, w którym tysiące osób i rodzin zachowując polską tożsamość kształtują codzienność w zdumiewającym i zarazem budzącym nadzieję rozproszeniu. Co najmniej tyle samo ich sąsiadów i partnerów polskość tę poznaje i docenia na co dzień.

ZYGMUNT ROLAT BIZNESMEN /NOWY JORK - USA/

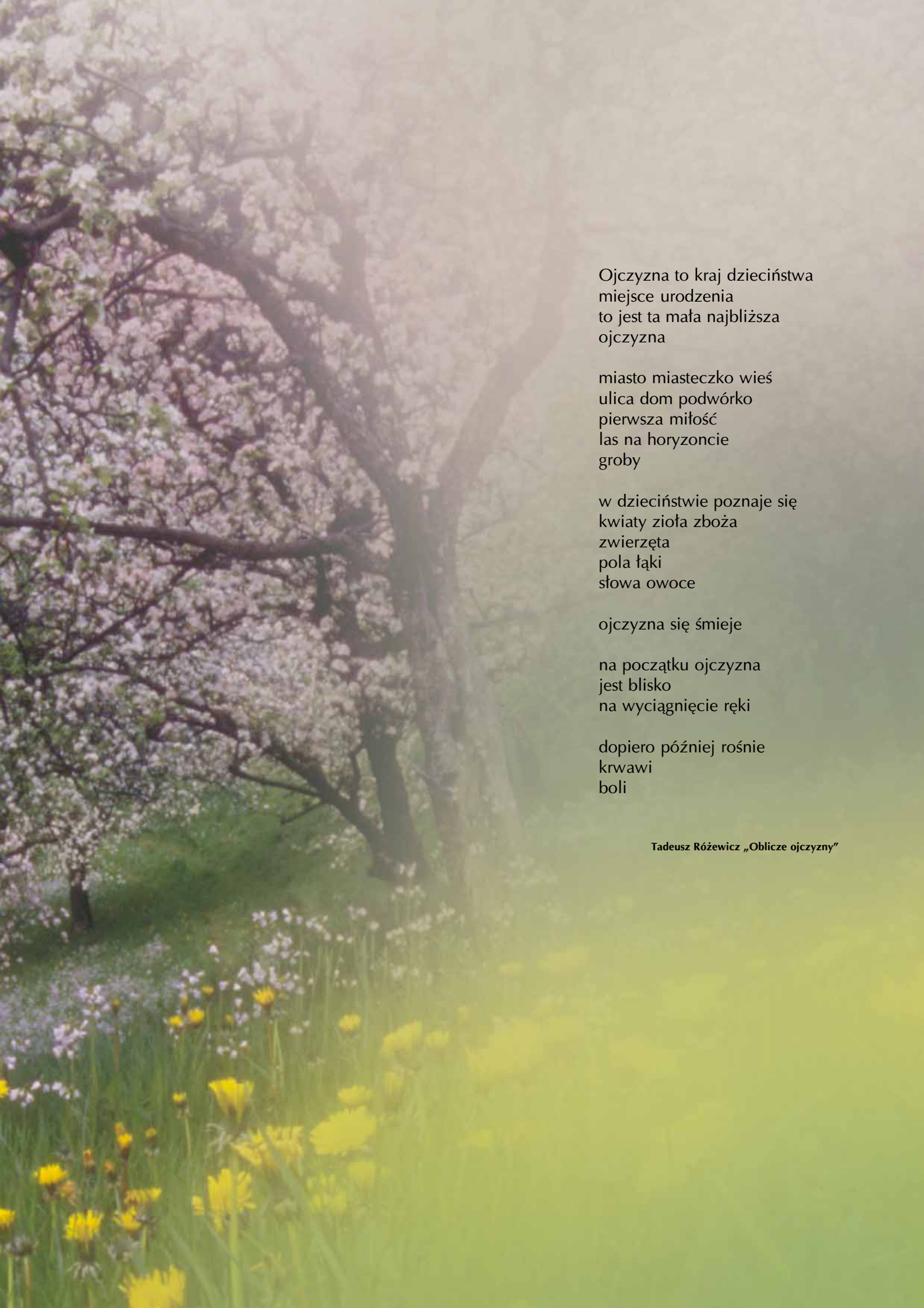
My, Amerykanie w pierwszym pokoleniu, jesteśmy żarliwymi amerykańskimi patriotami i uważamy koncepcję „tygla” za głęboko słuszną, czego dowodem są wielkie osiągnięcia naszego wspaniałego kraju. Ale jednocześnie pielęgnujemy w sobie polską ideę małych Ojczyzn, gdyż nie wolno nam zapomnieć, skąd przychodzimy.

Zaszczytem było dla mnie otrzymanie zaproszenia na I Światowy Kongres Częstochowian w moim rodzinnym mieście. Urodziłem się bowiem wiele lat temu tu, w Częstochowie, i zawsze będę pamiętał to piękne, tętniące życiem, pełne zieleni miasto. Dla mnie była to wówczas metropolia! Niosę w sobie wspomnienia szczęśliwego dzieciństwa oraz tragicznych zdarzeń czasów wojny.

Moje korzenie są tutaj, w Częstochowie, i jestem z nich dumny! Tym bardziej, że moje korzenie są zarówno polskie, jak i żydowskie. Mam obowiązek i zaszczyt pokazać moim dzieciom i wszystkim młodym ludziom mało znany fragment historii tego wyjątkowego miejsca, jakim jest Częstochowa. Ale także proszę, by nasza wspólna przeszłość była pamiętana godnie i prawdziwie. (...)

Miałem szczęście, że dane mi było przekonać się, jak milionom przede mną i po mnie, czym jest Ameryka i jakie stwarza możliwości. Ale moje korzenie są tutaj! Jestem Żydem Częstochowianinem. Życzę mojemu rodzinnemu miastu wszystkiego najlepszego. Niech się rozwija i rozkwita!





Ojczyzna to kraj dzieciństwa  
miejsce urodzenia  
to jest ta mała najbliższa  
ojczyzna

miasto miasteczko wieś  
ulica dom podwórko  
pierwsza miłość  
las na horyzoncie  
groby

w dzieciństwie poznaje się  
kwiaty zioła zboża  
zwierzęta  
pola łąki  
słowa owoce

ojczyzna się śmieje

na początku ojczyzna  
jest blisko  
na wyciągnięcie ręki

dopiero później rośnie  
krwawi  
boli

Tadeusz Różewicz „Oblicze ojczyzny”



# I ŚWIATOWY KONGRES CZĘSTOCHOWIAN

## PATRONAT HONOROWY

KS. ARCYBISKUP DR **STANISŁAW NOWAK**  
J.E. METROPOLITA CZĘSTOCHOWSKI

DR INŻ. **TADEUSZ WRONA**  
PREZYDENT MIASTA CZĘSTOCHOWY

## KOMITET HONOROWY

KS. BP PROF. DR HAB. **ANTONI DŁUGOSZ**  
J.E. BP POMOCNICZY ARCHIDIECEZJI CZĘSTOCHOWSKIEJ

### **ARYE EDELIST**

PRZEWODNICZĄCY STOWARZYSZENIA CZĘSTOCHOWSKICH ŻYDÓW W IZRAELU

### **RYSZARD KACZOROWSKI**

PREZYDENT RP NA UCHODŹSTWIE

### DR **JANUSZ KOCHANOWSKI**

UNIWERSYTET WARSZAWSKI

### PROF. DR HAB. **ALEKSANDER KOJ**

UNIWERSYTET JAGIELLOŃSKI

### DR **JERZY KROPIWNICKI**

PREZYDENT MIASTA ŁODZI

### **JERZY KULEJ**

OLIMPIJCZYK, POSEŁ NA SEJM RP

### O. **MARIAN LUBELSKI**

PRZEOR JASNEJ GÓRY

### **JULIUSZ ŁUCIUK**

KOMPOZYTOR

### **LUDMIŁA MARJAŃSKA**

POETKA

### O. **IZYDOR MATUSZEWSKI**

GENERAŁ ZAKONU OO. PAULINÓW

### PROF. DR HAB. **GRZEGORZ OPALA**

ŚLĄSKA AKADEMIA MEDYCZNA

### PROF. DR HAB. **WŁADYSŁAW PIERZCHAŁA**

ŚLĄSKA AKADEMIA MEDYCZNA

### KS. INFULAT DR **IRENEUSZ SKUBIŚ**

REDAKTOR NACZELNY TYGODNIKA KATOLICKIEGO „NIEDZIELA”

### **RYSZARD SZCZUKA**

PRZEWODNICZĄCY RADY MIASTA CZĘSTOCHOWY

## ALFABETYCZNA LISTA GOŚCI I ŚWIATOWEGO KONGRESU CZĘSTOCHOWIAN

19-21 WRZEŚNIA 2003 ROKU

/OSOBY MIESZKAJĄCE POZA CZĘSTOCHOWĄ/

BAŁABAN LESZEK ALTOWIOLISTA /POZNAŃ/  
BANASZKIEWICZ-BRYŁA MARIA KLAWESYNISTKA /POZNAŃ/  
BANKIEWICZ ROBERT ALEKSANDER PROF. EMERYTOWANY /WARSZAWA/  
BARCIŚ ARTUR AKTOR /WARSZAWA/  
BARYŁA JAN MUZYK /KRAKÓW/  
BĄCZKOWSKA STEFANIA EMERYTKA /WIELKA BRYTANIA/  
BIEŃ KRZYSZTOF ARCHITEKT /KRAKÓW/  
BILIK ANDRZEJ DZIENNIKARZ /BOBROWIEC/  
BOJARSKI ZBIGNIEW PROF., PROREKTOR UNIWERSYTETU ŚLĄSKIEGO /KATOWICE/  
BRAUN JULIUSZ CZŁONEK KRAJOWEJ RADY RADIOFONII I TELEWIZJI,  
PRZEWODNICZĄCY KRIT W LATACH 1999-2003 /WARSZAWA/  
BRYK BOŻENA  
BUKOWSKI JĘDRZEJ DYPLOMATY /FRANCJA/  
CEGLAREK WOJCIECH LEKARZ /KATOWICE/  
CHABROWSKI TADEUSZ POETA /USA/  
CICHLA-CZARNIAWSKA ELŻBIETA POETKA /LUBLIN/  
CYPRYS ANDRZEJ INŻ. HUT. /ŁÓDŹ/  
CYRAN EWA MARGARETA GITARZYSTKA /NIEMCY/  
CZARNECKA TERESA MUZYK, DYREKTOR GIMNAZJUM W WARSZAWIE  
CZARNECKI SŁAWOMIR KOMPOZYTOR /WARSZAWA/  
CZECHAK ALDONA MUZYKOLOG /WARSZAWA/  
CZEKAJ TERESA PIANISTKA /FRANCJA/  
DANIELEWSKI MAREK PROF. – AKADEMIA GÓRNICZO-HUTNICZA /KRAKÓW/  
DYMSKI ROMUALD DZIENNIKARZ /USA/  
EDELIST ARYE PRZEWODNICZĄCY STOWARZYSZENIA CZĘSTOCHOWSKICH ŻYDÓW /IZRAEL/  
GAŁKOWSKI TADEUSZ PROF. PSYCHOLOGII UNIWERSYTETU WARSZAWSKIEGO /WARSZAWA/  
GIEROWSKI ANDRZEJ PROF. HISTORII /KRAKÓW/  
GIERSZ WITOLD REŻYSER FILMOWY, SCENARZYSTA, ARTYSTA PLASTYK /KONSTANCIN JEZIORNA/  
GŁOWACKI KAZIMIERZ INWESTOR /USA/  
GŁOWACKI MACIEJ ALEKSANDER B. KUSTOSZ MUZEUM W SZTOKHOLMIE /SZWECJA/  
GOLA BARBARA MUZYK, REDAKTOR TVP /WARSZAWA/  
GOŁĄBEK STEFAN KOMANDOR POLSKIEGO RAJDU EKOLOGICZNEGO /WROCLAW/  
GRYNKIEWICZ GRZEGORZ PROF. CHEMII /WARSZAWA/  
GRZEGORCZYK JÓZEF PRAWNIK /WROCLAW/  
GRZYBOWSCY KRYSZYNA I ANDRZEJ PROF. EPIDEMIOLOGII /ŁÓDŹ/  
HELIŃSKI REGINA KOORDYNATOR DS. KONTAKTÓW Z EUROPĄ WSCHODNIA  
– CENTRUM WYMIANY EUROPEJSKIEJ /NIEMCY/  
HEREŻNIAK JANUSZ PROF. PRZYRODNIK, GEBOTANIK /ŁÓDŹ/  
JACKOWSKI ANTONI PROF. – UNIWERSYTET JAGIELLOŃSKI /KRAKÓW/  
JARMUŁA JÓZEF TADEUSZ SPORTOWIEC, B. ŻUŻLOWIEC /RACIBÓRZ/  
JASIŃSKI ANDRZEJ PIANISTA, PROF. AKADEMII MUZYCZNEJ /KATOWICE/  
JEDYNAK-PIETKIEWICZ MAŁGORZATA DZIENNIKARKA TVP /WARSZAWA/  
JEDYNAK JACEK ARCHITEKT /WARSZAWA/  
KLUBA HENRYK REŻYSER FILMOWY, PROF. PAŃSTWOWEJ WYŻSZEJ SZKOŁY FILMOWEJ,  
TELEWIZYJNEJ I TEATRALNEJ /ŁÓDŹ/  
KOCHANOWSKI JANUSZ DYPLOMATY, PRAWNIK, WYKŁADOWCA UNIWERSYTETU WARSZAWSKIEGO /WARSZAWA/  
KOPACZ MACIEJ LEKARZ /USA/  
KORWIN-SZYMANOWSKI MICHAŁ INŻYNIER /KANADA/  
KOSS ANDRZEJ AKADEMIA SZTUK PIĘKNYCH /WARSZAWA/  
KOTELA IRENA I CZESŁAW ARCHITEKCI /WARSZAWA/  
KRAKOWIAN HENRYK LOTNIK /LONDYN/  
KRAUZE EUGENIUSZ LEKARZ CHIRURG /AUSTRIA/  
KROPIWNICKI JERZY MINISTER W TRZECH RZĄDACH RP, PREZYDENT MIASTA ŁÓDZI

KULEJ JERZY SPORTOWIEC, OLIMPIJCZYK, POSEŁ NA SEJM RP /WARSZAWA/  
KWIATKOWSKI CZESŁAW EKONOMISTA /GDAŃSK/  
ŁUCIUK JULIUSZ KOMPOZYTOR /KRAKÓW/  
MACHEJKO WIESŁAW DZIENNIKARZ TVP /WARSZAWA/  
MARJAŃSKA LUDMIŁA POETKA /WARSZAWA/  
MASTALERZ PRZEMYSŁAW PROF. CHEMII /WROCLAW/  
MERICIK STEFAN WYKŁADOWCA POLITECHNIKI /GLIWICE/  
MIELCARZ HENRYK /USA/  
MIELCARZ WŁADYSŁAW DZIENNIKARZ /USA/  
MUNDLAK ELŻBIETA STOWARZYSZENIE DZIECI HOLOCAUSTU /WARSZAWA, WENEZUELA/  
NIEWINNY-DOBROWOLSKI ANDRZEJ TŁUMACZ, DZIENNIKARZ /SZWECJA/  
NOWAK WŁADYSŁAW ADAM PRACOWNIK NAUKOWY AKADEMII PEDAGOGICZNEJ /KRAKÓW/  
OPALA GRZEGORZ LEKARZ, PROF. – ŚLĄSKA AKADEMIA MEDYCZNA /KATOWICE/  
PALEOLOG BARBARA PROF. KLASYKI /WIELKA BRYTANIA/  
PAWLICA JAN PROF. EMERYTOWANY UNIWERSYTETU JAGIELLOŃSKIEGO /KRAKÓW/  
PIERZCHAŁA WŁADYSŁAW LEKARZ, PROF. – ŚLĄSKA AKADEMIA MEDYCZNA /KATOWICE/  
POLIS LECH LEKARZ /ŁÓDŹ/  
POSPIESZALSKI JAN PUBLICYSTA TVP, MUZYK /WARSZAWA/  
PRUSIŃSKI ANTONI PROF. MEDYCYNY /ŁÓDŹ/  
PRZYGODZKI BOGDAN WYKŁADOWCA EMERYTOWANY /WIELKA BRYTANIA/  
REBETA ALICJA DYREKTOR LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCEGO /LUBLIN/  
ROLAT ZYGMUNT BIZNESMEN /USA/  
ROWIŃSKI ALEKSANDER LITERAT, B. RED. NACZ. „KALEJDOSKOPU” – LOT /WARSZAWA/  
RYBICKI JANUSZ BIZNESMEN /GDAŃSK/  
SIEDLIK DARIUSZ ŚPIEWAK OPEROWY /NIEMCY/  
SILBERSTEIN ALAN BIZNESMEN /USA/  
SITEK FRANCISZEK BIZNESMEN /SZWAJCARIA/  
SKOWERA JAN INŻYNIER /WROCLAW/  
SKRZYNECKI JAN INŻYNIER /ŁÓDŹ/  
SKWARA KRZYSZTOF BIZNESMEN /KATOWICE/  
STANICKI DARIUSZ SPORTOWIEC /OLSZTYN K. CZĘSTOCHOWY/  
STĘPIEŃ KAZIMIERZ PROF. ASTRONOMII /WARSZAWA/  
STĘPKOWSKI JANUSZ ARCHITEKT /WARSZAWA/  
SUSKA-ZAGÓRSKA KATARZYNA ŚPIEWACZKA /WARSZAWA/  
SZCZEPANIAK LAMY-JOANNA PIANISTKA /FRANCJA/  
SZCZEPAŃSKI MAREK PROF. – UNIWERSYTET ŚLĄSKI,  
REKTOR WYŻSZEJ SZKOŁY ZARZĄDZANIA NAUK SPOŁECZNYCH /KATOWICE, TYCHY/  
SZEŁĄG WŁODZIMIERZ DYPLOMAT, DYREKTOR POLSKIEGO OŚRODKA INFORMACJI TURYSTYCZNEJ  
W WIEDNIU /AUSTRIA/  
SZPERLING SEWERYN BIZNESMEN /USA/  
SZWEJKOWSKA-BELICA ALEKSANDRA SKRZYPACZKA /POZNAŃ/  
SZYMA TADEUSZ DZIENNIKARZ, REŻYSER /KRAKÓW/  
TALMA BARBARA PIANISTKA /ŁÓDŹ/  
WALAROWSKI MAREK MUZYK, KOMPOZYTOR /KATOWICE/  
WERESZCZYŃSKI JERZY BIZNESMEN /WIELKA BRYTANIA/  
WESTERGAARD-HANSEN EWA ŚPIEWACZKA /DANIA/  
WIĘCKOWSKI ANDRZEJ PROF. CHEMII /POZNAŃ/  
WOJACZEK MARIUSZ REŻYSER FILMOWY /WARSZAWA/  
WOJNICKI MIECZYŚLAW ŚPIEWAK /WARSZAWA/  
WOJNOWSKA ELŻBIETA WOKALISTKA /WARSZAWA/  
WOLKENBERG ANDRZEJ PROF. INŻYNIERII MATERIAŁOWEJ /WARSZAWA/  
WYBORSKI ROMAN KONSUL RP W LYONIE /FRANCJA/  
ZEMŁA MAŁGORZATA LEKARZ /AUSTRIA/





„A czy wiecie? ... nie wiecie;  
Częstochowskie ja dziecię,”

Cyprian Kamil Norwid

# UROCZYSTOŚĆ OTWARCIA I ŚWIATOWEGO KONGRESU CZĘSTOCHOWIAN

20 WRZEŚNIA 2003

FILHARMONIA CZĘSTOCHOWSKA





## **WYSTĄPIENIA PATRONÓW HONOROWYCH KONGRESU**



DR INŻ. **TADEUSZ WRONA** PREZYDENT MIASTA CZĘSTOCHOWY

Drodzy Państwo!  
Drodzy i Szanowni Państwo!

Jest takie miejsce na ziemi, które dla nas nie jest tylko nazwą geograficzną. Jest takie miejsce na ziemi, które mieści się w naszych sercach.

Częstochowa.

Miasto położone na jurajskich wzgórzach, podzielonych dolinami trzech rzek. Krajobraz, którego dominantą jest wieża Jasnej Góry.

Kształt miasta tworzyły pokolenia ludzi tu mieszkających. Był gród nad Wartą, na szlaku między Małopolską a Śląskiem i Wielkopolską. Gród do rangi miasta podniesiony przez Kazimierza Wielkiego. Była przełomowa dla nas decyzja księcia Władysława Opolczyka – lokującego tu klasztor Ojców Paulinów i powierzającego im Świętą Ikonę.

Ponad sześć wieków temu nasze miasto znalazło się pod opieką Matki Boskiej. Odtąd do Jej Tronu, Tronu Królowej Polski pielgrzymowali władcy i poddani, rycerstwo i prosty lud. Częstochowa dzięki temu stawała się znana całemu światu. Taki był nasz początek, ponad sześć wieków temu. Potem rosło nasze miasto, tak jak wzrasta drzewo, korzeniami wspierające się o rzekę Wartę, z koroną klasztoru jasnogórskiego. Rosło w czasach dobrych i złych, trwało mimo niszczących nawałnic – wojen, epidemii, klęsk żywiołowych.

Razem z miastem tworzyło się społeczeństwo Częstochowian. Tworzyła się wspólnota. Jesteśmy częścią tej wspólnoty kształtowanej sześcioma wiekami historii miasta. Jesteśmy kolejnym ogniwem łańcucha pokoleń żyjących tu i tworzących nasze miasto.

Wspólnotę częstochowską rozumieć przy tym trzeba szerzej niż określa to ustawa. Wspólnotę tworzą nie tylko ludzie mieszkający w granicach administracyjnych miasta. Ważniejsza od więzi administracyjnej jest więź serca. Nie jest istotne czy mieszka się na Rakowie, czy w Krakowie; na Zawodziu, czy w Chicago, Sztokholmie, Paryżu, Sydney... Istotne jest co mieszka w naszych sercach.

Witam tu na tej sali wszystkich, którzy sercem swym wybrali Częstochowę jako swoją „małą Ojczyznę”. Jestem szczęśliwy, że tak wielu, wielkich ludzi odpowiedziało na nasz apel i nasze zaproszenie. Jest to dowód siły lokalnego patriotyzmu. Gdy rodził się pomysł Kongresu Częstochowian powiedziałem – chcemy udowodnić, że pamiętamy o naszych rodakach.

Pamięć jest rzeczą najważniejszą, zwłaszcza wówczas, gdy historia wielokrotnie zmieniała oblicze naszego miasta.

Stałym w naszym krajobrazie była dominanta wieży jasnogórskiej i prowadząca do klasztoru Aleja Najświętszej Maryi Panny. Taki krajobraz wyznaczyła historia łącząca w jedność Częstochowę i Częstochówkę.

Zmieniało się otoczenie, zmieniali ludzie. Sto lat temu w prostokąt śródmieścia wpisany był neogotycki katedry – naszej Notre Dame – i strzelista wieża kościoła ewangelickiego; kopuły cerkwi i mauretańskie zdobienia synagogi. Częstochowa była najdynamiczniej rozwijającym się miastem w tej części Polski. Rosły mury nowych fabryk, domów mieszkalnych, szkół. Ten dynamiczny rozwój utrzymany został także w latach międzywojennych. Dumą społeczności było stacjonujące tu wojsko – 7 Dywizja Piechoty. Jednym z jej dowódców był generał Maczek, a żołnierze byli symbolem Niepodległości.

Częstochowa była polskim miastem, społeczność przepojona była duchem patriotyzmu. Nie był to patriotyzm w rozumieniu ciasnego nacjonalizmu. Naszą polskość kształtował duch Jasnej Góry, uczyliśmy się jej na zgromadzonych tam skarbach dziedzictwa narodowego.

Doświadczył nasze miasto czas totalitaryzmu. Z bólem i smutkiem przypominamy straszne sceny likwidacji częstochowskiego getta. Wymordowano tam w bestialski sposób ponad 30 tysięcy naszych obywateli. Nieodwracalnie zniszczono charakter dawnej Częstochowy. Równolegle trwało wyniszczanie całej naszej społeczności – w lasach pod Olsztynem i Janowem wymordowano częstochowską inteligencję. Pozbawieni wszelkich praw Częstochowianie skazani byli na los niewolników. Częstochowianie ginęli w Katyniu i Miednoje.

Czas okupacji był także czasem wielkiego bohaterstwa, determinacji w walce o wolność i niepodległość. Częstochowianie broniąc swojego miasta, walcząc z bronią w ręku na różnych frontach II wojny światowej udowodnili swój patriotyzm. Koniec II wojny światowej nie przyniósł wolności. Nowa władza totalitarna do więzień wsadzała tych, co walczyli o niepodległość – żołnierzy Armii Krajowej. Z bólem mówić trzeba o niesprawiedliwościach jakie dotykały Częstochowian ze strony rządzących krajem i miastem w latach PRL. O żołnierzach armii Andersa, którzy swojej pielgrzymki do Polski, pielgrzymki przez sowieckie łągi, piaski pustyni i pola chwały pod Monte Cassino, nie mogli zakończyć w swych rodzinnych domach. O szeregu ludzi pozbawionych prawa do własnej „małej Ojczyzny”. O ludziach zmuszanych do wyjazdu w 1968 i w 1982 roku.

Wśród Państwa jest wielu z tych, którym po 1945 roku odebrano prawo do Ojczyzny. Są ci, którym wręczono paszport z adnotacją „ważny w jedną stronę”.

W tym samym okresie odebrano także Częstochowianom prawo do samorządności, do demokratycznej formy wyboru własnej władzy. Owych niesprawiedliwych decyzji nie wydawano z upoważnienia częstochowskiej społeczności. Przeciwnie, decyzje takie niszczyły naszą społeczną wspólnotę.

Szansę jej odrodzenia historia ofiarowała nam w 1989 roku. Potem 27 maja 1990 roku odbyły się pierwsze po wojnie wolne wybory, wybory do władz lokalnych, również do władz Częstochowy. Nasze pokolenie miało za zadanie mądre zagospodarowanie odzyskanej wolności. To co zrobiliśmy oceniać będą następcy, tak jak my dziś oceniamy dorobek przedwojennych władz miasta.

Jest wiele rzeczy, którymi możemy się pochwalić. Wykorzystaliśmy wolność by budować pozytywny wizerunek naszego miasta. Częstochowa jako pierwsze w tej części Europy miasto nagrodzona została przez Radę Europy prestiżowymi nagrodami – Honorową Flagą, Tablicą i wreszcie Nagrodą Europy. Prezydent Częstochowy przewodniczył zgromadzeniu miast laureatów Nagrody Europy. Nasze miasto stało się inicjatorem stworzenia europejskiego Stowarzyszenia Miast Maryjnych.

Wykorzystaliśmy wolność by nadać dynamikę rozwojowi społeczno – gospodarczemu. Przybyło dobrych szkół, nowoczesnych ośrodków opieki zdrowotnej i pomocy ludziom niepełnosprawnym. Konsekwentnie budujemy nowe drogi, inwestujemy w ochronę naszego środowiska. Po 1990 roku dynamicznie rozwija się sektor małych i średnich przedsiębiorstw. Firmy częstochowskie stają się coraz nowocześniejsze, coraz lepiej przystosowane do globalnej konkurencji.

Częstochowa stała się także liczącym się ośrodkiem akademickim. Dumą Częstochowy jest wspaniałe środowisko twórców kultury. Tysiące młodych mieszkańców ma tu szansę zdobyć wysokie kwalifikacje zawodowe.

Rozwijając się – Częstochowa nie odwraca się od swoich tradycji. Jesteśmy dumni z pełnionej od sześciu wieków misji, z roli miasta z Jasną Górą. Nasz wysiłek idzie w kierunku najlepszego wypełniania wynikających z tej misji zadań – stworzenia warunków prawdziwie przyjaznej i godnej obsługi przybywających tu pielgrzymów.

Spotkał nas także szczególny zaszczyt. Honorowe Obywatelstwo Częstochowy przyjął w 1991 roku Ojciec Święty Jan Paweł II, podczas pamiętnego VI Światowego Dnia Młodzieży. Było to pierwsze miasto w taki sposób uhonorowane.

W 2003 roku po raz drugi nasze miasto przyznało tytuł Honorowego Obywatela. Nadano go Prezydentowi Rzeczypospolitej na Uchodźstwie Ryszardowi Kaczorowskiemu. Był to nasz dowód uznania dla niezłomnego patriotyzmu, podkreślenie więzi między Polakami mieszkającymi w kraju a Polakami z rządu historii rozproszonymi po całym świecie.

To także leży u źródeł idei dzisiejszego spotkania. Wielu z Was należy się hołd za wykazany niezłomny patriotyzm. Podziękowanie za to, co robiliście dla swojej Ojczyzny i swojego Miasta.

Pozwolę sobie jako gospodarz powitać i przedstawić tych, którzy zgodzili się objąć honorowy patronat nad Kongresem. Serdecznie witam Jego Ekscelencję Metropolitę Częstochowskiego księdza arcybiskupa Stanisława Nowaka. Dziękując za okazaną przychylność, liczę na błogosławieństwo dla idei naszego spotkania. W komitecie honorowym Kongresu zgodzili się uczestniczyć:

- Jego Ekscelencja ksiądz biskup Antoni Długosz,
- Arye Edelist, przewodniczący wspólnoty częstochowskich Żydów w Izraelu,
- doktor Janusz Kochanowski – prawnik i dyplomata, były konsul generalny w Londynie,
- profesor Aleksander Koj – wieloletni rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego,

- Jerzy Kropiwnicki – prezydent miasta Łodzi, były minister RP,
- Jerzy Kulej – złoty medalista olimpijski, poseł na Sejm RP,
- ojciec Marian Lubelski – opiekun naszego największego Skarbu, przeor Jasnej Góry,
- Juliusz Łuciuk – kompozytor, to także dzięki niemu tak dobrą sławą cieszy się nasz festiwal „Gaude Mater”,
- Ludmiła Marjańska – poetka, mistrzyni pięknego słowa,
- ojciec Lzydor Matuszewski – Generał Zakonu Ojców Paulinów,
- profesor Grzegorz Opala – były minister zdrowia, dziś nasz wierny sprzymierzeniec w świecie naukowym Śląskiej Akademii Medycznej, współpomysłodawca Kongresu,
- profesor Władysław Pierzchała – wieloletni rektor Śląskiej Akademii Medycznej
- Ryszard Szczuka – przewodniczący naszej Rady Miasta
- ksiądz Infułat Ireneusz Skubiś – redaktor naczelny Katolickiego Tygodnika „Niedziela”. W tym miejscu najserdeczniej dziękuję „Niedzieli”, za objęcie nad Kongresem patronatu medialnego. Pisać o nas będzie pismo znane już na wszystkich kontynentach.

Witam wszystkich najserdeczniej. Cieszę się z obecności na sali tak zacnych i znakomitych gości. Witam naszych parlamentarzystów, przedstawicieli administracji rządowej i samorządowej, województwa, powiatów i zaprzyjaźnionych gmin, a także radnych miasta Częstochowy, rektorów wyższych uczelni, przedstawicieli duchowieństwa i środków społecznego przekazu.

Tak samo gorąco witam wszystkich obecnych na tej sali. Gości z różnych stron świata i Polski, mieszkańców Częstochowy. Jestem szczęśliwy, że przybyliście.

**Częstochowa to dobre miasto.** Tak o naszym mieście powiedział Ojciec Święty. Miasto staje się dobrym, gdy służą mu i współtworzą je wspaniali ludzie.

Gdy patrzę na tę salę – widzę samych wspaniałych. Widzę wspaniałą wspólnotę, wielką częstochowską rodzinę, zjednoczoną miłością do swej „małej Ojczyzny”, połączoną wolą służby dobru ogólnemu.

Jesteście wszyscy najwspanialszym darem dla Częstochowy. Dzięki Wam i Waszej obecności wierzę, że tu, w naszym mieście, wiele zmieni się na lepsze.

Wierzę, że jesteście uczestnikami wydarzenia historycznego.

Częstochowianie z Rakowa i Północy, Częstochowianie z Melbourne, Chicago i Tel-Awivu, Częstochowianie z Łodzi, z Warszawy i Katowic, rozrzucony po Polsce i świecie Częstochowianie zjednoczyli się by pracować na rzecz dobrej przyszłości swojego miasta. Swojej „małej Ojczyzny”.

I ten wysiłek, wspólny wysiłek, musi przynieść wspaniałe owoce.

Wybrany bezpośrednio głosami mieszkańców Częstochowy na stanowisko Prezydenta Miasta, powiem w Ich imieniu do wszystkich Częstochowian rozproszonych po Polsce i świecie:

Pamiętamy o Was, czekaliśmy i czekamy na Was, potrzebujemy Was. Każdy z Was na obczyźnie był reprezentantem naszego miasta. Każdy z Was swoją pracą i odnoszonymi osiągnięciami świadczył o naszym, wspólnym mieście: o Częstochowie. I za to Wam dziękuję.

I Światowy Kongres Częstochowian uważam za otwarty.

**TADEUSZ WRONA**  
PREZYDENT MIASTA CZĘSTOCHOWY





KS. ARCYBISKUP DR **STANISŁAW NOWAK** METROPOLITA CZĘSTOCHOWSKI



Panie Prezydencie Miasta Częstochowy, Drodzy Państwo. Umiłowani Częstochowianie. Ja mam dziś podwójny głos. Jestem adresatem słów samego Ojca Świętego, który na to niezwykle spotkanie Częstochowian skierował specjalne słowa. To jest ten pierwszy głos. Drugi, to mój własny. Dziękuję za danie mi tego i tego osobistego głosu Panu Prezydentowi Miasta.

I. Naprzód chciałbym być przekazicielem słów samego Ojca Świętego.

EKSCELENCJO, CZCIGODNY KSIĘŻE ARCYBISKUPIE.  
NINIEJSZYM PRZESYŁAM NA RĘCE KSIĘDZA ARCYBISKUPA TELEGRAM NASTĘPUJĄCEJ TREŚCI:

BARDZO DZIĘKUJĘ KSIĘDZU ARCYBISKUPOWI I PANU PREZYDENTOWI MIASTA CZĘSTOCHOWY ZA ZAPROSZENIE NA I ŚWIATOWY KONGRES CZĘSTOCHOWIAN. JESTEM WDZIĘCZNY ZA SŁOWA PAMIĘCI I WYRAZY JEDNOŚCI. ŁĄCZĘ SIĘ DUCHOWO Z ORGANIZATORAMI I UCZESTNIKAMI KONGRESU, PRZYBYWAJĄCYMI DO SWEGO RODZINNEGO MIASTA, Z KTÓRYM NIEWĄTPLIWIE WSZYSCY CZUJĄ SIĘ ZWIĄZANI UCZUCIEM MIŁOŚCI RODZINNEJ, SZLACHETNYCH PRZYJAŹNI, RÓŻNORAKIMI WIĘZAMI LUDZKIEJ AKTYWNOŚCI I TĘSKNOTY ZA TYM, CO BLISKE I ŚWIĘTE. CIESZĘ SIĘ, ŻE DLA WIELU UCZESTNIKÓW KONGRESU ISTOTNYM CELEM WIZYTY W RODZINNYCH STRONACH SĄ TAKŻE ODWIEDZINY JASNEJ GÓRY I MSZA ŚWIĘTA PRZED CUDOWNYM OBRAZEM PANI CZĘSTOCHOWSKIEJ.

WSPOMNIAŁEM KIEDYŚ, ŻE JASNA GÓRA JEST TYM MIEJSCEM, GDZIE NARÓD NASZ GROMADZIŁ SIĘ PRZEZ WIEKI, ABY DAĆ ŚWIADECTWO SVOJEJ WIERZE I PRZYWIĄZANIU DO WSPÓLNOTY KOŚCIOŁA CHRYSZTUSOWEGO. TU PRZYCHODZILIŚMY WIELE RAZY PROSIĆ MARYJĘ O POMOC W WALCE O DOCHOWANIE WIERNOŚCI BOGU, KRZYŻOWI, EWANGELII, KOŚCIOŁOWI ŚWIĘTEMU, JEGO PASTERZOM. TU PODEJMOWALIŚMY ZADANIA ŻYCIA CHRZEŚCIJAŃSKIEGO (JASNA GÓRA, HOMILIA, 4 VI 1997 R.). NIECH SPOTKANIE CZĘSTOCHOWIAN, ZGROMADZONYCH W JASNOGÓRSKIM SANKTUARIUM, W RAMACH I ŚWIATOWEGO KONGRESU CZĘSTOCHOWIAN, BĘDZIE DLA WSZYSTKICH OKAZJĄ DO UMOCNIEŃ W WIERZE ORAZ ODNOWIENIA WIĘZI ZE SWOIM MIASTEM I WSPÓLNOTĄ KOŚCIOŁA.

ORGANIZATOROM I WSZYSTKIM UCZESTNIKOM KONGRESU, WŁADZOM MIASTA CZĘSTOCHOWY I JEJ MIESZKAŃCOM NA RĘCE KSIĘDZA ARCYBISKUPA PRZEKAZUJĘ ŻYCZENIA OWOCNYCH OBRAD I WIELU DUCHOWYCH PRZEŻYĆ W SPOTKANIU ZE SWOJĄ MAŁĄ OJCZYZNĄ.

WSZYSTKIM Z SERCA UDZIELAM APOSTOLSKIEGO BŁOGOSŁAWIENSTWA.

CASTEL GANDOLFO, 10 WRZEŚNIA 2003 R.

**JAN PAWEŁ II, PAPIEŻ**

Jesteśmy bardzo wdzięczni Ojcu Świętemu za te słowa. Nie tak często Stolica Apostolska kieruje podobne do miast i kongresów. Czujemy się z ich powodu szczęśliwi. Ojciec Święty jest rzeczywiście związany z naszym miastem, z Jasną Górą zaś, w sposób wyjątkowo bliski.

II. Chciałbym też od siebie wyrazić radość z uczestnictwa w Kongresie tych, którzy mają tutaj, w Częstochowie swoją kolebkę, źródło chrzcielne, dom i drogie inne miejsca jednoczące ich ze społecznością Częstochowian. Chciałbym wszystkich tych, którzy przybyli, bardzo serdecznie i bardzo gorąco pozdrowić. Witajcie! Jesteście w domu! Wyrażam też radość, że taki Kongres, pierwszy w historii, odbywa się w świętym mieście Częstochowie. Myślę, że będą następne. Serdecznie więc pozdrawiam, chylę czoła przed tymi wszystkimi, którzy czują te więzi duchowe, rodzinne i religijne z tym miastem.

Chciałbym też zadedykować Czcigodnym uczestnikom tego Kongresu dwa wiersze. Pierwszy to wiersz Ojca Świętego Jana Pawła II ze zbioru jego poezji pt. Tryptyk Rzymski. Wiersz nosi tytuł „Źródło”.



Zatoka lasu zstępuje  
w rytmie górskich potoków...  
Jeśli chcesz znaleźć źródło,  
musisz iść do góry, pod prąd.  
Przedzieraj się, szukaj, nie ustępuj,  
wiesz, że ono musi tu być –  
Gdzie jesteś źródło?... Gdzie jesteś, źródło?!  
Cisza...  
Strumieniu, leśny strumieniu,  
odsłoń mi tajemnicę  
swego początku!  
(Cisza – dlaczego milczysz?  
Jakże starannie ukryłeś tajemnicę twego początku).  
Pozwól mi wargi umoczyć  
w źródlanej wodzie  
odczuć świeżość,  
ożywczą świeżość.

Szukamy źródła. Dla wielu z Was, drodzy Państwo, dla wszystkich może tu obecnych – to niezwykle źródło jest w Częstochowie. Tu jest źródło. Źródła się szuka po to, żeby umoczyć wargi w jego wodzie. Na pewno chcemy w tych dniach umoczyć wargi w źródlanej wodzie tradycji, kultury, mądrości, świętości tego miasta. Chciałbym z serca życzyć, by to moczenie warg było takie, aby naprawdę orzeźwiło, aby dodało ochoty do życia, do służby ludziom, dało nadzieję na dobroć, miłość, życzliwą pamięć, na potężną moc więzi międzyludzkich mieszkańców tego maryjnego grodu.

To jeden wiersz, który chcę zadedykować wraz z komentarzem, drugi, to wiersz Cypriana Kamila Norwida. Pewnie znany ten wiersz. Wiemy, że Norwid to też wielki wieszcz narodu obok tych trzech wieszczów: Mickiewicza, Słowackiego i Krasińskiego.

W ostatnich latach jego prochy zostały z cmentarza Montmorency przewiezione do Krakowa i umieszczone w krypcie na Wawelu. „Częstochowskie wiersze” – jakże one doskonale pasują do tej rodziny duchowej:

A czy wiecie, gdzie byłem,  
Gdzie się tego uczyłem?

A czy wiecie?... nie wiecie:  
Częstochowskie ja dziecię,  
Stamtąd idę piechotą,  
Choć daleko, z ochotą!

Później poeta wyjaśnia, dlaczego nazywa siebie „częstochowskim dziecięciem”. Sam przecież urodził się w Warszawie, nie w Częstochowie. Jednak w Częstochowie jest wielka świętość narodu, miasta Częstochowy i świata.

„Tam na desce złoconej  
jest bo obraz święcony  
Matki Boskiej cudownej,  
Gdzie lud płacze wędrowny.

A ta deska skąd – wiecie?  
Oj, ze stołu, gdzie jadał  
Nasz Pan Jezus, i siadał  
Za tym stołem, tu, w świecie.  
I to polskie ją króle  
Przez armaty i kule,  
Przez pogańskie pałasze  
Tam przynieśli, jak nasze.

Tam też cuda się dzieją,  
Tam też modlą się księża  
I na modłach siwieją.  
Tam jest wiele oręża,  
Najostrzejszych pałaszy  
I chorągwi tak wiele,  
Że się wszystko przestraszy,  
Co nie klęknie w kościele.  
Tam są jakby tysiące  
Wojska, które jest śpiące  
Pod kościołem głęboko,  
Gdzie nikt dostać nie może,  
Ani żadne ich oko  
Nie dopatrzy, prócz Boże.

Tam zasiane są kule  
I mosiężne armaty,  
I bogactwa w szkatule,  
Ale nikt z nich bogaty,  
Nikt wielmożny nie będzie,  
Tylko taki, któremu  
Nić się z nieba uprządzie,  
A nie spyta się: „Czemu?” –  
Tylko pójdzie za nicią,  
Ułowiony jak siecią,  
I nie zerwie przędiwa,  
I nie spląta ogniwa.

Taki w skałę przecieknie,  
Gdzie złocisto i pięknie,  
Gdzie jest dużo mieszkania  
I śpiącego żołnierza  
W żelazności ubrania;  
Gdzie się jeden przymierza,  
Jakby już miał wycelić,



Drugi jakby wystrzelić,  
Trzeci jakby z pochewki  
Szablę ciągnął, a czwarty  
Jakby zdmuchnął z panewki,  
Piąty jakby strzegł warty.

To jest wszystko tam w głębi,  
Aż czuć chodząc po ziemi;  
Aż cię zgrucha, zgołębi  
Skrucha łzami żywemi;  
Aż upadniesz kolanem,  
Jakby drzewem złamanem,  
I zanucisz: „O! Matko  
Zbawiciela naszego,  
Toć jest modlić się czego,  
A modlim się tak rzadko!”

A to wszystko rycerstwo,  
A to wszystko żołnierstwo,  
Co śpi w głębi, to owe,  
Co krew lało dla wiary,  
Całe w sobie krzyżowe.  
Jak zwinięte sztandary,  
Każdy cicho leżący,  
Każdy w sobie myślący...

Tak Norwid, a ja chciałbym podnieść wysoko słowa poety, który mówił: „Częstochowskie ja dziecię, stamtąd idę piechotą, choć daleko z ochotą”. Przybyli Państwo, jak to dziecię częstochowskie, tutaj do źródła. Przybyliście do swojego miasta. Częstochowa jest dla Was nie tylko miastem duchowej Matki Maryi, ale jest też miastem Waszej matki ziemskiej. Matka ziemska to świętość. Dlatego ziemię Waszej kolebki trzeba uczcić, ucałować. Dobrze, drodzy Częstochowianie, że przybyliście do Waszej drogiej Częstochowy, wprawdzie nie piechotą, ale z pewnością z ochotą.

Chciałbym Wam też powiedzieć, że Częstochowa się zmienia. Zmienia się ta Częstochowa kościelna. Wystarczy popatrzeć na katedrę. Stała się archikatedrą, a w ostatnich czasach otrzymała wieże. Powstało tutaj wielkie Wyższe Seminarium Duchowne, którego dawniej nie było. Jest to prawdziwe centrum kultury duchowej i kapłańskiej. Promieniujemy poprzez nasze seminarium na okolice. Mamy też Niższe Seminarium Duchowne, które służy całej Polsce. Mamy „Niedzielę” znaną w świecie, wydawnictwa, których dawniej nie było i nowe kościoły. Częstochowa ma 51 parafii katolickich. Istnieją też inne świątynie chrześcijańskie. Buduje się piękna cerkiew dla wspólnoty kościoła prawosławnego. Jest świątynia protestancka.

Proszę więc spojrzeć na to miasto z miłością. Poszukajcie w nim źródła. Ono tu musi być. Każdy z Państwa może sobie mówić to za Papieżem: gdzie jesteś, źródło? Tu gdzieś bijesz? Tu musisz być! Poznawajmy, rozpoznawajmy na nowo z miłością, z radością swoje drogi, uliczki i zakątki miasta. Rozpoznawajmy z sercem. Wielu z pewnością odkryje coś nowego. Jak dobrze jest odkrywać wciąż na nowo to, co się zna, co takie niby zwykłe a okaże się po tym odkryciu, że to, co zwykłe jest niezwykle. Na pewno to jest Wasze miasto. To jest Wasza mała ojczyzna, a mała ojczyzna to też matka. Uczcijmy ją serdecznie. Zawsze z czcią.

Życzę Państwu bardzo miłych przeżyć w szukaniu kolebki i źródeł. Życzę też odkrycia tego, co urosło za czas Waszej nieobecności w kraju. Życzę miłych odkryć duchowych i pięknych zdziwień. Życzę radosnych i przyjemnych satysfakcji. Z radością jeszcze jutro do Was przybędę, by na Jasnej Górze odprawić dla Czcigodnych Uczestników Kongresu Eucharystię w Cudownej Kaplicy Naszej Drogiej Matki Boskiej Częstochowskiej.

Wszystkiego co najlepsze w naszym, Waszym mieście!

KS. ARCYBISKUP METROPOLITA CZĘSTOCHOWSKI  
**STANISŁAW NOWAK**





1



2



3



4



5



6



7



8

# INAUGURACJA I ŚWIATOWEGO KONGRESU CZĘSTOCHOWIAN 20-21 WRZEŚNIA 2003 ROKU

- 1 UCZESTNIKÓW KONGRESU WITAŁA PRZY WEJŚCIU DO FILHARMONII ORKIESTRA ZESPOŁU SZKÓŁ IM. C.K. NORWIDA POD DYR. MARKA PIĄTKA.
- 2 PREZYDENT CZĘSTOCHOWY WITA POETKĘ LUDMIŁĘ MARJAŃSKĄ.
- 3,4 LICZNIE ZGROMADZENI UCZESTNICY KONGRESU – FILHARMONIA CZĘSTOCHOWSKA, OTWARCIE KONGRESU.
- 5 PREZYDENT CZĘSTOCHOWY TADEUSZ WRONA ORAZ ZASTĘPCA PREZYDENTA BOGUMIŁ SOBUŚ W CZASIE PRZERWY W OBRADACH KONGRESU ROZMAWIAJĄ Z AKTOREM ARTUREM BARCISIEM.
- 6 OTWARCIU KONGRESU TOWARZYSZYŁA WYSTAWA FILATELISTYCZNA POŚWIĘCONA M.IN. MOTYWOM CZĘSTOCHOWSKIM, PRZYGOTOWANA W FILHARMONII PRZEZ JERZEGO BŁAŻEJA MAZIKA I POLSKI ZWIĄZEK FILATELISTÓW W CZĘSTOCHOWIE. SPECJALNE STOISKO PRZYGOTOWAŁA TEŻ POCZTA POLSKA.
- 7 REJESTRACJA UCZESTNIKÓW PRZYBYŁYCH NA UROCZYSTOŚĆ OTWARCIA KONGRESU.
- 8 BISKUP ANTONI DŁUGOSZ I PREZYDENT CZĘSTOCHOWY TADEUSZ WRONA.



1



2



3



4

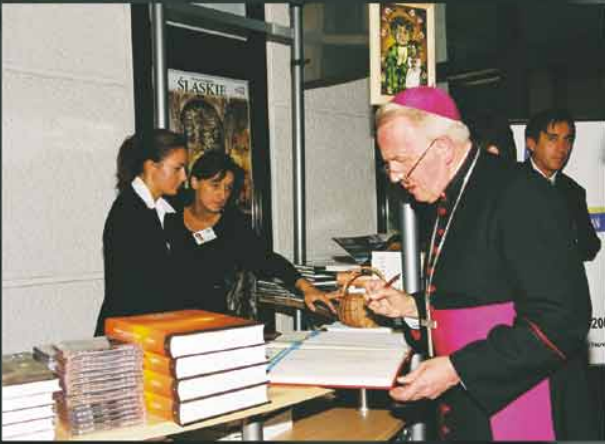


# I ŚWIATOWY KONGRES CZĘSTOCHOWIAN

- 1 ŚPIEWA **KATARZYNA SUSKA-ZAGÓRSKA** MEZZOSPORAN,  
AKOMPANIUJE **MACIEJ ZAGÓRSKI**.
- 2 **TRIO JAZZOWE WOJCIECHA PUSZKA:**  
WOJCIECH PUSZEK FORTEPIAN, ROMAN TWAROŻEK KONTRABAS,  
ARKADIUSZ SKOLIK PERKUSJA.
- 3 WYSTĘP **ZESPOŁU „ARS HARMONICA”**  
PIOTR BIAZIK, PIOTR HOŁOŁOWICZ, JAKUB MIETŁA.
- 4 WYSTĘP **ZESPOŁU PIEŚNI I TAŃCA „CZĘSTOCHOWA”**.

# I ŚWIATOWY KONGRES CZĘSTOCHOWIAN

- 1 DUŻYM ZAINTERESOWANIEM UCZESTNIKÓW KONGRESU CIESZYŁO SIĘ STOISKO „CZENSTOCHOVIANA” Z WYDAWNICTWAMI ALBUMOWYMI I MONOGRAFICZNYMI POŚWIĘCONYMI CZĘSTOCHOWIE.
- 2 PREZYDENT CZĘSTOCHOWY TADEUSZ WRONA W TRAKCIE ROZMOWY Z ZYGMUNTEM ROLATEM, NOWOJORSKIM BIZNESMENEM POCHODZĄCYM Z CZĘSTOCHOWY DRUGI Z LEWEJ, ORAZ Z PROREKTOREM AJD W CZĘSTOCHOWIE JERZYM MIZGALSKIM.
- 3 POETA I DZIENNIKARZ TADEUSZ CHABROWSKI Z NOWEGO JORKU PRZY STANOWISKU INTERNETOWYM KONGRESU Z PREZYDENTEM CZĘSTOCHOWY
- 4 ZESPÓŁ ORGANIZACYJNY KONGRESU Z PREZYDENTEM CZĘSTOCHOWY, FILHARMONIA.
- 5 JEGO EKSCELENCJA METROPOLITA CZĘSTOCHOWSKI KS. STANISŁAW NOWAK WPISUJE SIĘ DO KSIĘGI PAMIĄTKOWEJ I ŚWIATOWEGO KONGRESU CZĘSTOCHOWIAN.
- 6, 7, 8 WIECZORNE SPOTKANIE ŚRODOWISKOWE UCZESTNIKÓW KONGRESU – ARTYSTÓW, LUDZI KULTURY W OŚRODKU PROMOCJI KULTURY „GAUDE MATER”.



3

4

5

6

7

8

1

2



# WYSTĄPIENIA PODCZAS I ŚWIATOWEGO KONGRESU CZĘSTOCHOWIAN

„Siedzimy zadumani i już nie ci sami,  
tylko te same łąki gwiazdne nad głowami.”

Władysław Sebyła



OJciec **SEBASTIAN MATECKI** PODPRZEOR JASNEJ GÓRY

Ekscelencjo, Najdostojniejszy Księżę Arcybiskupie, Metropolito Częstochowski,  
Wielce Szanowny Panie Prezydencie Miasta,  
Drodzy Państwo, Uczestnicy Kongresu Częstochowian.

Z radością przybywam na kongresowe spotkanie ze szczególnym pozdrowieniem z Jasnej Góry, u stóp której gromadzimy się w rodzinie Częstochowian.

Bardzo serdecznie w imieniu Klasztoru dziękuję Panu Prezydentowi i organizatorom za zaproszenie na tę niecodzienną uroczystość. Zapewne nikogo nie dziwi obecność paulina, bowiem biały habit wraz z Jasną Górą, bardzo mocno wrósł w krajobraz miasta, tworząc z nim organiczną jedność. Wszyscy świadomi jesteśmy niezwyklej roli, jaką Jasnogórski Klasztor kryjący w sobie Największy nasz Skarb i Chlubę – Cudowny Wizerunek Najświętszej Maryi Panny – Królowej Polski, od początku swego istnienia odgrywał i nadal odgrywa w historii miasta i całego Narodu. Dla nas, paulinów, to wielka łaska móc posługiwać w tym świętym miejscu; dla Was - Częstochowian, to również wyróżnienie i łaska – co dzień spoglądać ku Jasnemu Wzgórzcu, żyć w jego blasku pod opieką tak Serdecznej Matki.

Spotkanie kongresowe jest, jak wspomniał Ksiądz Arcybiskup, powrotem do źródła, pochyleniem się nad nim i zaczerpnięciem wody, która ożywia, wzmacnia, inspiruje.

Trudno wyobrazić sobie rodzinne spotkanie bez sięgnięcia do genealogii i przywołania przodków, którzy torowali drogi ku przyszłości, ku dniu dzisiejszemu.

Jedną ze świetlanych postaci wpisanych złotymi zgłoskami w karty historii Jasnej Góry, Częstochowy i Polski jest narodowy bohater, świątobliwy przeor Ojciec Augustyn Kordecki, którego 400-lecie urodzin obchodzimy. Adam Mickiewicz w jednym z wykładów w Kolegium Francuskim w Paryżu powiedział: „Kordecki był jednym z tych ludzi, których Opatrzność zsyła od czasu do czasu na wzór kształcenia pokoleniom. Nigdy idea polska nie okazała się tak zupełnie uosobiona, jak w tym człowieku. ... Nie przypuszczano, że o tę niewielką opokę, na której wznosi się klasztor jasnogórski, rozbije się cała fortuna wojenna Szwedów. Wrogowie zastali w tym klasztorze Męża, który jeden, jedyny może, zdolny był wznieść się ponad rachuby wojskowe i polityczne, zachować wierność sprawie ojczystej. Zastali tam najsilniejszego, najpotężniejszego w całej Polsce ducha, a uderzając w owego Męża, wydobyli zeń wszystkie jego siły. Walka ta podniosła go na takie wyżyny, że cała Polska mogła go dojrzeć i uznać w nim ideał oporu, na miarę tego, czego każdy Polak dokonać potrafi.”

Jakże nam dziś potrzeba takich bohaterów i świadków, gdy Jasna Góra, Częstochowa i cały Naród staje wobec nowych wyzwań, przeróżnych potrzeb, zadań i oczekiwań; wobec trudności, problemów i zmagania.

Przed naszymi oczyma kongresowe logo z zarysem jasnogórskiej wieży, która swym ascetycznym wyglądem pociąga oczy i serca ku górze. Na ratuszowych zaś wieżach herbu Częstochowy dostojnie królują symbole paulińskiego herbu: kruk i lew – znaki Bożej Opatrzności.

Niech Jasnogórska Bogurodzica z matczyną troską stale czuwa nad Miastem; protegit et nutrit – chroni i żywi; jak lew niech broni swą potęgą Częstochowy od zła i niebezpieczeństw; jak kruk niech czuwa i zapobiega wszelkim trudnościom moralnym, gospodarczym i społecznym, byśmy wszyscy, podążając w pielgrzymce życia za niezawodną Przewodniczką, żyjąc godnie i dostatnio, mogli jak najowocniej realizować swoje powołanie.

Dzisiejsze spotkanie jest doskonałą okazją, by również w imieniu Jasnej Góry podziękować wszystkim za wyrazy życzliwości i troski o Sanktuarium, Klasztor oraz pielgrzymów, którzy przybywając do Matki i Królowej, doświadczają gościnny, pomocy i świadczonego dobra.

Za Izajaszem wołam: „Chodźcie, wstąpmy na Górę Pana” i zapraszam wszystkich na Jasną Górę, do źródła, które bije w Sercu Matki.

Szczęść Boże!

OJCIEC **SEBASTIAN MATECKI**

PODPRZEOR JASNEJ GÓRY

(wystąpienie w imieniu PRZEORA JASNEJ GÓRY **OJCA MARIANA LUBELSKIEGO**)



PROF. DR. HAB. **GRZEGORZ OPALA**  
ŚLĄSKA AKADEMIA MEDYCZNA  
MINISTER ZDROWIA W LATACH 2000-2001

Szanowni Państwo

Światowy Zjazd Częstochowian jest już faktem. Jeszcze nie tak dawno powstała jego idea w rozmowie z aktualnym prezydentem miasta Panem dr. Tadeuszem Wroną, którą On, człowiek czynu, tak szybko i sprawnie zrealizował. Cieszy mnie to ogromnie, ponieważ jestem przekonany, że takie spotkania (mam nadzieję, że będą następne) będą służyć naszemu miastu. Miastu wyjątkowemu, miastu, które dzięki Jasnej Górze może nazywać się duchową stolicą Polski.

Każdy ma swoje miejsce urodzenia i każdy jest z niego dumny. Każdy chętnie wraca w ojczyste strony bez względu na to czy to mała wioska, czy wielkie miasto. Czy my zatem z racji właśnie pochodzenia z tego miasta możemy powiedzieć, że wyносimy coś więcej, coś wyjątkowego? Każdy zapewne odpowie sobie sam. Ja spróbuję odpowiedzieć za siebie.

Tak, mam poczucie wyjątkowości. Tu się wychowałem w patriotycznej atmosferze mojej rodziny, tu ukończyłem podstawówkę w Szkole Ćwiczeń, tu uzyskałem świadectwo dojrzałości w jeszcze wtedy męskim Liceum Ogólnokształcącym im. Romualda Traugutta, gdzie spotkałem wspaniałych kolegów i pedagogów, którym tak wiele zawdzięczam. Tu w Częstochowie uczyłem się zwyciężać i przegrywać uprawiając różne dyscypliny sportu m.in. grając w koszykówkę w drugoligowym wtedy AZS. Tu przeżywałem pierwsze nadzieje polityczne w Październiku 1956 (byłem już w „Traugutcie”) i pierwszy zawód z szybko dokonanego odwrotu.



Ale było jeszcze coś wyjątkowego, innego niż w innych miastach, gdzie historia moich rówieśników wyglądała chyba podobnie. Długo nie zdawałem sobie z tego sprawy, bo mieszkając w Częstochowie było to tak naturalne. Tu na wszystkich uroczystościach, ważnych świętach szliśmy *pod Szczyt*. Tam słuchaliśmy ważnych kazań m.in. Księdza Prymasa Wyszyńskiego, kiedy Polska nie mogła ich słuchać. Nam to było dane. To było to, co czuliśmy intuicyjnie, a co tak jednoznacznie określił nasz Ojciec Święty Jan Paweł II: „Tutaj zawsze byliśmy wolni”. Różne były potem nasze losy. Różne są losy i doświadczenia kolejnych pokoleń. Czy faktycznie nas coś różni od innych. Czy Ci, co zostali w Częstochowie i Ci, co poszli w świat niosą coś wspólnego? Co dzisiaj, wzbogaceni tym, co nabyliśmy w miejscach naszych studiów, pracy zawodowej i osiedlenia, potrafimy dać Naszemu Miastu? Jak, powinniśmy w sposób trwały spożytkować nasze pierwsze spotkanie? To tylko niektóre pytania, na które – jak sądzę – powinniśmy sobie odpowiedzieć.

Ogromnie się cieszę, że doszło do tego spotkania.

**GRZEGORZ OPALA**



**DR JANUSZ KOCHANOWSKI**

WYDZIAŁ PRAWA I ADMINISTRACJI UNIWERSYTETU WARSZAWSKIEGO, DYPLOMATA

Panie Prezydencie Miasta Częstochowy, Ekszelencjo Księżę Arcybiskupie, szanowni i drodzy Państwo, jest to wielki zaszczyt i przywilej że mogę brać udział w I Światowym Kongresie Częstochowian jako członek jego Komitetu Honorowego, obok wielu tak znakomitych gości.

Jest wśród nich m.in. ostatni Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Pan Ryszard Kaczorowski, a także mistrz olimpijski w boksie - Jerzy Kulej, kiedyś mój kolega w tej samej Szkole Podstawowej nr 2 przy ulicy Dąbrowskiego, który szczęśliwie nigdy nie obrał mnie za przedmiot swoich bokserskich ćwiczeń. Upiekło mi się wówczas i mam nadzieję, że tak już zostanie.

Nasze rodzinne miasto, jak wiemy to z pięknych słów Papieża, Księdza Arcybiskupa, Prezydenta, jest miastem szczególnym - obok Krakowa, Warszawy. Jest to miasto, które w świadomości narodowej zajmuje miejsce na miarę dawnej i obecnej stolicy tego kraju, dzięki swojej historii, dzięki klasztorowi jasnogórskiemu, do którego wszyscy kierujemy swoje kroki w chwilach trudnych dla nas, dla naszych bliskich i dla kraju. Chciałbym przyłączyć się do słów Pana Profesora Grzegorza Opali i w imieniu wielu osób tu zebranych wyrazić podziękowania Panu Prezydentowi Tadeuszowi Wronie za wspaniałą inicjatywę zorganizowania Światowego Kongresu Częstochowian, dzięki któremu mamy okazję powrotu do naszego miasta i spotkania się w gronie tych wszystkich, którzy z niego się wywodzą. Mamy okazję przekonania się, jak wiele znanych osobistości pochodzi właśnie z Częstochowy.

Znając Pana Prezydenta i słuchając jego znakomitego przemówienia sędzę jednak, że nie tylko po to zdecydował się zorganizować I Światowy Kongres Częstochowian, po którym będą zapewne kolejne, aby sprawić nam przyjemność. Nie po to razem ze swoimi współpracownikami podjął olbrzymi trud organizacyjny tego przedsięwzięcia, abyśmy mieli okazję spotkania i wzajemnego poznania się. Znamy wszyscy wielkie osiągnięcia Pana Prezydenta Tadeusza Wrony jako pierwszego demokratycznie wybranego Prezydenta Miasta w latach 1990-95, współtwórcy VI Światowego Dnia Młodzieży, dzięki któremu miasto zyskało szereg inwestycji. Jego osiągnięcia w promocji miasta, dzięki czemu przyznano Częstochowie jako pierwszemu miastu w Europie Środkowo-Wschodniej, Honorową Flagę Rady Europy. Jego zasługi przyczyniły się do utworzenia przy Hucie Częstochowa specjalnej strefy ekonomicznej. Znamy jego osiągnięcia jako Sekretarza Związku Miast Polskich, członka Kongresu Władz Lokalnych i Regionalnych Rady Europy w Strasburgu, członka Rady ds. Samorządu Terytorialnego przy Prezydencie RP oraz jako jednego z najbardziej aktywnych posłów poprzedniej kadencji. Działając na tych wszystkich polach Pan Prezydent stałym zaangażowaniem poświęcił się pracy dla dwóch idei. Pierwszą jest idea samorządności, do realizacji której jest szczególnie dobrze przygotowany ze względu na swoje naukowe zainteresowania, drugą - jest praca na rzecz naszego miasta. Na pewno niewiele miast może się poszczycić posiadaniem takiego Prezydenta. Jeśli tego rodzaju człowiek nas tutaj zaprasza, to, jak powiedziałem, nie robi tego tylko dlatego, aby sprawić nam przyjemność. Sędzę – i tak można było to usłyszeć już w końcowej części jego przemówienia - że czyni to, aby nas, którzy mimo pochodzenia z tego miasta, jesteśmy w nim tylko okazjonalnymi gośćmi, zaprząć do pracy na rzecz miasta, jako jego ambasadorów i lobbystów. Nigdy nie rozmawiałem wcześniej na ten temat z Panem Prezydentem, ale jestem przekonany, że zebrał nas tu po to, abyśmy uzmysłowili sobie obowiązek działania na rzecz regionu, z którego się wywodzimy. Aby pobudzić w nas lokalny patriotyzm, tak szczególnie ważny w okresie wchodzenia Polski do Unii Europejskiej, w której właśnie regiony będą odgrywały wyjątkową rolę. Chciałbym przyłączyć się tutaj do słów mojego poprzednika Pana Profesora Opali i wyrazić nadzieję, że dwa dni tych spotkań doprowadzą do określenia tego, w jaki sposób będziemy mogli w dalszym ciągu pracować na rzecz naszego miasta w różnych dziedzinach i w różnych miejscach geograficznych. Dziękuję Państwu za uwagę.

**JANUSZ KOCHANOWSKI**



## **ARYE EDELIST**

PRZEWODNICZĄCY STOWARZYSZENIA CZĘSTOCHOWSKICH ŻYDÓW W IZRAELU

Szanowny Panie Prezydencie Miasta Częstochowy,  
Szanowni Patroni i Członkowie Komitetu Honorowego,  
Szanowne Panie i Szanowni Panowie

Czuję się zaszczycony, że biorę udział w Pierwszym Światowym Kongresie Częstochowian i reprezentuję ziomkostwo Żydów Częstochowskich w Izraelu. Mimo 60 lat nieobecności w naszym rodzinnym mieście nie zapominamy naszych korzeni. Wręcz przeciwnie – sentyment do rodzinnego miasta wzrasta i pogłębia się. Przypomnę, że historia obecności ludności żydowskiej w Częstochowie sięga XVIII wieku, a we wrześniu 1939 r. Żydzi stanowili 1/3 ludności miasta. Była to ludność aktywna ekonomicznie, kulturalnie i politycznie. Od wybuchu wojny okupanci niemieccy rozpoczęli zagładę częstochowskich Żydów i całej społeczności żydowskiej w Polsce.

Jest symboliczne, że w miejscu, gdzie się obecnie znajdujemy, stała piękna synagoga, którą 25 grudnia 1939 roku Niemcy podpalili i tym dali znak do rozpoczęcia procesu kulturowego i fizycznego wyniszczenia społeczności żydowskiej w Częstochowie.

To też jest symboliczne, że pojutrze - 22 września - jest rocznica początku akcji zagłady częstochowskich Żydów.

Pragnę wyrazić podziękowanie Panu Prezydentowi i władzom miasta, że pamiętali o tej tragicznej dla nas dacie – 22 września 1942 r. – kiedy Niemcy zaczęli wywożenie ludności żydowskiej do obozu śmierci w Treblince.

Chcielibyśmy, aby władze miejskie i inne instytucje w Częstochowie postawiły przed sobą zadanie zachowania tych resztek kultury żydowskiej w mieście, które jeszcze pozostały. Działalność ta – utrzymanie historycznych zabytków żydowskich i utrzymanie pamięci o wymordowanej żydowskiej ludności miasta – powinna być obowiązkiem obecnej ludności i władz w naszym mieście.

Władzom miasta należy się podziękowanie za początki uwieczniania pamięci ludności żydowskiej w Częstochowie poprzez umieszczenie tablic pamiątkowych w miejscach, związanych z życiem i męczeństwem ludności żydowskiej.

Prosimy o kontynuowanie tych wysiłków, by wzmocnić więzi Żydów na świecie, także Żydów tych następnych pokoleń, z miastem ich rodziców.

Wobec krytycznych podejść do postawy ludności polskiej w związku z dziejami ludności żydowskiej w Polsce, chciałbym przypomnieć bohaterską postawę obywatela Częstochowy w czasie okupacji – p. Mariana Brustę, który pracował w Hucie na Rakowie, ale jednocześnie był łącznikiem między podziemiem w Warszawie a członkami żydowskiego ruchu oporu w „Hasagu” - obozie pracy przymusowej w Częstochowie. Pewnego dnia zatrzymano go u wejścia do obozu, a on miał przy sobie pieniądze i listy. Zaczął uciekać, strzelano do niego, a kiedy upadł ranny „zjadł” list, aby nie wpadł w ręce Niemców. Był torturowany przez Gestapo, ale dał znać kolegom: „Nie bójcie się, ja was nie zdradzę.” Zginął i nie zdradził...

**Arye Edelist**



PROF. DR HAB. **WŁADYSŁAW PIERZCHAŁA**  
ŚLĄSKA AKADEMIA MEDYCZNA W KATOWICACH

## ETOS PRAWDY W NAUCE – CZĘSTOCHOWSKIE PRZESŁANIE DLA ŚRODOWISKA

*Jaśniejąca jest  
i nigdy blasku nie traci.  
Łatwo ją widzą, którzy ją miłują,  
i znajdują ją, którzy jej szukają.  
Gdyż ona jest śliczniejsza nad słońce  
i nad całe ułożenie gwiazd:  
Porównana ze światłem, bardziej jaśnieje.  
MĄDROŚĆ*

Księga Mądrości 6, 11-13, tłumaczenie z greckiego: Czesław Miłosz. Editions de Dialogue. Paris 1989

Ta mądrość, o której mowa, jest dla człowieka nieosiągalna. Ale to ona kształtuje świat, a w nim człowieka i prawidłowe relacje między nimi. Poprawność relacji gwarantowana jest możliwością poszukiwania PRAWDY jaką zdobył człowiek dzięki nauce.

Człowiek żyje nauką „Genus humanum arte et ratione vivit” – to stwierdzenie Świętego Tomasza z Akwinu jest nadal aktualne, ponieważ opisuje uniwersalizm człowieka.

Nauka „jest poszukiwaniem prawdy o sobie samym, o otaczającym świecie i wszechświecie...” Dążenie do prawdy i osobowego dobra są celem nauki, a „...natura intelektualna osoby ludzkiej udoskonala się poprzez mądrość, która umysł ludzki łagodnie pociąga ku poszukiwaniu i umiłowaniu tego co prawdziwe i dobre”.

(Jan Paweł II. Przemówienie Papieża Jana Pawła II do rektorów uczelni akademickich z całej Polski. Inspiracje 1996:1(37), (12-13) L'Osservatore Romano. 1996 n.3 (41.142); s 1.)

Poszukiwanie prawdy naukowej polega na gromadzeniu faktów pochodzących z obserwacji i eksperymentu. Dlatego w nauce na dalszy plan należy odsunąć inne widzenie zakładające motywacje naukowców, konkurencyjność gospodarki lub społeczny interakcjonizm.

Nauka stanowi ponadto jeden z zasadniczych filarów kultury tworzonej przez człowieka, która jednocześnie jest elementem jego osobowego i narodowego istnienia.

Dlatego ETOS PRAWDY to obszar troski i doskonalenia się osób i instytucji odpowiedzialnych za naukę, kulturę i edukację.

Nauka jednoczy intelektualny wysiłek uczonych i jest dobrym czynnikiem integrującym ludzi i społeczeństwa.

Kultura poprzez wiodące elementy ma podobne znaczenie, a z drugiej strony poprzez jej indywidualne składniki jest wyróżnikiem narodu.

Edukacja, która wynika z osiągnięć nauki, daje gwarancję poznania w oparciu o prawdę, do której nauka dąży i stale się zbliża, mimo że prawdy absolutnej nigdy nie osiąga.

Każda szkoła jest miejscem formowania nowego pokolenia, które potem tworzy naukę i utrwała kulturę narodu.

Wielu z nas ma głęboką wdzięczność do naszych nauczycieli za odebraną edukację i formację.

To kształtowanie wprawdzie powraca dzisiaj wraz z naszymi ambicjami poprawnego budowania systemu nauki i edukacji w Polsce, również na poziomie akademickim.

Szkoły wyższe w Polsce stają wobec wielu potrzeb bieżących, które nie mogą jednak przysłańać misji uniwersalnej.

Szkoła akademicka powinna realizować podstawowe cele jakimi są: poszukiwanie prawdy, postęp duchowy w oparciu o wartości uniwersalne, zrozumienie człowieka i dbałość o jego pełny rozwój oraz odkrywanie wszechświata.

Częstochowski genius loci może sprzyjać budowaniu wspólnoty nauczycieli i uczniów w oparciu o prawdę poznania przez poprawność metodyczną badań naukowych i logikę formalną opisu ich wyników. Narzędziami naukowej pracy szkoły wyższej są bowiem język i metoda.

Przekonania moralne i doświadczenie badawcze wielu z uczonych i nauczycieli, którzy doświadczyli tego częstochowskiego genius loci mogą stanowić istotny głos w ogólnopolskiej debacie nad etosem prawdy w nauce. W ten sposób formacja pokoleniowa Częstochowian powraca do źródeł swojego wychowania i może stanowić ważne ogniwo łańcucha ewolucji myśli naukowej w oparciu o prawdę.

**WŁADYSŁAW PIERZCHAŁA**



## **RYSZARD SZCZUKA**

PRZEWODNICZĄCY RADY MIASTA CZĘSTOCHOWY

Szanowni Państwo!

Jego Ekscelencjo, Panie Prezydencie, Szanowni Państwo, Drodzy Przyjaciele, dzisiejsze spotkanie jest znakomitą okazją do refleksji nad tym, czym jest miasto...

Czy jest to tylko przestrzeń otoczona i wypełniona murami, pełna martwych przedmiotów? Czy też miasto to może coś więcej? Być o złożonym charakterze, pełen materialnych elementów... Ale o tym, jaki on jest naprawdę, decydują jego mieszkańcy, ci dzisiejsi i ci, którzy kiedyś w mieście żyli. O tym, czym jest dane miasto, decyduje wspólna historia wielu pokoleń. Można stawiać te pytania dalej: w jaki sposób powstaje miasto, kto kształtuje jego charakter, przeszłość i przyszłość? Odpowiedź jest prosta: miasto tworzą jego obywatele, oni decydują o tym, jaka jest jego specyfika, w jakim kierunku się rozwija i jak jest postrzegane przez innych. Faktem jest, że zawsze muszą być ci, którzy budują podwaliny dla przyszłych pokoleń, którzy mają odwagę wziąć na siebie odpowiedzialność i po prostu działać.

Dostojni Zgromadzeni!

Ludzi można podzielić na tych, którzy historii się uczą, tych, którzy historię piszą i tych, którzy ją tworzą. I dziś na tej sali zgromadzili się właśnie Częstochowianie, którzy tworzą i tworzyli historię swojego miasta. Poprzez własne dokonania, nie tylko częstochowskie, pokazujecie, jak wiele w życiu można osiągnąć, jakie sukcesy odnieść, mając w tle Częstochowę. Państwa osiągnięcia były powodem do dumy dla wielu Częstochowian, bo okazuje się, że wśród naszych mieszkańców mamy wielu wybitnych naukowców, ludzi sztuki, prawników, lekarzy, przedsiębiorców. Lista zawodów czy też zajęć wykonywanych mogłaby być praktycznie nieskończona, a sukcesy zdecydowanie przekraczają granice naszego kraju.



Można stwierdzić, że być Częstochowianinem - to praktycznie synonim wybitnych osiągnięć i znaczących dokonań.

Szanowni Państwo!

Tak naprawdę nie trzeba mieszkać całe życie w Częstochowie, by móc dalej kochać to miasto, aby popularyzować jego pozytywny obraz w świecie, aby w dalszym ciągu tworzyć jego historię. Wystarczy, że w dzieciństwie czy młodości przesiąknięto się jego szczególną atmosferą, żeby na zawsze pozostał w sercu ten wyjątkowy ślad.

Dostojni Zgromadzeni!

Przed dzisiejszym Kongresem długo zastanawiałem się, jaki jest wspólny mianownik dla osób, które nie tylko z Polski, ale z całego świata przyjechały do nas? Jaka wspólnota losów łączy wszystkich obecnych dzisiaj na tej sali ludzi? Dlaczego potrafiliście pokonać tysiące kilometrów, żeby przyjechać na nasze spotkanie. Nie ma żadnych wątpliwości, że to, co nas wszystkich łączy, to miłość do Częstochowy, przywiązanie do miejsca, w którym się wzrastało, które decydowało o tym, jak się później potoczą nasze losy. Można się zastanawiać jaki *genius loci* cechuje podjaskogórski gród? Skąd ta jego wyjątkowa charyzma, o której mówił Ojciec Święty, gdy przebywał w naszym mieście. Wiele o tym mówili moi przedmówcy. Bez wątplenia obecność Sanktuarium Jasnogórskiego i Obrazu Matki Boskiej nadaje Częstochowie szczególny charakter. To tu – od ponad sześciu stuleci – krzyżują się szlaki pątnicze całej Europy. To do Częstochowy na Jasną Górę przychodzą i przychodziły rokrocznie miliony Polaków i cudzoziemców, po to, aby u stóp ikony jasnogórskiej odnaleźć sens istnienia, podzielić się troskami, podziękować za doświadczone łaski.

Szanowni Zgromadzeni!

Tak, Częstochowa to szczególne miasto, a Jasna Góra z Cudownym Obrazem już przed sześcioma wiekami wyznaczała jej wyjątkowe miejsce w historii, sercach i umysłach Polaków w kraju i za granicą. Trzeba to podkreślić: Częstochowianie zawsze gościnnie przyjmowali strudzonych pielgrzymów. Zawsze mieli otwarte serca i domy dla wszystkich przybywających do naszego miasta.

Szanowni Państwo!

Na specyfikę naszego grodu składa się wiele elementów, zarówno te monumentalne – związane z historią naszego narodu, jak i te bardzo osobiste – z życia każdego z nas. Nigdy nie zapomnimy pierwszej randki w Alejach czy spaceru po Parku Staszica. Pamiętamy maturę, egzamin wstępny, czy pierwszą podjętą tu pracę. O charakterze Częstochowy decyduje jej przeszłość gospodarcza: tradycja metalurgiczna czy włókiennicza oraz rzemiosło, które przez całe lata dawało podstawę egzystencji tysiącom rodzin. Częstochowa to również znaczący ośrodek kulturalny, z prężnym środowiskiem artystycznym: muzycznym, plastycznym czy teatralnym. Już za kilka chwil będziemy mogli uczestniczyć w otwarciu wystawy Międzynarodowego Triennale Sztuki „Sacrum”. Od lat melomani z całego świata przyjeżdżają na częstochowskie festiwale – zwłaszcza na Festiwal „Gaude Mater”.

Szanowni Zgromadzeni!

Wpływ na miasto miały liczne szkoły średnie, licea o wieloletnich już tradycjach i przez lata całe pielęgnowanym wysokim poziomie nauczania. Na zjazdy ich absolwentów przyjeżdżają jeszcze przedwojenne roczniki, wspominając minione czasy i podziwiając, jak miasto się zmienia. Do tych szkół dołączają młodsze – z krótszą historią, ale potrafiące tak kształcić, że są umieszczane na bardzo wysokich miejscach w różnych ogólnopolskich rankingach szkół średnich.

Szanowni Państwo!

Trudno jest mówić o Częstochowie nie wspominając o Politechnice Częstochowskiej, uczelni, która - stale poszerzając ofertę dydaktyczną - przez lata całe kształciła i w dalszym ciągu kształci wykwalifikowane kadry dla miasta i regionu. Wśród pięciu prezydentów miasta ostatnich czterech kadencji, aż czterech było absolwentami bądź pracownikami tej zasłużonej uczelni. Organizowane od wielu już lat wybory absolwenta roku pokazują, jak wielu wybitnych częstochowian zdobywało wykształcenie na tej właśnie szkole wyższej. Losy poniosły ich często poza granice kraju, ale i tam w dalszym ciągu rozślawiali naszą Częstochowę. Na tej sali gościmy laureatów tego prestiżowego wyróżnienia.

Ale obecnie częstochowska nauka to nie tylko Politechnika Częstochowska, to już dziewięć dynamicznych uczelni wyższych potrafiących zapewnić naszej młodzieży dobre wykształcenie dające większe szanse absolwentom na zdobycie pracy.

Szanowni Zgromadzeni!

Obecność tak wielu wybitnych osób w naszej Filharmonii dowodzi ogromnej siły przyciągania, jaką ma Częstochowa. Niektórzy spośród Państwa przyjechali po wielu latach nieobecności i dopiero ten dystans czasowy pozwala na dostrzeżenie wielu pozytywnych zmian w naszym mieście. Samorząd częstochowski dokładał wielu starań, aby rozwój miasta był harmonijny i służył mieszkańcom oraz rzeszom turystów i pielgrzymów. Efekty tej pracy są widoczne gołym okiem, wystarczy mały spacer po mieście, aby przekonać się, jak wiele zostało zrobione.

Dostojni Zgromadzeni!

Praca ta nie byłaby możliwa bez pomocy, sugestii czy rad ludzi kochających Częstochowę, tak jak Wy – na zawsze z nią związanych.

Pragnę za to zarówno w imieniu własnym, jak i mieszkańców, gorąco podziękować.

Dużo udało się osiągnąć, ale – jako radni – nie spoczywamy na laurach. Wiemy, że w dalszym ciągu należy wykorzystywać wszystko, aby Częstochowa była jeszcze piękniejsza, bogatsza i aby jej mieszkańcy mogli korzystać ze wszystkich dobrodziejstw współczesnej cywilizacji.

Wejście Polski do Unii Europejskiej da z pewnością Częstochowie nowe impulsy rozwojowe. Mamy już duże doświadczenia, zarówno we współpracy międzynarodowej, jak i w pozyskiwaniu środków europejskich i na pewno obecność Polski we wspólnocie 25 państw europejskich będzie dla naszego miasta korzystna.

Szanowni Państwo!

Przez lata całe dawaliście dowody przywiązania do naszego miasta. Proszę – nie zapominajcie o nim i o nas po zakończeniu Kongresu. Liczymy na wasze dobre rady i na to, że zawsze podzielicie się z nami waszą wizją Częstochowy, a Rada Miasta jest po to, aby wszystkie dobre pomysły wdrażać w życie.

Dostojni Zgromadzeni!

Życzę wszystkim uczestnikom udanego Kongresu, satysfakcji z rozmów, spotkań, niezapomnianych wrażeń z pobytu w Częstochowie. Życzę nawiązania wielu nowych kontaktów i przyjaźni, wielu okazji do rozmów ze starymi znajomymi i odwiedzin miejsc, w których nie byliście od dawna. Już dziś zapraszam do następnych wizyt.

Pamiętajcie - to jest Wasze miasto, zawsze otwarte, zawsze przyjazne, ciągle na Was czekające. Niech żyje Częstochowa, niech żyją Częstochowianie!

**RYSZARD SZCZUKA**



## **JERZY KULEJ**

POSEŁ NA SEJM RP

SPORTOWIEC, DWUKROTNY ZŁOTY MEDALISTA OLIMPIJSKI W LATACH 1964 I 1968

Są miejsca i osoby do których zawsze będę powracał, bez których moje serce nie może spokojnie bić.

Tymi słowami pragnę oddać hołd mojemu rodzinnemu miastu i ludziom wśród których tu wyrastałem.

Moim ulicom i podwórkom, po których biegałem, przeżywając – mimo braków i niedostatków – najwspanialsze lata dzieciństwa.

Tutaj, oczami dziecka i dziecięcej wyobraźni poznawałem świat zaczarowanego miasta, podziwiałem urok i potęgę wzgórza jasnogórskiego, odkrywałem jego tajemnice.

Teraz, spacerując znanymi mi zaułkami, w pamięci – jak w starym kinie – odtwarzają się obrazy z tamtych lat. Wracają wspomnienia i przeżycia jakich doznawałem. Żal tylko, że minęło to bezpowrotnie.

Z absolutną szczerością przyznaję, że nawet gdy stawałem na olimpijskim podium, mimo zmęczenia i chwilowego oszołomienia zwycięstwem, myślałem o tych magicznych miejscach.

Tym bardziej się cieszę i dziękuję za możliwość uczestniczenia w tak wspaniałej uroczystości jaką jest Pierwszy Światowy Kongres Częstochowian.

Zaszczyt to dla mnie wielki być członkiem Komitetu Honorowego Kongresu.

Dziękuję Panu Prezydentowi i wszystkim organizatorom za to szczególne wyróżnienie.

Dziękuję za możliwość poznania wielu zacnych osób, za możliwość spotkania kolegów i przyjaciół z tamtych lat, dziękuję za podróż sentymentalną do najpiękniejszych, beztroskich lat mojego dzieciństwa.

Wierzę, że takich spotkań będzie więcej, że odświeżą one stare i zawiążą nowe przyjaźnie, że staną się źródłem cennych inicjatyw na rzecz naszej „małej Ojczyzny”.

Los sprawił, że coraz rzadziej mogę cieszyć się urokami Częstochowy, jednak zawsze jestem gotów służyć swojemu miastu. Jestem mu to winien i czynić to będę z największą ochotą.

Z radością obserwuję jak rozwija się to niezwykle miejsce, cieszy mnie widok pięknych ulic i nowych budowli.

Podziwiam energiczne działania promocyjne kolejnych władz miasta, dzięki którym rozwinęła się szeroko rozumiana współpraca Częstochowy z miastami Europy. Gratuluję serdecznie przyznania Częstochowie, prestiżowej nagrody Rady Europy PRIX DE L'EUROPE 1998, najwyższego wyróżnienia, przyznawanego samorządowi europejskiemu. Nagroda jest efektem prowadzonej skutecznie przez władze samorządowe miasta, wieloletniej kampanii, propagującej jedność europejską.

Jednak nie wszystko i nie wszędzie jest takie pozytywne, i optymistyczne. Są obszary biedy i niezadowolenia. Ubolewam nad tym szczerze i czynię co mogę w polskim Parlamencie, aby zmienić ten stan.

Ufam, że i dla naszej Ojczyzny nastaną lata prosperity. Wielką nadzieję wiąże z członkostwem w Unii Europejskiej oraz naszą nową przynależnością polityczną i militarną.

Uczyniliśmy wiele, jednak jeszcze za mało, aby dać ludziom wiarę na lepszą przyszłość i gwarancję poprawy sytuacji życiowej.

Jestem jednak przekonany, że mądrość Polaków zwycięży, bowiem mamy wspaniałą potencjał ludzki, który musi przecież zaowocować.

Nasze państwo przeżywa swoisty kryzys transformacji ustrojowej, lecz musimy zdawać sobie sprawę, że to co nowe i piękne, rodzi się w bólach.

Nie ma odwrotu od drogi już obranej. Weszliśmy na ścieżkę demokracji parlamentarnej, a i ten stan jak się okazało, ma swoje patologie.

Każdy ma swoje lepsze i gorsze „dni”. Wiele jednak zależy od nas samych. Od naszego zrozumienia problemów światowych i europejskich, naszego uczestnictwa w tworzeniu nowego ładu i porządku.

Demokracja ma wielką zaletę; mobilizuje nas do działania, wymaga stałej aktywności, wyzwala w nas uśpione pokłady wielu umiejętności.

Częstochowa dla Polaków jest miejscem szczególnym. To miasto niesie ze sobą zawsze jakieś przesłanie.

Historia tego dowiodła.

Tak też postrzegam nasze spotkanie.

Temu miastu nie wolno niczego odmówić, bowiem jest ono wpisane nie tylko w naszych dowodach tożsamości, ale na zawsze w naszych sercach.

Dziękuję za uwagę.

**JERZY KULEJ**



## **LUDMIŁA MARJAŃSKA**

POETKA, PUBLICYSTKA

Wielce Szanowny Panie Prezydencie, który nas tu wszystkich zaprosiłeś, Eksce-lencjo Księżę Arcybiskupie, Wielebni Ojcowie Paulini oraz wszyscy dostojni go-ście Pierwszego Światowego Kongresu Częstochowian.

Nie będę kryła wzruszenia, z jakim zaczynam to przemówienie. Przed laty – jak wielu tu obecnych – opuściłam Częstochowę, aby mieszkać, pracować i studio-wać w Warszawie. Rodzinne wspomnienia nie pozwalają mi jednak zapomnieć o tym mieście, gdzie się urodziłam i żyłam przez dwadzieścia przeszło lat. Szczę-śliwych, beztrudnych lat przedwojennych i trudnych lat niemieckiej okupacji.

Rodzina mojego ojca, Ludwika Mężnickiego, pochodziła z Austro-Węgier, z miej-scowości Nagy Beckereg. To dzięki Ojcom Paulinom przywędrował tu mój pra-dziad, Leopold Meznik, wychowanek Konserwatorium Wiedeńskiego, który do połowy dziewiętnastego stulecia prowadził jasnogórski zespół muzyczny i chó-ralny. Notatkę o tym znalazłam w artykule „Muzyka na Jasnej Górze” w przedwo-jennej publikacji „Ziemia Częstochowska”.

Z opowieści mojego ojca, adwokata Ludwika Mężnickiego, niezwykle przywią-zanego do tradycji rodzinnej i do Częstochowy, wiem, że Leopold sprowadził tu swego brata, Karola, nazwisko Meznik zostało spolszczone i od tej pory rodzina Mężnickich zamieszkiwała w domu przy ulicy 7 Kamienic, na rogu ulicy św. Bar-bary. Powiem tylko jeszcze, że z tego właśnie domu szłam do ślubu w parafial-nym kościele św. Barbary w lipcu 1945 roku i od tej pory noszę nazwisko Marjań-ska.

W pierwszym opublikowanym tomiku moich wierszy znajduję jeden poświęcony Częstochowie. Zacytuję z niego tylko dwie inwokacje:

Miasto dzieciństwa, z którym dziś  
łączą mnie tylko groby bliskich (...)  
Miasto młodości! Wraca znów  
twój stary obraz w starej ramie  
podmiejskich, zakurzonych dróg.  
Jak cię powitam? Jakim ujrzę?

Te pytania zadaję sobie za każdym razem, gdy tu przyjeżdżam. Widzę dobrze znane ulice, nowe domy, zmiany, jakie zaszły tutaj w ciągu lat mojej nieobecności. Czasem odwiedzam teatr, wspominając zaangażowanie, z jakim zajmował się nim mój ojciec, biorąc udział w pracach Komitetu Budowy Teatru. Pamiętam jednego z pierwszych jego dyrektorów, Iwo Galla i jego żonę Halinę, i występ Juliusza Osterwy w sztuce „Uciekła mi przepióreczka”. Czasem, choć rzadko, bywam i tutaj, na koncertach w gmachu Filharmonii, gdzie się dzisiaj spotykamy. Bywam także na spotkaniach z młodzieżą w gmachu mojego dawnego gimnazjum im. Juliusza Słowackiego przy Alei Kościuszki 8. Najczęściej wędruję jednak po cmentarzu św. Rocha, gdzie pochowani są moi przodkowie.

Bogu i Matce Boskiej Częstochowskiej dziękuję, że niemal w przeddzień moich osiemdziesiątych urodzin, mogę znowu być w rodzinnym mieście.

Myślę, że podziękowania należą się także inicjatorowi tego światowego spotkania, panu Prezydentowi Miasta, Tadeuszowi Wronie, który już w czasie swojej pierwszej kadencji wprowadził Częstochowę do Europy, a także wszystkim jego współpracownikom i organizatorom. Staropolskie „Bóg zapłać”.

LUDMIŁA MARJAŃSKA



## **ARTUR BARCIŚ**

AKTOR

Dzień dobry witam Państwa bardzo serdecznie, jestem ogromnie szczęśliwy, że mogę tu być dzisiaj razem z Wami. Kiedy będąc małym chłopcem stawiałem pierwsze swoje recytatorsko-aktorskie kroki właśnie tutaj – na tej scenie, nigdy w życiu nawet przez myśl mi nie przeszło, że dostąpię takiego zaszczytu. Proszę Państwa – ponieważ przyzwyczaiałem Was do tego, że ostatnio bardziej Was bawię niż wzruszam, dlatego pomyślałem, że właśnie dzisiaj – w dniu tak szczególnym – zaproszę Was do chwili refleksji, mojej aktorskiej refleksji:

### ZAGRAĆ SIEBIE /WOJCIECH MŁYNARSKI/

Gdy na wieszaku zwiśnie kostium mój stylowy  
Kiedy perukę w białe loki mam już z głowy  
Gdy włożę szlafrok, a lignina z wazeliną  
Sprawia, że z twarzy mej jaskrawe barwy zginą  
Gdy inspicjenta sympatyczna, ale smutna  
Powie „Dziękuję Państwu bardzo i do jutra”  
Pomysł na siebie z ciężkiej głowy czas wygrzebać  
I wyjściem dla artystów wyjść

I wtedy trzeba  
Zagrać siebie  
Czemu na tę rolę wybrzydzą  
Czemu tak bardzo się boję  
Zagrać siebie  
W tym teatrze jednego widza  
Który tworzymy we dwoje  
Czy iść na żywioł, czy grać intelektualnie?  
Żeby nie kłamać, żeby wypaść naturalnie  
Grać „własnym tekstem”  
Czy na suflerze się oprzeć  
A gdy się oprzeć, najpierw skąd go wziąć  
By dobrze  
Zagrać ...siebie.  
Tak prawdziwie słuchać partnera  
Tak patrzeć w oczy kochane  
Że tu właśnie, że tu i teraz, to było  
Dobrze zagrane

Nieraz mi pamięć przypomina świtem bladym  
Te profesorskie teatralno-szkolne rady...  
Improwizacja, zagadnienie to niebłaha  
Najlepsza bywa, gdy wykujesz ją „na blachę”  
Tak zwaną „naturalność” trzeba grać najbardziej  
Ale ja proszę, ty miej rady te we wzgardzie  
Bo wiem, że możesz, ty po prostu możesz ostro  
Po prostu, zejść ze sceny i po prostu  
Zagrać siebie  
Rolę piękną, rolę szaloną  
Zagrać bez lęku, radośnie  
Nim kompleksów gąszcz niezmierny  
Nagle dookoła wyrośnie  
Nie myśleć wcale, jakiej trzymać się konwencji  
Nie doszukiwać motywacji, konsekwencji  
W słuszność, słuszność jedyną swą koncepcji  
Święcie wierzyć, choć raz, choć raz człowieku  
Coś takiego warto przeżyć i...  
Zagrać siebie  
Tak powiedzieć  
Tych parę wierszy  
By widz zrozumiał  
Choć trochę  
Że Go kochasz  
Kochasz mocno  
Jak po raz pierwszy  
I że chcesz, żeby On cię  
Pokochał  
Też.





PROF. DR. HAB. **MAREK S. SZCZEPAŃSKI**  
SOCJOLOG - UNIWERSYTET ŚLĄSKI

## POWROTY DO MNIEJSZEGO NIEBA MAŁA OJCZYZNA W OGLĄDZIE SOCJOLOGICZNYM

*Ojczyzna? To dwóch, trzech ludzi których znam.*

Jean Genet

### **Ojczyzna prywatna - ojczyzna lokalna**

Od kilkunastu już lat jesteśmy świadkami „odżywiania lokalizmów i regionalizmów”, ożywienia ruchów samorządowych, mniejszości etnicznych czy wyznaniowych. Innymi słowy, stając się obywatelami Europy i świata nierzadko pozostajemy wciąż przypisani do „małej ojczyzny prywatnej”, zwanej niekiedy metaforycznie mniejszym niebem, a zatem do niepowtarzalnego miejsca na ziemi kształtującego naszą osobowość. Rodzinna wieś, miasteczko czy miasto, istniejące tu i teraz, są ludziom zazwyczaj bliższe niżli nieskonkretyzowany, nieczytelny i obcy w istocie świat czy kontynent. I nie zmienia tego fakt, iż ludzie z takiej ojczyzny doskonale znani i bliscy, potrafią być dokuczliwi, natrętni, zajęci kolportażem lokalnych plotek. Z całą niemal pewnością można zatem powiedzieć, iż mała ojczyzna, symbol miejsca oraz społeczności lokalnej, stanowi naturalne dopełnienie i continuum zarazem ojczyzny wielkiej, ideologicznej. Warto na marginesie przypomnieć, że upowszechnione przez Stanisława Ossowskiego pojęcia ojczyzna prywatna (mała) i ideologiczna (wielka) mają niemiecki rodowód.

W tym właśnie języku istnieje terminologiczna diada: heimat oraz Vaterland, precyzyjnie referująca istotę obu ojczyzn.

Dowartościowanie małych społeczności ważne jest z wielu powodów. Otóż powojenne losy Polski, deformujący wpływ realnego socjalizmu, polityka władz centralnych wobec rodzimych regionów, sprawiły, iż wielu mieszkańców rozluźniło lub postradało związki z ojczyzną prywatną. Jednocześnie ich dzieci są już – lub w najbliższej przyszłości stać się mogą – ludźmi bez ojczyzny prywatnej. Prawdę o tej ojczyźnie warto przeto – i trzeba – im wszystkim przypominać. Nie można jednocześnie zaniedbywać solidnej i starannej edukacji obywatelskiej, dotyczącej zwłaszcza udziału Polski w przyszłych strukturach i instytucjach europejskich, w społeczeństwach wielokulturowych, opartych na pierwiastku tolerancji. Jedynie równoczesne i równoległe kształcenie prywatnoojczyźniane i kontynentalne daje młodziankowi ze szkoły podstawowej i ponadpodstawowej szanse dobrego funkcjonowania w zmieniającej się rzeczywistości europejskiej, polskiej i regionalnej. Warto może pamiętać, iż pojęcie „ojczyzna prywatna” pochodzi najprawdopodobniej od starogermańskiego „heimskepija”, oznaczającego pierwotny związek między domem i wielkim kosmosem, cywilizacją planetarną.

### **Gmina i ojczyzna prywatna**

„Gmina – pisał przed stu pięćdziesięciu laty Alexis de Tocqueville – to jedyny związek, który posiada tak bardzo naturalny charakter, że powstaje samorzutnie wszędzie tam, gdzie gromadzą się ludzie. Społeczność gminna pojawia się więc u wszystkich ludów, niezależnie od ich zwyczajów i praw. Człowiek stworzył monarchię i ustanowił republiki, gmina zaś zdaje się pochodzić wprost od Boga”. Ta historyczna już pochwała lokalizmu dobrze ilustruje wciąż aktualny pogląd na potencjalną rolę społeczności lokalnych, ojczyzny prywatnej czy „zaścianka” w procesach rozwojowych. To, co w nauce i eseistyce przez lata odkrywali Platon, A. Tocqueville czy później Alvin Toffler, a co metaforycznie nazywać można „mniejszym niebem”, w literaturze najpiękniej opisywali Iwan Turgieniew, John Steinbeck, William Faulkner, Wasyl Szukszyn, Władysław Reymont czy inny laureat literackiej nagrody Nobla - Gabriel Garcia Marquez. Wydaje się nawet, iż wymyślone przez Marqueza miasteczko Macondo, z niepowtarzalną galerią zaściankowych postaci, takich jak Urszula, Jose Arcadio, Amaranta, jest idealnym wyobrażeniem ojczyzny prywatnej i miejsca. Fizycznie Macondo nie istnieje, ale jednocześnie dostrzec je można wszędzie, w Chorzowie, Bieruniu, na Rynku Wieluńskim, Zawodziu, w Wyrach, Gostyni, Kobiórze czy Piasku. Wciąż bowiem powszechne jest tam przypisanie do oswojonego miejsca, tworzenie jego historii, nobilitowanie ojczyzny prywatnej i – przez to – wartości regionalnych, czasem nawet ich mitologizowanie.

Nie wdając się w tyleż wyczerpujące co jałowe spory definicyjne można jednak wyeksponować kilka cech ojczyzny prywatnej, spośród których jedna jest najważniejsza. Przede wszystkim ten typ ojczyzny przypisany jest konkretnym miejscom. Powszechnie dziś stosowane w nauce rozróżnienie między „miejscem” i „przestrzenią” przeprowadził Yi-Fu Tuan, amerykański geograf chińskiego pochodzenia. „Przestrzeń – pisał – jest w zachodnim świecie powszechnie przyjętym symbolem wolności. Przestrzeń stoi otworem, sugeruje przyszłość i zachęca do działania /.../. Zamknięta i uczłowieczona przestrzeń staje się miejscem.

W porównaniu z przestrzenią, miejsce jest spokojnym centrum ustalonych wartości. Istotom ludzkim potrzebne jest zarówno miejsce, jak i przestrzeń /.../. Miejsce to bezpieczeństwo, przestrzeń to wolność: przywiązani jesteśmy do pierwszego i tęsknimy za drugą. Nie ma lepszego miejsca niż dom". Przestrzeń symbolizuje przeto daleki świat, mało znany, chociaż kuszący rozmiarami i wyobrażaną wolnością; miejsce zaś – uosabia mikroświat uporządkowany, swojski, nieco krępujący, ale za to całkowicie bezpieczny. Miał zatem racje Horst Bienek, pisarz niemiecki urodzony na Górnym Śląsku, iż ojczyzna to w pierwszej kolejności dzieciństwo i dom rodzinny. Taką ojczyzną dla mnie samego pozostała Częstochowa, a układem emocjonalnego odniesienia nie tylko dom rodzinny, ale także groby moich najbliższych, znaczące i symboliczne elementy związków z konkretnym miejscem. Cmentarz zawsze jest bowiem zwornikiem trzech grup społecznych: tych którzy już odeszli, tych którzy żyją i tych wreszcie, którzy dopiero się narodzą.

Społeczności lokalne cechuje - gdyby użyć terminologii teatralnej - ograniczona liczba aktorów, a zachodzące między nimi relacje mają charakter bezpośredni, określane mianem kontaktów twarzą w twarz. Ludzi z lokalnej sceny łączy pewna wspólnota celów i środków wynikająca ze wspólnoty życia codziennego. Chodzi tutaj o zbiór wartości i norm opierających się w znacznym stopniu historycznym przemianom i regulujących zachowania codzienne, ustalających ich rytmy czy cykle. Na koniec wreszcie, społeczności lokalne charakteryzuje swoista samowystarczalność i całe niemal życie tworzących je ludzi upływać może w ich obrębie. Z nostalgią wspominam jedne z pierwszych moich badań prowadzonych w Bogucicach, stanowiących przecież dzielnicę Katowic. Ale dla mieszkających tam starzyków wyjazd do centrum, był – jak to określali – wyprawą do miasta, uciążliwą i podejmowaną niechętnie. Wszak w najbliższym otoczeniu był kościół, cmentarz, szpitalik, kopalnia, niezbędne sklepy i punkty usługowe. Życie w takiej – umarłej już - klasycznej społeczności lokalnej toczyło się zatem zgodnie z rytmem życiowym człowieka, który najpierw rodzi się, uczy, pracuje, choruje i na końcu umiera pośród bliskich oraz najbliższych, doskonale znanych osób z lokalnej sceny społecznej.

### **Ludzie bez ojczyzny prywatnej?**

Badania socjologiczne prowadzone w nowych zespołach i „osiedlach” miast górnośląskich, zagłębiowskich czy częstochowskich dowodzą jednoznacznie, iż mieszkający w nich ludzie i ich dzieci w skromnym stopniu identyfikują się z blokowiskami, zbudowanymi z wielkiej płyty, pozbawionymi wartości symbolicznych i treści kulturowych, amorficznymi i nieznacznie zróżnicowanymi. *Genius loci*, czyli duch miejsca, który jest zawsze decydującym elementem składowym ojczyzny prywatnej został z blokowisk-sypialni wyrugowany. Można zatem przyjąć, iż nauka o takiej właśnie ojczyźnie będzie w Jastrzębiu, Tychach i w większości nowych „osiedli” Górnego Śląska, Zagłębia Dąbrowskiego czy całej Polski poważnie utrudniona, choć z całą pewnością możliwa. Przestrzeni kraju nie wypełniają bowiem wyłącznie wielkie zespoły mieszkaniowe - kojarzone często przez młodzież jako symbole nowoczesności - ale wpisane są w nią również ginące już stare kwartały o znacznych walorach historycznych i symbolicznych, muzea, pomniki przyrody, miejsca o dużych treściach kulturowych i symbolicznych. Nawet ponure hałdy skały płonnej, przepastne wyrobiska górnicze i zapadliska mogą

być pomocne w nauczaniu o ojczyźnie prywatnej i jej historii. Nieodzowna jest jednak wysoka wrażliwość nauczyciela i ucznia, której nie można wykształcić wyłącznie w wyniku formalnej edukacji. W znacznym bowiem stopniu wynosi się ją ze środowiska rodzinnego, zwłaszcza rodzicielskiego, społeczności lokalnej i zbiorowości pozaszkolnych. Trudno w tym miejscu nie przywołać refleksji znakomitego artysty Franciszka Starowieyskiego, świadczącej o tym jak inaczej postrzegać i opisywać można trwałe elementy górnośląskiego pejzażu. „Hałdy – powiada Franciszek Starowieyski, potomek Georga von Gische’go, fundatora katowickiego Giszowca – świadczą o tym, że zdarzył się w XIX wieku wielki wybuch przemysłu i taki właśnie pejzaż stworzył. Hałdy – dodaje – tak jak katedry, zamki – należą już do zabytków. Przed Piekarami znalazłem cudowne miejsce, tam ostały się hałdy z huty metali kolorowych, jest tam przepiękna szlaka wymieszana z żuzłem. Piękne hałdy, intensywnie czerwone, ze wspaniałą strukturą sękań, małymi grotami. Dookoła tych hałd wytworzył się dziwny mikroklimat, dziwna rozbuchana flora. Na przedmieściach Katowic były wełnowieckie hałdy – nieduże, lano je na gorąco. Wyglądały jak skały ulubione przez chińskich malarzy epoki Kang-Szi. Były to ażurowe formy z prześwitami, jakieś pnącza się tam snuły, zieliska. Hałdy były szaro-czarno-brązowe. Swego czasu namawiałem swojego byłego teścia - powiada dalej F. Starowieyski – który był tutaj architektem miejskim, aby zachować te hałdy jako rzeźby. Niestety te hałdy wyrównano”.

Waga tej indywidualnej i profesjonalnej wrażliwości w edukacji regionalnej trudna jest do przecenienia. Jej brak oznacza bowiem konieczność psychologicznych, pedagogicznych czy socjotechnicznych nacisków na nauczyciela, ucznia, rodziców i instytucje pozaszkolne w upowszechnianiu tego typu edukacji. Tym samym w procesie wymuszonego kształcenia tworzy się – jak można powiedzieć z pewną dozą przesady i przewrotności – ojczyznę prywatną bez ludzi, zaspokajając tym samym potrzeby regionalistów, entuzjastów ojczyzn lokalnych, ale nie rzeczywistych odbiorców takiego przekazu.

### **Edukacja regionalna, a ojczyzna prywatna**

Edukacja regionalna, określana niekiedy mianem edukacji środowiskowej, ma na Śląsku, w Wielkopolsce i całym kraju bogate tradycje, do których można i należy sięgać bez względu na stale zmieniające się projekty oraz programy nauczania przygotowywane w MEN. W Polsce międzywojennej i powojennej bez trudu dostrzec można stale zmieniające się – zazwyczaj ze względów politycznych – zainteresowanie tym typem kształcenia. Z jednej bowiem strony, separatystyczne tendencje dostrzegalne w „Rzeczypospolitej Kresowej”, jak i propagowane w Polsce realnego socjalizmu hasło o jedności narodu, nie mogły pozostawać bez wpływu na ograniczanie czy wręcz rugowanie - z programów kształcenia – wielu treści regionalnych i lokalnych. Te historyczne już doświadczenia są pouczające, albowiem dowodzą one, iż politycznie uwarunkowane ingerencje w system edukacji zmierzające do minimalizowania przekazów regionalnych prowadzą niemal zawsze do rezultatów odwrotnych od zamierzonych. Zamiast ograniczać czy pacyfikować separatyzmy, jeszcze bardziej je wzmacniają, zamiast wyciszać konflikty etniczne w regionach pogranicza przyczyniają się do ich eskalacji. Ułatwiają też procesy dystansowania się znacznej części ludności z takich właśnie regionów od kultury narodowej i poszukiwania nowej ojczyzny ideologicznej, ulokowanej poza granicami Polski.

Wszystkie te okoliczności jednoznacznie przemawiają za powrotem do szkół albo przedmiotu zatytułowanego „Wiedza o ojczyźnie lokalnej” albo też poważnego wzmocnienia treści lokalnych i regionalnych w procesie kształcenia geograficznego, historycznego, polonistycznego, obywatelskiego, katechetycznego czy bibliotecznego. Konieczne są także równoległe zabiegi zmierzające do upowszechniania wiedzy o regionach polskich poza ich granicami. Podręcznikowa historia kraju nie może, i nie powinna być jedynie historią Kongresówki, ale uwzględniać musi losy Śląska, Wielkopolski, Małopolski, Pomorza czy Warmii.

Projektowany przedmiot, wiedza o ojczyźnie lokalnej, winien składać się przynajmniej z sześciu elementów:

- mikroekologii czyli wiedzy o lokalnym środowisku przyrodniczym i możliwościach ekorozwoju,
- mikrogeografii czyli wiedzy o lokalnej topografii,
- historii społeczności lokalnej czyli wiedzy o lokalnych wydarzeniach i lokalnych bohaterach, lokalnych strukturach i rozwiązaniach politycznych, lokalnym sporcie,
- socjologicznej wiedzy o społeczności lokalnej, w tym wiedzy o krainach kulturowych Polski, o koniecznych przeobrażeniach gospodarczych i cywilizacyjnych poszczególnych krain,
- wiedzy o literaturze regionalnej oraz gwarze i jej lokalnych odmianach,
- wiedzy o lokalnej kulturze materialnej (urbanistyka, architektura), lokalnej twórczości artystycznej (muzycznej, malarskiej, rzeźbiarskiej) i rzemieślniczej.

Mikroekologia winna dostarczać uczniom podstawowej wiedzy o środowisku przyrodniczym regionu, traktowanym wszakże jako swoista wartość kulturowa, współtworzącą lokalną tożsamość społeczną. Przyroda nie może być postrzegana przez ucznia jako zbiór niewyczerpalnych wręcz zasobów eksploatowanych na Śląsku od dwustu już lat. Kulturalistyczne, a nie instrumentalne pojmowanie środowiska w mikroekologii bliskie jest lansowanemu przez wiele instytucji międzynarodowych podejściu określanemu mianem ekorozwoju. Najogólniej ujmując, chodzi o taki rozwój społeczny, który jest skoordynowany z warunkami środowiskowymi, nie prowadzi do dalszej degradacji przyrody, choć wykorzystuje jej zasoby.

Nauczanie mikrogeografii winno prowadzić do znajomości lokalnej topografii, ukształtowania terenu, nazw wzgórz, biegu i nazw rzek, poznania pomników przyrody. Niezwykle ważne jest również odtworzenie lokalnych legend i podań związanych z miejscowymi nazwami geograficznymi. Wysoce wartościowe okazać się mogą również poszukiwania etymologiczne, tym bardziej, iż w wielu regionach kraju mają one długą i dobrą tradycję.

Edukacja z zakresu historii lokalnej winna pozwolić uczniom na :

- rekonstruowanie najważniejszych wydarzeń z życia rodziny i najbliższego środowiska,
- objaśnianie zabytków historycznych w najbliższej okolicy, rozumienie związanych z nim legend i podań.

Wydaje się jednak, iż ten typ edukacji powinien również pozwalać wychowankom na rozumienie lokalnej ikonografii, zwłaszcza zaś herbu miasteczka czy miasta, ułatwiać rekonstrukcję rodzinnej genealogii czy poznawać etymologię własnego nazwiska. W rezultacie kształcenie mikrohistoryczne budzić może:

- autentyczne, a nie wymuszone zainteresowanie losami własnej rodziny, zbiorowości i społeczności lokalnej, regionalnej,
- postawy ochronne wobec zabytków postrzeganych przez ucznia jako nośniki wartości symbolicznych i kulturowych, związanych nierzadko z jego własną rodziną.

Socjologiczna wiedza o społeczności lokalnej winna ułatwiać uczniowi rekonstrukcję kluczowych elementów tożsamości kulturowej społeczności lokalnych, ukazywać społeczną historię ojczyzn prywatnych, ich wielokulturowość i tradycję. Ważnym elementem „Wiedzy o ojczyźnie lokalnej” jest wiedza o literaturze regionalnej oraz o gwarze i miejscowych jej odmianach. Ten typ kształcenia w najmniejszym jednak stopniu nie może oznaczać jakiegokolwiek zaniedbywania nauki o literaturze polskiej i języku literackim. Winien natomiast być wobec tej nauki komplementarny. Elementy wiedzy o miejscowej gwarze, znaczeniu najważniejszych jej pojęć winny utrwalać u ucznia przekonanie, iż znajomość gwary nie jest niczym wstydlivym, a w wielu przypadkach stanowić może powód do dumy i podkreślenia indywidualnej tożsamości.

Ostatnim choć wcale nie najmniej ważnym elementem strukturalnym projektowanego przedmiotu jest wiedza o lokalnej kulturze materialnej (urbanistyka, architektura), lokalnej twórczości artystycznej (muzycznej, malarskiej, rzeźbiarskiej) oraz rzemiośle artystycznym i reliktowym. Winna ona ukazywać niepowtarzalne cechy i ryty historycznych rozwiązań urbanistyczno-architektonicznych rzutujących na współczesne układy przestrzenne miasta, miasteczka czy wsi, dostarczać podstawowych informacji o stylach w architekturze, w tym zwłaszcza obecnych w ojczyźnie lokalnej, eksponować dokonania profesjonalnych i nieprofesjonalnych artystów oraz przedstawicieli rzemiosła artystycznego i relikowego (np. metaloplastyków, ludwisarzy, rusznikarzy).<sup>1</sup>

W literaturze z gatunku science fiction zawierającej opisy cywilizacji światowej i przyszłej jej ewolucji znaleźć można oceny niezwykle pesymistyczne i katastroficzne. Coraz bardziej dominująca staje się teza o apokaliptycznym końcu świata lub co najmniej o jego zmierzchu (finis mundi). Nawiasem mówiąc pojęcie Europa, pochodzące zapewne z języka akadyjskiego erebu także oznacza zmierzch i schyłek. Jednocześnie w literaturze pięknej poświęconej zaściankowi, „ojczyźnie prywatnej”, stosunkowo częste są opisy pochwalne i wyidealizowane. Podobnie jest w nowszej eseistyce naukowej. Tworzący ją autorzy zalecają zarazem przesunięcie rozwojowych punktów ciężkości z wielkich systemów społecznych do układów lokalnych, prywatnoojczyźnianych. Nie oznacza to bynajmniej lekceważenia sprawczej roli wielkich społeczeństw kontynentalnych i planetarnych; dowartościowuje natomiast zbiorowości lokalne i regionalne. Dla wielu z nas to one są rzeczywistością podstawową.

**MAREK S. SZCZEPAŃSKI**

<sup>1</sup> Zbliżony projekt edukacji środowiskowo-regionalnej przygotował Roman Liczba, nauczyciel z I Liceum Ogólnokształcącego im. J. Słowackiego w Chorzowie. Eksponowane miejsce zajmują w nim trzy kręgi społeczne: dom, parafia, szkoła a także dwa miejsca: Chorzów i Śląsk. Istotną rolę przypisał też Autor – z racji profesjonalnych zainteresowań – językom obcym, w których przekazywać można, w sposób atrakcyjny wiedzę o bliskim i najbliższym otoczeniu.



PROF. DR. HAB. **ANTONI JACKOWSKI**

INSTYTUT GEOGRAFII I GOSPODARKI PRZESTRZENNEJ UNIWERSYTETU JAGIELLOŃSKIEGO W KRAKOWIE  
– ZAKŁAD GEOGRAFII RELIGII

## JASNA GÓRA – CZĘSTOCHOWA W SYSTEMIE OŚRODKÓW PIELGRZYMKOWYCH ŚWIATA.

**Motto:**

*Sanktuarium Jasnogórskie „Wpisało się głęboko w dzieje jednego narodu, a równocześnie otwiera się szeroko w stronę wszystkich narodów i ludów Europy i całego świata”*

**Jan Paweł II, fragm. przemówienia powitalnego do młodzieży świata, Jasna Góra, sierpień 1991**

W pielgrzymkach na świecie uczestniczy obecnie ok. 300 mln osób rocznie, z tego blisko 200 mln to chrześcijanie, 30 mln – hinduiści, ok. 40 mln – wyznawcy islamu i buddyzmu, ok. 30 mln wyznawcy innych religii. Spośród pątników chrześcijańskich ponad 80 mln (40%) wędruje do 20 głównych ośrodków pielgrzymkowych tej religii. Przykładowo wymienić można Rzym i Guadalupę (każde po 12 mln osób), San Giovanni Rotondo (7 mln), Lourdes (6 mln), Fatimę (5 mln) czy Częstochowę (4 mln). W pozostałych religiach takimi ośrodkami są np. w hinduizmie Allahabad (12 mln) i Waranasi (10 mln) czy w islamie Mekka (5 mln). Specyficznym ośrodkiem pielgrzymkowym jest Jerozolima, święte miasto dla wyznawców trzech religii: judaizmu, chrześcijaństwa i islamu. Ze względu na panującą na Bliskim Wschodzie sytuację polityczną miasto to odwiedza corocznie niewiele ponad 100 tys. osób.

W świecie chrześcijańskim rejestruje się ponad 6 tysięcy sanktuariów o randze co najmniej regionalnej. Uwzględniając zasięg oddziaływania ośrodka, wielkość ruchu pielgrzymkowego oraz aktywność duszpasterską, można podzielić je na: sanktuaria o randze światowej, międzynarodowej, krajowej, ponadregionalnej i regionalnej.

Sanktuaria o randze światowej – to największe centra pielgrzymkowe w chrześcijaństwie; ich ranga na ogół wynika z tradycji i roli historycznej (m.in.: Jerozolima, Rzym, Athos, Częstochowa – Jasna Góra) bądź też wiąże się z ponadczasowym i szczególnym charakterem przekazanych w nich orędzi (np.: Guadalupe w Meksyku, Fatima, Lourdes, Kraków – Łagiewniki).

Częstochowa – Jasna Góra jest więc jednym z największych i najważniejszych ośrodków kultu religijnego na świecie, i to nie tylko w chrześcijaństwie. Jest największym w świecie chrześcijańskim ośrodkiem maryjnym, którego powstanie i rozwój nie były związane z objawieniami Matki Bożej. Równocześnie jest najważniejszym ośrodkiem pielgrzymkowym w Europie Środkowej i Wschodniej oraz największym sanktuarium chrześcijańskim od Francji na zachodzie aż po rosyjski Daleki Wschód.

Już w pierwszej połowie XV wieku ośrodek jasnogórski miał zasięg ponadregionalny – krajowy i międzynarodowy. Od 1430 r. pielgrzymowali tu przedstawiciele niemal wszystkich narodów zamieszkujących Europę Środkową i Wschodnią. Z biegiem lat, wraz z rozwojem środków komunikacji, na Jasnej Górze zaczęli się pojawiać pielgrzymi z innych kontynentów, zwłaszcza zaś z obu Ameryk. Obecnie na Jasnej Górze rejestruje się 4–5 milionów pielgrzymów rocznie, w tym około 400 tysięcy obcokrajowców z ponad 80 krajów. W pielgrzymkach pieszych przybywa około 200 tys. pątników.

Jakie są przyczyny swoistego „fenomenu Jasnej Góry”, mającego niemal zawsze zasięg ogólnoswiatowy? Oto najważniejsze jego uwarunkowania:

#### 1. Położenie geograficzne.

Zlokalizowanie sanktuarium niemal w środku Europy było i jest nadal istotnym czynnikiem rozwoju jako jednego z głównych, światowych ośrodków kultu religijnego. Jasna Góra jest miejscem przenikania i spotkania się kultur chrześcijaństwa zachodniego i wschodniego. Położenie Jasnej Góry można by określić jako położenie ekumeniczne. Centralność i dostępność położenia Sanktuarium umożliwia mu pełnienie szczególnej roli ośrodka oddziałującego we wszystkich kierunkach geograficznych, zwłaszcza zaś na wschód i zachód jednej, w swoich fundamentach chrześcijańskiej, Europy.

#### 2. Ranga Jasnej Góry w Kościele Powszechnym.

Rangę Jasnej Góry doceniali kolejni papieże, co sprzyjało rozbudzeniu kultu Pani Jasnogórskiej w całym Kościele Powszechnym. W 1717 roku obraz Matki Bożej został uroczysto ukoronowany papieskimi diademami. Był to pierwszy akt koronacji cudownego wizerunku Maryi dokonany poza Rzymem. Podkreśla się często, że ów dekret koronacyjny papieża Klemensa XI sprawił, że Królowa Polski stała się niejako Królową Świata. Niektórzy późniejsi papieże odbywali wcześniej pielgrzymki na Jasną Górę – np. Pius XI, Jan XXIII czy Paweł VI. Pozycję Jasnej Góry w Kościele Powszechnym utrwalił ostatecznie Ojciec Święty Jan Paweł II swoimi wizytami w latach 1979, 1983, 1987, 1991, 1997, 1999. Papież – Polak uczcił Matkę Bożą Częstochowską tytułem „Jasnogórska Matka Kościoła”. Na Jasną



Górze zaprosił Ojciec Święty młodzież z całego świata na VI Światowy Dzień Młodzieży (1991). Wówczas to zarejestrowano w ciągu 4 dni (12-15 sierpnia) rekordową liczbę 1 700 000 pątników. Były to dni wielkiego spotkania młodzieży Wschodu i Zachodu. VI Światowy Dzień Młodzieży ugruntował ostatecznie międzynarodową rangę Częstochowy.

Czczone wizerunki Matki Bożej Częstochowskiej znajdują się niemal w każdym zakątku kuli ziemskiej. Poza Polską rejestruje się kilkaset obiektów sakralnych pod wezwaniem Matki Bożej Częstochowskiej. Do najbardziej znanych należy Doylestown w Stanach Zjednoczonych („Amerykańska Częstochowa”) oraz australijskie sanktuarium Matki Bożej Częstochowskiej w Berrima – Penrose Park. Duży udział w rozpowszechnianiu tego kultu mieli emigranci pochodzący z Polski.

### 3. Powiązania kultu maryjnego z treściami patriotycznymi.

Na przestrzeni wieków Jasna Góra zawsze pozostawała w nurcie dziejów Polski i była związana z ważniejszymi wydarzeniami historycznymi. O randze kultu Pani Jasnogórskiej zaczęły też świadczyć nadawane Jej tytuły: „Matka” czy „Królowa Polski”. W okresie rozbiorów Jasna Góra stała się dla wszystkich Polaków symbolem tożsamości i jedności narodowej. Podobną rolę odgrywała w okresie panowania komunizmu. Tak silne sprzężenie świadomości religijnej ze świadomością narodową nie było znane w innych krajach chrześcijańskich.

### 4. Związki Polonii z Jasną Górą.

Silna więź łączyła zawsze rozszarpanych po świecie Polaków z kultem Matki Bożej Częstochowskiej. Dla kopii Cudownego Obrazu nasi emigranci tworzyli osiedla m.in. o nazwach: Częstochowa, Panna Maria, Jasna Góra. W czasie milenijnych obchodów wizerunek Pani Jasnogórskiej znajdował się w każdym polskim kościele na świecie. Kult Matki Bożej Częstochowskiej stanowił z jednej strony bardzo ważny element integracji wspólnot polskich na świecie, z drugiej zaś podtrzymywał więź z Macierzą. Uważa się, że gdyby nie było Matki Bożej Częstochowskiej i Jej kultu, nie byłoby naszej wielkiej Polonii.

### 5. Tradycje pielgrzymek pieszych.

Początki tych pielgrzymek sięgają zarania dziejów Sanktuarium Jasnogórskiego. W XVII w. poczęła się wytwarzać tradycja stałych pielgrzymek pieszych do Częstochowy. M. in. od 1711 r. odbywa się corocznie Pielgrzymka Warszawska. Pielgrzymki te rozwinęły się zwłaszcza w ostatnim ćwierćwieczu. Ze względu na skalę tego zjawiska stanowią one swoisty fenomen religijny, społeczny i kulturowy w skali ogólnoświatowej. Masowość pielgrzymek pieszych na Jasną Górę sprawia, że zalicza się je do ważniejszych ruchów migracyjnych ludności zarówno w Polsce, jak i w świecie.

Do Częstochowy wiedzie ponad 50 szlaków pielgrzymkowych, które przecinają całą Polskę. Od początku lat 80. w pieszych pielgrzymkach bierze udział coraz więcej pątników – zwłaszcza młodych – z zagranicy. W okresie ostatnich dziesięciu lat zaczęły przybywać też piesze pielgrzymki z zagranicy, m.in. ze Słowacji i z Czech. Łącznie w pielgrzymkach pieszych przybywa około 5% ogółu pątników. Stawia to Jasną Górę na jednym z czołowych miejsc w skali międzynarodowej. Jasna Góra odgrywała i nadal odgrywa rolę ośrodka, z którego promieniuja idee rozwijania lub reaktywowania pielgrzymowania pieszego w różnych regionach świata. Piesze pielgrzymowanie jasnogórskie stało się potężnym, choć nieformalnym czynnikiem integracji społecznej, narodowościowej, kulturowej,

pokoleniowej i ponadpokoleniowej, europejskiej itp. W perspektywie „jednej Europy” ta funkcja pielgrzymek jasnogórskich zaczyna być coraz bardziej spostrzegana i doceniana. Należy uświadomić sobie, że większość pielgrzymek pieszych ma zasięg europejski, choć formalnie są to pielgrzymki krajowe.

#### 6. Jasna Góra u progu Trzeciego Tysiąclecia.

Rola oraz miejsce Częstochowy i Jasnej Góry w światowych migracjach pielgrzymkowych są znaczące. Pielgrzymowanie na Jasną Górę stało się swoistym fenomenem, którego wpływy można odnaleźć w szeregu krajów. Ranga Sanktuarium w dziejach narodu polskiego, ale również w dziejach znacznej części kontynentu sprawia, że do dziś uważa się Jasną Górę za centrum duchowe Polski i jedno z ważniejszych takich centrów w Europie.

Warto mieć na uwadze europejską perspektywę rozwoju pątnictwa na Jasną Górę – ośrodka odgrywającego ważną rolę w systemie szlaków kulturowych Europy. Tak jak w XIX w. uważano pielgrzymki na Jasną Górę za doniosły czynnik integracji Słowian, tak obecnie szlaki pielgrzymkowe można uznać za istotny element integracji Europy. Częstochowa może odegrać ważną rolę w tym procesie. Wzrost ruchu pielgrzymkowego na Jasną Górę wskazuje, że jej ranga jako duchowej stolicy na pograniczu zachodniego i wschodniego chrześcijaństwa stale wzrasta. Należy przypuszczać, że będzie też wzrastać w przyszłości. Jest to wielkie posłannictwo Jasnej Góry w Trzecim Tysiącleciu.

**ANTONI JACKOWSKI**



(wystąpienie odczytane w trakcie Kongresu przez ks. KANONIKA JAROSŁAWA SROKĘ)

KS. INF. DR **IRENEUSZ SKUBIŚ** REDAKTOR NACZELNY TYGODNIKA KATOLICKIEGO „NIEDZIELA”

## ROLA TYGODNIKA KATOLICKIEGO „NIEDZIELA” W PROMOWANIU MIASTA CZĘSTOCHOWY W KRAJU I ZA GRANICĄ

Tygodnik Katolicki „Niedziela” został założony w 1926 roku przez pierwszego biskupa częstochowskiego Teodora Kubinę. Ten Biskup był szermierzem i obrońcą polskości na Śląsku. Gdy przyszedł do Częstochowy, jedną z pierwszych decyzji, którą powziął, było powołanie katolickiego tygodnika „Niedziela”.

„Niedziela” rozwijała się od 1926 do wybuchu wojny w 1939 roku bardzo pomyślnie pod redakcją ks. Wojciecha Mondrego. On także był obrońcą polskości na Warmii i Mazurach. Gdy przegraliśmy plebiscyt na tamtym terenie, ks. Mondry odnalazł się w Częstochowie jako gorący patriota i zdolny redaktor „Niedzieli”.

W czasie wojny „Niedziela” nie ukazywała się i dopiero po wojnie, w 1945 roku zaczęła wychodzić jako pismo nie tylko częstochowskie, ale i ogólnopolskie. Przypomnę, że po wojnie zgłosiła się do ks. bp. Kubiny z prośbą o reaktywowanie „Niedzieli” m.in. słynna polska pisarka Zofia Kossak-Szczucka. Współpracowała z „Niedzielą”, szczególnie w jej początkowej fazie.

„Niedziela” powojenna ukazywała się krótko, bo tylko do 1953 roku, kiedy to została zawieszona. Przez 28 lat była długa przerwa w ukazywaniu się pisma. Od 1981 roku „Niedziela” znalazła się znów na polskim rynku wydawniczym jako tygodnik ogólnopolski. Jej objętość była jeszcze dość skromna - uzyskaliśmy pozwolenie tylko na 8 stron. Polacy, szczególnie polskie parafie, przyjęły „Niedzielę”

bardzo serdecznie i otwarcie. Znalazła ona również swoich Czytelników w samej Częstochowie. Można powiedzieć, że „Niedziela”, która rozpoczęła swoją działalność w 1981 roku spotkała się z ogromną przyjaźnią w Polsce. Zaczęło się także oddziaływanie pisma na społeczeństwo, czego wyrazem był fakt prenumeraty aż 75% nakładu. Był to znak, że praktycznie nowe pismo jest uznawane, przyjmowane i akceptowane. Po długiej przerwie staliśmy się obecni w społeczeństwie polskim także przez „Ruch”, który przyjmował „Niedzielę” do kolportażu i czynił to przyjaźnie. Wszyscy więc zainteresowani mieli łatwy dostęp do tygodnika.

A ludzie oczekiwali jakiegoś światła, nowych wskazań, a dawali także różne pouczenia czy rady. Świadczy o tym bogata korespondencja z czytelnikami z tego okresu. Pismo było niewielkie – ośmiostronicowe – ale jego oddziaływanie było duże. Śmiało można powiedzieć, że „Niedziela” już wtedy przysparzała Częstochowie dużego znaczenia. Na naszych łamach podejmowaliśmy także palące tematy społeczne, podyktowane ożywieniem narodu przez wielką Solidarność. A wiadomo było, że przed 1989 roku panowała bardzo surowa cenzura, która pilnowała każdego zdania, a nawet poszczególnych wyrazów. Niemniej przez to, że redakcja „Niedziela” odnotowywała ingerencje cenzury, Polacy odczytywali prawdę i mieli do nas zaufanie. Tak więc mimo że komunistom zależało, by „Niedzielę” wyciszyć, udawało nam się stawać w rzędzie niewielu pism, które są wierne prawdzie.

Przyszedł nowy czas, zwłaszcza po roku 1989. Nastąpiła wolność. Owszem, przeżyaliśmy także jakieś ekonomiczne rozchwianie z powodu braku pewności gospodarczej, ekonomicznej. Odczuwaliśmy reformy Balcerowicza. Nakład ze 100 tys. spadł dość mocno, bo do 87 tys. Nie umieliśmy sobie poradzić z tzw. popiwkiem. Powoli jednak następowała poprawa. Przyszły nowe propozycje. Kilku księży biskupów wyraziło zainteresowanie wydawaniem dodatku diecezjalnego. Podjęliśmy te propozycje. Coraz to nowe diecezje nawiązywały z nami kontakty i „Niedziela” zaczęła rosnąć. Nakład sięgał kilkuset tysięcy egzemplarzy tygodniowo. W poszczególnych stolicach diecezji powstały lokalne redakcje „Niedzieli”. Księża biskupi wyznaczali kapłanów, którzy tworzyli zespoły redakcyjne edycji diecezjalnych pisma. Dzisiaj, poza redakcją ogólnopolską, tych edycji mamy 19. Jest wśród nich edycja „Niedzieli” w Chicago. Zaczęliśmy ją wydawać pół roku temu z przeznaczeniem dla Polonii amerykańskiej. Jest więc „Niedziela” obecna jako pismo ogólnopolskie i jednocześnie bardzo konkretnie służy wielu diecezjom. Jeżeli przyjmiemy, że jest ok. 40 diecezji to blisko połowa korzysta z usług „Niedzieli”.

Prawie w większości polskich parafii „Niedziela” na różne sposoby jest obecna. Nie mamy np. edycji krakowskiej, warszawskiej i wrocławskiej, ale w tych archidiecezjach wielu parafiom „Niedziela” jest bardzo bliska. Dzisiaj, gdy Państwo słuchają tej wypowiedzi, na Jasnej Górze odbywa się VII już Pielgrzymka Pracowników, Czytelników i Przyjaciół „Niedzieli”, podczas której zostają odznaczeni medalami „Niedzieli” m.in. kapłani tych diecezji właśnie za zrozumienie potrzeby ewangelizacji przez media.

Wielu duszpasterzy bowiem zdaje sobie sprawę, że pismo katolickie jest bardzo ważną pomocą duszpasterską, jak mawiał bp Kubina – jest dodatkowym wikariuszem w parafii i przedłużoną ręką biskupa.

„Niedziela” wydawana przez redakcję w Częstochowie jest więc pismem ogólnopolskim, które przynosi dobre imię naszemu miastu. Pismo jest także obecne wśród Polonii świata - bardzo wielu polskich kapłanów pracujących w różnych częściach świata korzysta z „Niedzieli”, niektóre parafie w Europie prenumerują „Niedzielę”. Podobnie jest w Ameryce, gdzie rozchodzi się kilka tysięcy egzemplarzy naszego tygodnika. Ostatnio abp Chicago kard. George powołał zespół redakcyjny „Niedzieli”, mianował redaktorem kapłana polskiego i w Chicago mamy edycję „Niedzieli”. A więc „Niedziela” służy duszpasterstwu polskiemu, służy misjonarzom, z których wielu ma dostęp do tego, co dzieje się w polskim Kościele, właśnie przez „Niedzielę”.

Tygodnik służy Polsce i Kościołowi, a także miastu Częstochowie, przekazując informacje z Jasnej Góry, w której cieniu znajduje się redakcja. Jesteśmy też świadkami, że tak dynamiczny rozwój „Niedzieli” był możliwy dzięki faktowi obecności w naszym mieście Sanktuarium Jasnogórskiego i pomocy naszej Głównej Redaktorki – Matki Bożej Jasnogórskiej.

Poza „Niedziela” pisaną wydajemy „Niedzielę” internetową w języku rosyjskim – mamy ok. 6 tys. gości internetowych z ponad 40 krajów świata. Jest to ważne, bo duszpastersko wiele można uczynić oddziałując na świadomość ludzi języka rosyjskiego.

Przy centralnej redakcji „Niedzieli” działa Studio Telewizyjne, które coraz bardziej wchodzi w prace medialne. Zamierzamy podjąć pewne kroki w dziedzinie współpracy z różnymi mediami katolickimi, chcąc służyć jako Studio Telewizyjne „Niedzieli” Polakom w kraju i na świecie.

Nie można przeoczyć faktu, że od 10 lat przy redakcji naszego tygodnika istnieje Wydawnictwo Biblioteka „Niedzieli”, które w tej chwili liczy ok. 150 tytułów i także służy Częstochowie. Z okazji 75-lecia „Niedzieli” wydaliśmy album „Czas milczenia – czas mówienia”, ukazało się także wiele cennych pozycji albumowych (np. „Kościoły Częstochowy”) i książkowych z przeznaczeniem dla szerokiego odbiorcy.

We współpracy z francuskim wydawnictwem Fleurus Presse od 1993 roku wydajemy też kolorowy dwumiesięcznik dla dzieci w wieku 4 – 8 lat i ich rodziców, wypełniając lukę, jaka istnieje w tym przedziale wiekowym, gdy chodzi o prasę katolicką.

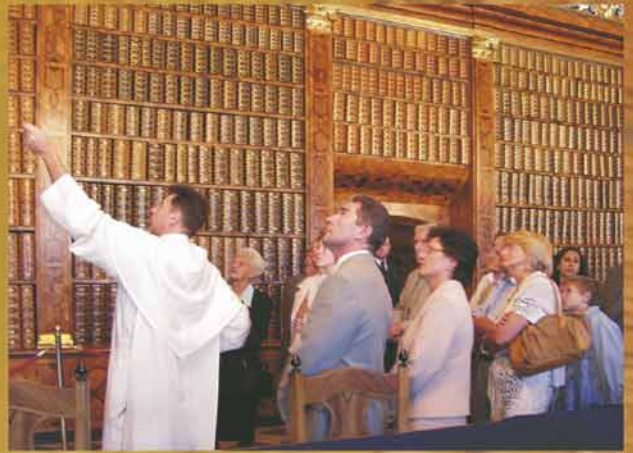
Chciałem to Państwu przedstawić, uważając, że trzeba, byśmy mieli świadomość, iż w Częstochowie jest dobra i duża praca dla Kościoła, narodu, i kraju, która będzie liczyć się na świecie i z której powinni być dumni częstochowianie przybývający w rodzinne strony. Chciałem też zapewnić, że łamy Tygodnika Katolickiego „Niedziela” są dla Państwa zawsze otwarte.

KS. INF. **IRENEUSZ SKUBIŚ**

Częstochowa, 20 września 2003 r.



1



2



3



4



5



6



7



8

# I ŚWIATOWY KONGRES CZĘSTOCHOWIAN

## JASNA GÓRA:

- 1, 2 UCZESTNICY KONGRESU W CZASIE ZWIEDZANIA KLASZTORU – WIZYTA W BIBLIOTECĘ JASNOGÓRSKIEJ.
- 3, 4 MSZA ŚWIĘTA W INTENCJI GOŚCI KONGRESU I WSZYSTKICH CZĘSTOCHOWIAN ODPRAWIONA W KAPLICY MATKI BOŻEJ CZĘSTOCHOWSKIEJ PRZEZ J.E. KS. ARCYBISKUPA CZĘSTOCHOWSKIEGO METROPOLITĘ STANISŁAWA NOWAKA ORAZ OJCÓW PAULINÓW.
- 5 W UROCZYSTEJ MSZY ŚWIĘTEJ, ODPRAWIONEJ W INTENCJI CZĘSTOCHOWIAN UCZESTNICZYŁ POCZET SZTANDAROWY MIASTA CZĘSTOCHOWY.
- 6 KSIĄDZ ARCYBISKUP STANISŁAW NOWAK W ROZMOWIE Z KOMPOZYTOREM JULIUSZEM ŁUCIUKIEM.
- 7 UCZESTNICY KONGRESU POZNAJĄ BASTION ŚWIĘTEGO ROCHA POD KIERUNKIEM O. JANA GOŁONKI, KURATORA ZBIORÓW SZTUKI WOTYWNEJ NA JASNEJ GÓRZE.

## RATUSZ MIEJSKI:

- 8 CZŁONKOWIE KOMITETU HONOROWEGO KONGRESU ORAZ JEGO ORGANIZATORZY.  
OD LEWEJ: JANUSZ KOCHANOWSKI, MAŁGORZATA NOWAK, ARYE EDELIST,  
WŁADYSŁAW PIERZCHAŁA, JERZY KROPIWNICKI, JULIUSZ ŁUCIUK, TADEUSZ WRONA,  
LUDMIŁA MARJAŃSKA, GRZEGORZ OPALA, ANNA PAWŁOWSKA, MAREK SZCZEPAŃSKI,  
TERESA KACZOR, ANTONI JACKOWSKI, ANNA GÓRA.



1



2



3



4



5



6



7



8





# I ŚWIATOWY KONGRES CZĘSTOCHOWIAN

## SPOTKANIE INTEGRACYJNE CZĘSTOCHOWIAN W PODLESICACH NA JURZE KRAKOWSKO-CZĘSTOCHOWSKIEJ

- 1, 7, 8 SERDECZNYM ROZMOWOM CZĘSTOCHOWIAN Z CAŁEGO ŚWIATA TOWARZYSZYŁ ZESPÓŁ KOBZIARZY (1) ORAZ ZESPÓŁ PIEŚNI I TAŃCA „CZĘSTOCHOWA” (7, 8)
- 2, 3, 4 W TRAKCIE PIKNIKU W PODLESICACH BYŁ CZAS NA ROZMOWY, WSPOMNIENIA ORAZ ... PRZYPOMNIENIE SOBIE SMAKU POTRAW REGIONALNEJ POLSKIEJ KUCHNI
- 5 OD LEWEJ: WŁODZIMIERZ SZELĄG – DYR. POLSKIEGO OŚRODKA INFORMACJI TURYSTYCZNEJ W WIEDNIU, PREZYDENT CZĘSTOCHOWY TADEUSZ WRONA, NACZELNIK WYDZIAŁU KOMUNIKACJI SPOŁECZNEJ URZĘDU MIASTA CZĘSTOCHOWY TERESA KACZOR, STEFAN RYBICKI
- 6 POETKA LUDMIŁA MARJAŃSKA I WOKALISTKA ELŻBIETA WOJNOWSKA





1



2



3



4



5



6



7



8

# I ŚWIATOWY KONGRES CZĘSTOCHOWIAN

1 UCZESTNICY I ŚWIATOWEGO KONGRESU CZĘSTOCHOWIAN W CZASIE OTWARCIA  
V MIĘDZYNARODOWEGO TRIENNALE SZTUKI „SACRUM” W MIEJSKIEJ GALERII SZTUKI  
W CZĘSTOCHOWIE.

2, 3 SPOTKANIA CZĘSTOCHOWIAN – OSOBOWOŚCI ŚWIATA ARTYSTYCZNEGO PODCZAS  
TRIENNALE SZTUKI, W ŚRODKU ARTYŚCI PLASTYCY: SABINA LONTY, ROMAN LONTY (2),  
ORAZ WOJCIECH PRAŻMOWSKI, ARTYSTA FOTOGRAFIK (3).

4-6 INSTALACJA ZŁOŻONA Z REKWIZYTÓW TEATRU TADEUSZA KANTORA PREZENTOWANA  
W CZASIE V TRIENNALE SZTUKI „SACRUM”.

7, 8 FRAGMENTY EKSPOZYCJI PREZENTOWANEJ W SALACH MIEJSKIEJ GALERII SZTUKI.





LIST UCZESTNIKÓW  
I ŚWIATOWEGO KONGRESU CZĘSTOCHOWIAN  
DO OJCA ŚWIĘTEGO JANA PAWŁA II

*Jego Świątobliwość  
Ojciec Święty  
Jan Paweł II*

## JEGO ŚWIĄTOBLIWOŚĆ OJCIEC ŚWIĘTY JAN PAWEŁ II

### WASZA ŚWIĄTOBLIWOŚĆ,

CZĘSTOCHOWIANIE, ZGROMADZENI NA I ŚWIATOWYM KONGRESIE CZĘSTOCHOWIAN Z RADOŚCIĄ I WZRUSZENIEM PRZYMUJĄ OTRZYMANE OD OJCA ŚWIĘTEGO APOSTOLSKIE BŁOGOSŁAWIEŃSTWO. WDZIĘCZNI JESTEŚMY GŁĘBOKO ZA PAMIĘĆ O NASZYM MIEŚCIE I JEGO MIESZKAŃCACH. WDZIĘCZNI JESTEŚMY ZA UHONOROWANIE NASZEGO MIASTA PRZYJĘCIEM HONOROWEGO OBYWATELSTWA CZĘSTOCHOWY, ZA ŁASKĘ WIELOKROTNYCH ODWIEDZIN.

TU W NASZYM MIEŚCIE JEST JASNA GÓRA – DOM MARYI. OD SZEŚCIU WIEKÓW MIESZKAŃCY CZĘSTOCHOWY SŁUŻĄ TEMU MIEJSCU I SŁUŻĄ OPIEKĄ WSZYSTKIM PRZYCHODZĄCYM TU PROSIĆ MARYJĘ O POMOC I ŁASKĘ DAJĄC ŚWIADECTWO SVOJEJ WIERZE. TO JEST NASZA MISJA WYZNACZONA PRZEZ HISTORIĘ. I TĘ SŁUŻBĘ PRAGNIEMY WYPEŁNIĆ MOŻLIWIE NAJLEPIJ. ZGROMADZILIŚMY SIĘ W DNIACH 20 – 21 WRZEŚNIA 2003 ROKU U STÓP TRONU MARYI KRÓLOWEJ POLSKI, SPOTKALIŚMY SIĘ ZJEDNOCZENI MIŁOŚCIĄ DO SWOJEJ MAŁEJ OJCZYZNY – CZĘSTOCHOWY. POSTANOWILIŚMY WSPÓLNIE PRACOWAĆ NA RZECZ DOBRA NASZEGO MIASTA, NA RZECZ NAJLEPSZEGO WYPEŁNIENIA MISJI CZĘSTOCHOWY OKREŚLONEJ TRADYCIĄ.

SŁOWA JEGO ŚWIĄTOBLIWOŚCI OTRZYMANE ZA POŚREDNICTWEM NASZEGO PASTERZA JEGO EKSCELENCJI KSIĘDZA ARCYBISKUPA STANISŁAWA NOWAKA SĄ DLA NAS WIELKIM DAREM. SĄ ZOBOWIĄZANIEM I ZACHĘTĄ DO WSPÓLNEJ PRACY NA RZECZ DOBRA.

DZIĘKUJĄC OŚMIELAMY SIĘ PROSIĆ O WIELKĄ ŁASKĘ. W IMIENIU WSZYSTKICH CZĘSTOCHOWIAN ZAPRASZAMY DO NASZEGO MIASTA, PROSIMY O DAR KOLEJNYCH ODWIEDZIN.

NIECH NAM BĘDZIE DANE ZNÓW Z JASNEJ GÓRY OTRZYMAĆ APOSTOLSKIE BŁOGOSŁAWIEŃSTWO, NIECH NAM BĘDZIE DANE ZNÓW POCZUĆ SIĘ WIELKĄ WSPÓLNOTĄ KOŚCIOŁA CHRYSZTUSOWEGO W MODLITWIE U STÓP TRONU MATKI BOŻEJ KRÓLOWEJ POLSKI.

### CZEKAMY Z UTĘSKNIENIEM NA WASZĄ ŚWIĄTOBLIWOŚĆ.

DR STANISŁAW NOWAK  
ARCYBISKUP METROPOLITA CZĘSTOCHOWSKI

DR INŻ. TADEUSZ WRONA  
PREZYDENT MIASTA CZĘSTOCHOWY

*Mgr METROPOLITA  
CZĘSTOCHOWSKI*

*PREZYDENT MIASTA  
CZĘSTOCHOWY*

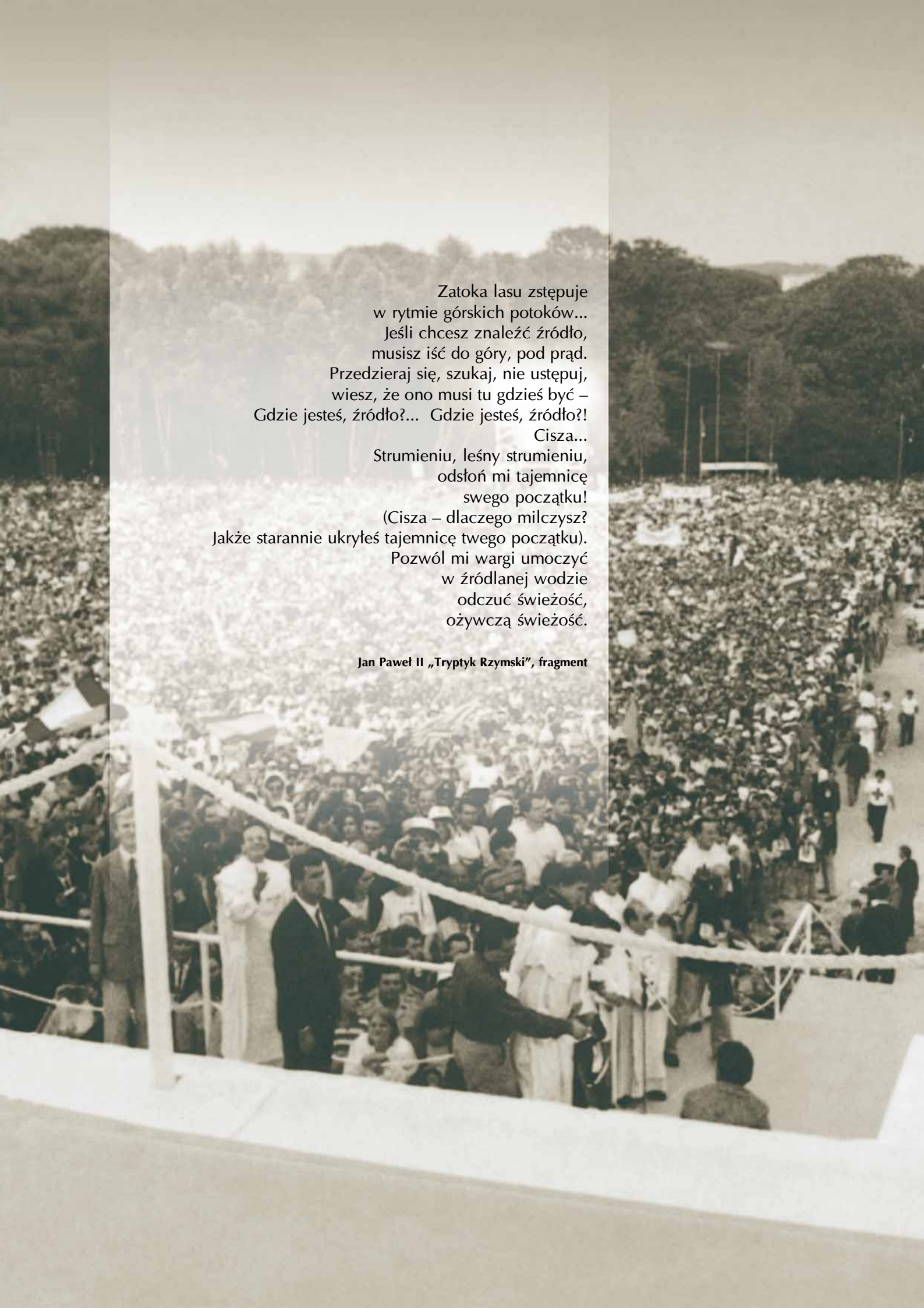
### KOMITET HONOROWY I ŚWIATOWEGO KONGRESU CZĘSTOCHOWIAN

ARYE EDELIST, RYSZARD SZCZUKA, KS. INFULAT DR IRENEUSZ SKUBIŚ, PROF. DR HAB. GRZEGORZ OPALA, JULIUSZ ŁUCIUK, LUDMIŁA MARIJAŃSKA, JANUSZ KOCHANOWSKI, PROF. DR HAB. ANTONI DŁUGOSZ, PROF. DR HAB. WŁADYSŁAW PIERZCHAŁA

oraz 229 podpisów uczestników I Światowego Kongresu Częstochowian

*Jan Paweł II*  
*Janusz Kochanowski*  
*Prof. Dr hab. Władysław Pierzchała*  
*Prof. Dr hab. Antoni Długosz*  
*Juliusz Łuciuk*  
*Mgr Metropolita Częstochowski*  
*Prezydent Miasta Częstochowy*  
*Dr inż. Tadeusz Wrona*  
*Dr Stanisław Nowak*  
*Prof. Dr hab. Grzegorz Opala*  
*Ryszard Szczuka*  
*Aryste Edelist*  
*Ludmiła Marijańska*  
*Prof. Dr hab. Władysław Pierzchała*  
*Prof. Dr hab. Antoni Długosz*  
*Juliusz Łuciuk*  
*Janusz Kochanowski*  
*Prof. Dr hab. Władysław Pierzchała*  
*Prof. Dr hab. Antoni Długosz*  
*Dr inż. Tadeusz Wrona*  
*Dr Stanisław Nowak*  
*Mgr Metropolita Częstochowski*  
*Prezydent Miasta Częstochowy*





Zatoka lasu zstępuje  
w rytmie górskich potoków...  
Jeśli chcesz znaleźć źródło,  
musisz iść do góry, pod prąd.  
Przedzieraj się, szukaj, nie ustępuj,  
wiesz, że ono musi tu gdzieś być –  
Gdzie jesteś, źródło?... Gdzie jesteś, źródło?!

Cisza...  
Strumieniu, leśny strumieniu,  
odstoń mi tajemnicę  
swego początku!  
(Cisza – dlaczego milczysz?  
Jakże starannie ukryłeś tajemnicę twego początku).  
Pozwól mi wargi umoczyć  
w źródlanej wodzie  
odczuć świeżość,  
ożywczą świeżość.

Jan Paweł II „Tryptyk Rzymski”, fragment









**UROCZYSTOŚĆ  
ZAMKNIĘCIA  
I ŚWIATOWEGO KONGRESU  
CZĘSTOCHOWIAN**



DR INŻ. **TADEUSZ WRONA** PREZYDENT MIASTA CZĘSTOCHOWY

**Drodzy Państwo, Drodzy Częstochowianie przybyli z całego świata,  
Drodzy Mieszkańcy naszego miasta.**

Dzisiaj w tym momencie i w tej chwili tym wspaniałym koncertem i spotkaniami w swoich grupach najbliższych kończymy nasz I Światowy Kongres Częstochowian.

Drodzy Państwo!

Serdeczne podziękowania, podziękowania płynące z głębi serca do Was wszystkich, którzy zostawiliście swoje domy, sprawy, rodziny i przyjechaliście tutaj, do tego miejsca, gdzie bije to źródło, źródło w Waszych sercach.

Jestem bardzo wdzięczny za to i sądzę, że ten Kongres pozwolił wokół Częstochowy zintegrować tak wielu i tak wiele spraw, tak wiele dobrych słów, i tak wiele dobrych myśli. Jestem przekonany, że tak jak podczas VI Światowego Dnia Młodzieży, który tutaj przeżyliśmy w Częstochowie, w 1991 roku, gdzie 1,5 mln młodych ludzi z całego świata spotkało się tutaj, a potem rozjechało się do swoich państw, domów, rodzin zabierając z jednej strony słowa Ojca Świętego, a z drugiej strony cząstkę Częstochowy. Tak samo Wy wszyscy zabierzecie to przesłanie Ojca Świętego, które skierował do nas, do Częstochowian i zabierzecie cząstkę naszego miasta do siebie, wszędzie tam, gdzie jesteście, zabierzecie po to, żeby pamiętać o nas, o swoim mieście, żeby pamiętać o tym, co jest dla nas wszystkich najdroższe. Z tą myślą - co ja mogę pomóc, w czym mogę doradzić, co mogę zrobić. Żeby to była nasza wspólna troska o rozwój Częstochowy, o wybitcie się jej wśród miast Polski.

Nie chodzi tu tylko o rozwój duchowy, ale również w sensie materialnym, codziennym, żeby to się mogło przekładać na życie codzienne naszych obywateli. Przecież nasze miasto jako duża metropolia ma też swoje niedomogi: bezrobocie, biedę i inne problemy, o których nie wypada mówić tutaj na tej sali.

Ten wspaniały koncert, który jest darem Częstochowian dla Częstochowian, Częstochowy dla Częstochowy kończy to nasze wspaniałe spotkanie. Zabierzmy ze sobą tę wspaniałą muzykę, niech ona w naszej duszy gra, jak mówił poeta, zabierzmy Częstochowę i to wszystko, o czym myślimy, wpiszmy do listu do Ojca Świętego, bo taki list od naszego Kongresu wysyłamy. Będzie to wspaniałe świadectwo naszego bliskiego kontaktu z największym z Polaków.

Serdecznie dziękuję, przyjeżdżajcie do Częstochowy, bądźcie z nami tutaj zawsze, jesteście tutaj po prostu u siebie.

Dziękuję

**TADEUSZ WRONA**  
PREZYDENT MIASTA CZĘSTOCHOWY

# I ŚWIATOWY KONGRES CZĘSTOCHOWIAN

FRAGMENTY UROCZYSTEGO KONCERTU W FILHARMONII CZĘSTOCHOWSKIEJ Z UDZIAŁEM POCHODZĄCYCH Z CZĘSTOCHOWY ARTYSTÓW O MIĘDZYNARODOWEJ SŁAWIE. ORKIESTRĄ SYMFONICZNĄ FILHARMONII CZĘSTOCHOWSKIEJ DYRYGOWAŁ TOMASZ BUGAJ. PUBLICZNOŚCI W PARTIACH SOLOWYCH ZAPREZENTOWALI SIĘ:

- 1 ELŻBIETA WOJNOWSKA WOKAL, WŁODZIMIERZ PAWLIK FORTEPIAN.
- 2 EWA DŁUBAK-WESTERGAARD-HANSEN SOPRAN DARIUSZ SIEDLIK BARYTON.
- 3 EWA MARGARETA CYRAN GITARA.
- 4 KATARZYNA SUSKA-ZAGÓRSKA MEZZOSOPRAN.
- 5 JOANNA SZCZEPANIAK-LAMY FORTEPIAN.
- 6 TERESA CZEKAJ FORTEPIAN.
- 7 ALEKSANDRA SZWEJKOWSKA-BELICA SKRZYPCE.  
LECH BAŁABAN ALTÓWKA.
- 8 FINAŁ KONCERTU WIEŃCZĄCEGO I ŚWIATOWY KONGRES CZĘSTOCHOWIAN.



1



2



3



4



5



6



7



8

Częstochowa

1. ŚWIATOWY KONGRES





RES CZĘSTOCHOWIAN



# Konstruktynywmy patriotyzm



Tadeusz Wrone wita boksera Jerzego Kuleja



Oficjalne otwarcie odbyło się w filharmonii



Wśród gości był też aktor Artur Baraniecki

Wczoraj zakończył się I Światowy Kongres Częstochowian. W I Światowym Kongresie Częstochowian wzięło udział 100 osób. W weekend do Częstochowy przyjechali wybitni artyści. W I Światowym Kongresie Częstochowian wzięło udział 100 osób. W weekend do Częstochowy przyjechali wybitni artyści. W I Światowym Kongresie Częstochowian wzięło udział 100 osób. W weekend do Częstochowy przyjechali wybitni artyści.

Wśród gości był też aktor Artur Baraniecki. Wczoraj wszyscy uczestnicy spotkania zwiędzali Jasną Górę i wzięli udział w mszy świętej. Wczoraj wszyscy uczestnicy spotkania zwiędzali Jasną Górę i wzięli udział w mszy świętej.

## CZĘSTOCHOWA

### [SPOTKANIA] Uczestnicy I Kongresu Częstochowian

# Podróż sentymentalna

JANUSZ STRZELCZYK

Przyjechali niemal ze wszystkich stron świata. I ci z daleka, i ci z sąsiedniej ulicy, z sentymentem wspominali miasto swego dzieciństwa. Katrzyna Suska-Zagórska, wybitna, znana mezzosopranistka przyjechała pociągami trzeciej nad ranem w sobotę. A już około jedenastej wystąpiła z minirecitalem w Filharmonii Częstochowskiej, gdzie odbywał się I Kongres Częstochowian.



## I ŚWIATOWY KONGRES CZĘSTOCHOWIAN

# WITAMY W CZĘSTOCHOWIE!

Kilkaset osób z całego świata na zaproszenie prezydenta miasta Tadeusza Wrone przyjeżdża do Częstochowy. Kongres na pewno będzie także ważnym impulsem dla rozwoju miasta i odrodzenia zawartych kiedyś przyjaźni. Kongres na pewno będzie także ważnym impulsem dla rozwoju miasta i odrodzenia zawartych kiedyś przyjaźni.

SŁAWOMIR ST. CZARNECKI  
kompozytor, Warszawa (Polska)

Z Częstochową jestem nierozdzielnie stą-  
tołowa. Nie tylko faktem, że tu ukształ-  
towała się moja osobowość, tu spędziłem  
niezwykle ważny okres w życiu każdego czło-  
wieka - okres dojrzewania i wejścia w do-  
rosłe życie (jestem absolwentem szkoły  
muzycznej), ale także jestem połączony  
wzajemnie z rodziną. Moja żona Teresa  
(obecnie dyrektor jednego z gimnazjów  
w Warszawie) jest rodowitą częstochow-  
ianką, mój brat Krzysztof, inżynier, miesz-  
ka tu i pracuje w Hucie Częstochowa jako  
kierownik produkcji wydziału walcowni  
blach grubych (szkoda, że ten tak nowo-  
czesny zakład nie ze swojej winy boryka  
się z tak wielkimi trudnościami, a brat, któ-  
ry związał się z nim od początków, tuż  
po studiach, czuje niepewność swojej sy-  
tuacji). Tu są także groby moich rodziców.  
Mój ojciec Józef, inżynier mechanik, rów-  
nież związany był z Hutą przez wiele lat, roz-  
wijając szeroko działalność częstochowskie-  
go ośrodka NOT, konsolidując środowisko  
techniczne Częstochowy. Stworzył ośrodek  
doskonalenia kadr, którego był dyrektorem.  
Obecna siedziba NOT-u przy ul. Kopernika  
jest jego inicjatywą.



tem Częstochowy jest Huta Bieruta. Dlatego cieszę się, że Częstochowa wybrała człowieka, który reprezentuje wartości godne tego miasta, człowieka, który o Jasnej Górze nie tylko nie zapomina, ale jest z niej dumny i określa jej wartość.

JERZY GROTKWAŚNIEWSKI  
publicysta, dziennikarz,  
Melbourne (Australia)  
Częstochowa

atrach wchodziłem jak w-  
ściota. Tutaj marzyłem,  
wreszcie wiedziałem, że będą  
aktorem. W Częstochowie  
mieszkają moi rodzice, rodzi-  
na. Kiedy tylko mogę, odwie-  
dzam ich. Tęsknię za  
nimi. Oczywiście za-  
wsze jestem na Jasnej  
Górze, kiedy przyje-  
dzam. Na Jasnej Górze  
mało kto mnie  
czepia prosząc o  
graf, rozmowę.



wiadczą, że choć z różnych  
wiodów opuścili nasze mia-  
o, a może i kraj, to pamięta-  
y o nich i są nam bliscy. To  
sz lokalny patriotyzm. Ale to  
że swoista praca u podstaw,  
przecież znajomości, które  
dczas Kongresu zostaną na-  
żazane, mogą okazać się bez-  
nne.  
Honorowy patronat na  
ngresem objął metropolita  
ęstochowski, abp dr Stanisław  
aw Nowak, a patronat  
wy - Tygodnik Katolicki  
iela.

### Komitet

Bp prof. dr hab. Antoni  
ia Częstochowski  
dr Janusz Kochanow  
Warszawskiego; prof.  
ycent Łodzi; Jerzy  
Góry; Juliusz Łuciu  
al Zakonu Paulinów  
skubiś - redaktor  
niczący Rady Miał

...zwiększenia... na co dzień...  
**czysty Koncert Finałowy**  
 godz. 17.00 - Filharmonia Częstochowska  
 n (Francja - Paryż)  
 ny - fortepian (Francja - Paryż)  
 gitara (Niemcy)  
 Agnieszki Duczmal - Poznań)  
 a-Belica - skrzypce (Poznań)  
 ska - mezzosopran  
 o w Warszawie)  
 d-Hansen - sopran (Dania)  
 n (Niemcy)  
 lokal  
 tepian  
 Filharmonii Częstochowskiej  
 Filharmonii Krakowskiej)

# I ŚWIATOWY KONGRES CZĘSTOCHOWIAN

20 września 2003 r. rozpocznie się w Częstochowie I Światowy Kongres Częstochowian. Redakcja „Niedzieli” przeprowadziła rozmowę z inicjatorem i pomysłodawcą tego spotkania - prezydentem Częstochowy Tadeuszem Wroną.



„NIEDZIELA”: - Z Pana inicjatywy zaprosić do Cz...

- Kto przyjedzie do Częstochowy?

- Nie sposób wymienić wszystkich osób.

podarczego w Częstochowie. Zahamowany został proces zadłużania się największego w regionie zakładu pracy, jakim jest Huta Częstochowa. Razem z innymi wypracowaliśmy...

ochowian na stojąco wysłuchali listu  
 mentalna

## Niech żyją częstochowianie!

Nostalgia, wzruszenie, wspomnienia szczęśliwych chwil w rodzinnym mieście. Częstochowianie, którzy opuścili je, by w kraju lub w dalekim świecie robić wielkie kariery, przyjechali na swój kongres. Opowiadali, jak pamiętają miasto, z którego pochodzą. A ci, którzy tu żyją, mogli czuć się dumni ze swoich ziomków. To miło wiedzieć, że profesor Andrzej Jasiński, nauczyciel Krystiana Zimmermana, wybitnego pianisty, tu się urodził. I tu uczył grać Chopinowskie mazurki

Nowaka, członka norowego kongre...  
 „Łączę się z uczestnikami ko...  
 pisał Ojciec Świę...  
 się, że dla wielu...  
 będzie okazja od...  
 snej Góry i ucze...  
 mszy świętej. Jas...  
 tym miejscem, gd...  
 dziłiśmy prosić o...  
 kę Bożą”.

Z krótkim ko...  
 stąpił profesor An...  
 ski, nauczyciel K...  
 mermmana.

Z okazji kongr...

mi artystycznymi: filmem fab...  
 Gwiazda Piłotun i premierą szt...  
 noc, wystawionej w Teatrze im...  
 Mickiewicza.

**O. WŁODZIMIERZ ROBAK O Buttigliera Alta (Włochy)**

Kongres ten na pewno stanie się ku coraz większemu upowszechnieniu w Polsce i w świecie uroków naszego miasta zarówno kulturalnej, religijnej, jak i ekonomicznej, czym jest dla Częstochowy Sanktuarium Matki Bożej w Paulinów. Miałem radość z powitania i paulinów kilka lat po szczególnym miejscu, m.in. w VI Światowy Dzień Miłobądź. Całym sercem popieram za takiego spotkania nas, czujemy wspólnie moc zastania w przyszłość - szansami, ale i jakie niesie ze sobą odpowiedzialność. Obecnie pracuję nad parafialnych włoskich i dostrzeżeniem współczesnej właszcza młodzieży, w których wzorów doświadczeń, które wzniosły ludzkie podziękia, a w głąb tych najbardziej wazaly takie...

**JAN PAWEŁ II, PAPIEŻ, HONOROWY OBYWATEL CZĘSTOCHOWY, W TELEGRAMIE DO UCZESTNIKÓW KONGRESU:** „Łączę się duchowo z organizatorami i uczestnikami kongresu, przybywającymi do swego rodzinnego miasta, z którym niewątpliwie wszyscy czują się związani uczuciem miłości rodzinnej, szlachetnych przyjaźni, różnorodnymi więzami ludzkiej aktywności i tęsknoty za tym, co bliskie i święte.”

**TADEUSZ WRONA, PREZYDENT CZĘSTOCHOWY:** Witam wszystkich, którzy sercem wybrali Częstochowę na swoją „małą Ojczyznę”. Czekamy na Was, potrzebujemy Was.

**PROFESOR JANUSZ KOCHANOWSKI, WYKŁADOWCA UNIwersytetu warszawskiego, BYŁY KONKURSANT W LONDYNIE:** Pan prezydent Wrona nie zaprosił nas tutaj tylko po to, by sprawić nam przyjemność. Również po to, by zaprzęć nas do pracy na rzecz naszego miasta jako jego ambasadorem i lobbyści.

**RYSZARD SZCZUKA, PRZEWODNICZĄCY RADY MIASTOCHOWIAN:** Niech żyje Częstochowa! Niech żyją częstochowianie!

**JERZY KULEJ, MISTRZ OLIMPIJSKI W BOKSIE, POSEŁ SLD:** Gdy wygrywałem, myślałem o Częstochowie, o moich trenerach i kibicach.

**JERZY KROPIWNIKI, PREZYDENT ŁODZI:** Moje związki z Częstochową są może krótkie, ale intensywne. Urodziłem się na stokach Jasnej Góry, bo tam był szpital położniczy. W Częstochowie o mało nie ściągnąłem nieszczęścia na rodzinę, bo nauczony przez babcię, że państwo w granatam w ręce to bandziory, chciałem zawałatem podczas spaceru, że nie poznałem dziewczynę, która urodziła się w tym samym co ja szpitalu, i od 35 lat jestem małżeństwem.

**LUDMIŁA MARJAŃSKA, POETKA:** Spędziłam przed wojną, ciężkich podczas okupacji. Opuściłam je w 1945 roku. Czy tego żałuję? Nie wiem. Życie przeleciało...

not. DOROTA STEINHAGEN

### ROZMOWA o uczuciach

## Ból i sentyment

Arye Edelist wyjechał do Izraela blisko 60 lat temu. Mieszka w Tel Awiwie. Dział w uroczystościach upamiętniających rocznicę likwidacji getta w naszym mieście



LESZEK WILCZKOWSKI

**DOROTA STEINHAGEN: Czy częstochowianinemu czuje się Pan tylko z takich okazji?**

**ARYE EDELIST:** Może nie na co dzień, ale na pewno nie tylko podczas podróży do Polski i Częstochowy. W końcu jestem przewodniczącym Stowarzyszenia Częstochowskich Żydów w Izraelu. Co dla Pana oznaczają częstochowskie korzenie?

- Wielki sentyment mimo bólu i pamięci o wydarzeniach, które miały tutaj miejsce podczas okupacji. Kiedy Pan opuścił miasto?

- W 1947 roku. Do stycznia 1945 roku byłem więźniem obozu koncentracyjnego Hassag-Pelrosley. Ale później był pogrom kielecki. To przyspieszyło mój wyjazd. Bo i tak bym wyjechał. Byłem syjonistą i uważałem, że skoro mam swoje państwo, tam jest moje miejsce.

**- Ataki na Żydów nie było wcale rzadkością. Ale miałem kilku kolegów - endeków. Ostrzegli: dzisiaj to ty lepiej do szkoły nie przychodź, bo będzie się coś działo.**

**- Nie znam nikogo takiego.**

**- Sprawa restytucji prywatnego majątku Żydów to dla nas sprawa niezwykle bolesna. Żaden rząd do tej pory nie zdobył się choćby na gest, że chce to jakoś uporządkować. Pojawiające się projekty ustawy prywatyzacyjnej mówią tylko o restytucji...**

### Z GUSTEM

Trzeba przyznać Częstochowie, że przygotowując prezenty dla uczestników kongresu, wykazała się dobrym gustem. W torbie z eleganckiego papieru znalazły się wydawnictwa poświęcone miastu i jego okolicy oraz te czka z reprodukcjami rysunków i grafik pokazujących najpiękniejsze fragmenty Częstochowy. Szczególny prezent dostali członkowie honorowego komitetu organizacyjnego kongresu. W drewnianej skrzyneczce umieszczono cynowy kubek zdobiony jasnogórkimi widokami. - Takie naczynie nie powinno być puste - oznajmił profesor Grzegorz Opala ze Śląskiej Akademii Medycznej, były minister zdrowia. Pamiątkowymi kubkami uhonorowane zostały także częstochowskie media. - Bez informacji kongres nie miałby szansy na powodzenie - uznał prezydent Tadeusz Wrona.

Nowaka, cz...  
 norowego k...  
 „Łączę...  
 z uczestnika...  
 pisał Ojciec...  
 się, że dla w...  
 będzie okaza...  
 snej Góry i...  
 mszy święte...  
 tym miejsc...  
 dziłiśmy pr...  
 kę Bożą”.

Z krótki...  
 stąpił prof...  
 ski, nauczy...  
 mermmana.

Z okazji...  
 okolicznoś...  
 Pocztą przy...  
 datownik. W...  
 na było ogle...  
 dawnej Cz...  
 Wczoraj...



## SUPPLEMENT



## CYKLICZNE CZĘSTOCHOWSKIE IMPREZY KULTURALNE

## MIĘDZYNARODOWY FESTIWAL MUZYKI SAKRALNEJ „GAUDE MATER”

Jest obecnie jedną z największych imprez muzycznych i jedyną o tak szerokiej formule w Polsce. Zalicza się również do europejskiej czołówki festiwali muzyki sakralnej. Festiwal odbywa się co roku w terminie od 1 do 6 maja. Jego wartością jest idea zbliżenia do siebie kultur i religii poprzez prezentację muzyki różnych wyznań. Niezwykle cenne jest jego otwarcie na współczesną muzykę - tradycją Festiwalu są już koncerty „Polskich Prawykonań Sakralnych”. Festiwalowi towarzyszy Międzynarodowy Konkurs Młodych Kompozytorów „Musica Sacra”, seminarium naukowe podejmujące zagadnienia problematyki sacrum w muzyce oraz wystawy plastyczne, spektakle i interdyscyplinarne widowiska plenerowe. W Festiwalu bierze udział ponad tysiąc wykonawców prezentujących w kościołach i salach koncertowych Częstochowy muzykę z wielu krajów świata.

**Organizator:** Ośrodek Promocji Kultury „Gaude Mater” w Częstochowie  
ul. Dąbrowskiego 1, tel.+48 34/ 324 36 38, biuro@gaudemater.pl, www.gaudemater.pl

## FESTIWAL WIOLINISTYCZNY IM. BRONISŁAWA HUBERMANA

Odbywa się co dwa lata i obejmuje w swojej formule zarówno recitale, jak i koncerty z orkiestrą. Festiwal umożliwia prezentację wybitnych dzieł w wykonaniu wielkich artystów oraz promuje młodych uzdolnionych muzyków. Festiwal nosi imię Bronisława Hubermana, światowej sławy wirtuoza skrzypiec, wielkiego polskiego muzyka – częstochowianina. Jego nadzwyczajna technika gry oraz niezwykła muzykalność zapewniły mu trwałe miejsce w historii światowej wiolinistyki. Należał do najwybitniejszych i najślawniejszych skrzypków ubiegłego stulecia. Był jednocześnie wielkim humanistą, jego idea zjednoczenia Europy – Paneuropy – czyni zeń prekursora koncepcji integracji europejskiej, mającej się dokonać na gruncie poszanowania kulturalnej i etnicznej indywidualności poszczególnych narodów. Dziś jego imię nosi także Filharmonia w Izraelu. Kolejne edycje festiwalu - 2005, 2007 rok...

**Organizator:** Filharmonia Częstochowska  
ul. Wilsona 16, tel.+48 34/ 324 42 30, filharmonia@filharmonia.com.pl, www.filharmonia.com.pl

## DNI CZĘSTOCHOWY

Koncerty, występy, spektakle, wystawy i happeningi prezentujące dokonania artystów i twórców częstochowskich oraz zaproszonych gości. Kilkudniowe święto miasta, organizowane zawsze w okolicach 26 sierpnia (Matki Boskiej Częstochowskiej) rozpoczyna uroczysty koncert w Filharmonii Częstochowskiej, podczas którego wręczane są Nagrody Prezydenta Miasta w dziedzinie kultury. Cykl rodzinnych imprez plenerowych kończy koncert znanych i popularnych wykonawców.

**Organizator:** Ośrodek Promocji Kultury „Gaude Mater” w Częstochowie  
ul. Dąbrowskiego 1, tel. +48 34/ 324 36 38, biuro@gaudemater.pl, www.gaudemater.pl

## DNI EUROPEJSKIEJ KULTURY LUDOWEJ

Impreza plenerowa towarzysząca Dożynkom Jasnogórskim i Krajowej Wystawie Rolniczej.

Dożynki to najbardziej uroczyste i reprezentacyjne święto polskiej wsi. W każdą pierwszą sobotę i niedzielę września na Jasną Górę przybywają rolnicy z tradycyjnymi wieńcami dożynkowymi będącymi ukoronowaniem ich całorocznego trudu. Dożynkom towarzyszy wystawa będąca prezentacją najlepszych regionalnych produktów. Jest tutaj także miejsce na targi rolniczej produkcji, ofert agroturystycznych i pokazów osiągnięć polskiego rolnictwa. Szczególne miejsce zajmuje kultura ludowa. W częstochowskiej Alei Najświętszej Maryi Panny swoje prace prezentują artyści, w Muzeum Częstochowskim eksponowana jest rzeźba i malarstwo ludowe, na scenach oglądać można obrzędowość i tańce oraz wystuchać pieśni z kilkunastu krajów europejskich. Podczas Dni Europejskiej Kultury Ludowej rozstrzyga się także Międzynarodowy Konkurs Sztuki Ludowej. Dożynki Jasnogórskie są świętem polskiej kultury ludowej, uroczystym spotkaniem kilkuset tysięcznej rzeszy rolników, pokazem tego, czym szczyt się polska wieś, tego, co ma najlepsze.

### **Organizator Dni:**

Ośrodek Promocji Kultury „Gaude Mater” w Częstochowie  
ul. Dąbrowskiego 1, tel. +48 34/ 324 36 38, biuro@gaudemater.pl, www.gaudemater.pl

### **Organizator Dożynek:**

Krajowe Duszpasterstwo Rolników,  
Śląski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Częstochowie  
ul. Wyszyńskiego 70/126, tel. +48 34/ 377 01 01, scdr@odr.net.pl, www.czwa.odr.net.pl

## DZIEŃ SAMORZĄDU

Cykl imprez organizowanych pod koniec maja, których idea jest upowszechnienie idei samorządności oraz pogłębianie partnerstwa społecznego i więzi lokalnych. Ważnymi elementami obchodów Dnia Samorządu są wystawy, koncerty i happeningi, w czasie których prezentują się zarówno artyści częstochowscy, jak i zaproszone gwiazdy.

**Organizator:** Wydział Komunikacji Społecznej Urzędu Miasta Częstochowy  
ul. Śląska 11/13, tel. +48 34/ 370 73 27, kos@czestochowa.um.gov.pl, www.czestochowa.pl

## DZIEŃ PAPIESKI

Obchodzony od 2001 roku w październiku jest pamiątką wyboru Ojca Świętego Jana Pawła II na Stolicę Piotrową w dniu 16 października 1979 roku. Jednym z wymiarów obchodów Dnia Papieskiego – obok duchowego, intelektualnego i charytatywnego – jest wymiar artystyczny. Liczne prezentacje muzyczne, plastyczne, teatralne i literackie inspirowane są przesłaniem Dnia Papieskiego oraz nauczaniem i twórczością Ojca Świętego. W Częstochowie – jednym z „Miast Papieskich” – Dzień Papieski ma szczególny charakter także z tego względu, że Ojciec Święty jest Honorowym Obywatelom Miasta.

### **Organizatorzy:**

Kuria Metropolitalna w Częstochowie, Akcja Katolicka, Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży, Tygodnik Katolicki „Niedziela”,  
Urząd Miasta Częstochowy – Wydział Komunikacji Społecznej  
ul. Śląska 11/13, tel. +48 34/ 370 73 27 kos@czestochowa.um.gov.pl www.czestochowa.pl



## DNI KULTURY CHRZEŚCIJAŃSKIEJ

Imprezy muzyczne, plastyczne teatralne i filmowe organizowane we współpracy z Duszpasterstwem Środowisk Twórczych w Częstochowie oraz ośrodkami w Radomsku, Kłobucku i Myszkowie (październik).

**Koordynator:** Ośrodek Promocji Kultury „Gaude Mater”  
ul. Dąbrowskiego 1, tel. +48 34/ 324 36 38, 34/ 365 17 60, biuro@gaudemater.pl, www.gaudemater.pl

## CZĘSTOCHOWSKA NOC KULTURALNA

Cykl imprez kulturalnych organizowanych w różnych miejscach Częstochowy pod hasłem „Tej nocy obudzi się miasto”. Przez całą noc można brać udział w różnego typu wydarzeniach i imprezach organizowanych przez instytucje kultury, kluby muzyczne, puby i restauracje.

**Koordynator:** Ośrodek Promocji Kultury „Gaude Mater” w Częstochowie  
ul. Dąbrowskiego 1, tel.+48 34/ 324 36 38, biuro@gaudemater.pl, www.gaudemater.pl

## CZĘSTOCHOWSKIE SPOTKANIA GITAROWE

Odbývają się od 1998 roku, najpierw co rok, od 2002 roku – co dwa lata. Spotkania mają na celu przybliżenie wszystkim melomanom muzyki gitarowej. Melomani i miłośnicy muzyki gitarowej mają okazję usłyszeć wspaniałych solistów oraz zespoły gitarowe z Polski, Europy i innych kontynentów. W ramach Spotkań oprócz muzyki stricte klasycznej, prezentowana jest m.in. muzyka jazzowa oraz tworzona z myślą o gitarze muzyka flamenco (efektem koncertów było m.in. nagranie wspólnej płyty gitarzystów hiszpańskich z towarzyszeniem Orkiestry Symfonicznej Filharmonii Częstochowskiej).

**Organizatorzy:** Filharmonia Częstochowska i Stowarzyszenie Jazzowe w Częstochowie  
tel. +48 34/ 324 42 30, filharmonia@filharmonia.com.pl, www.filharmonia.com.pl

## FESTIWAL JAZZU TRADYCYJNEGO HOT JAZZ SPRING

Co roku na wiosnę Częstochowa rozbrzmiewa dźwiękami jazzu tradycyjnego. Odbývają się koncerty znanych zespołów i wykonawców w salach Filharmonii i nocne jam sessions w restauracjach i klubach muzycznych. Festiwal przyciąga szeroki krąg odbiorców, gdyż jazz jest muzyką chętnie słuchaną i bardzo komunikatywną. Nowością Festiwalu jest jedyny w Europie, przeznaczony dla młodych solistów - instrumentalistów i wokalistów – Festiwal Jazzu tradycyjnego „Swingujący Kruk”.

**Organizatorzy:** Filharmonia Częstochowska i Stowarzyszenie Jazzowe w Częstochowie  
tel. +48 34/ 324 42 30, filharmonia@filharmonia.com.pl, www.filharmonia.com.pl



1



2



3



4



5



6



7

# IMPREZY KULTURALNE CZĘSTOCHOWY

- 1 KONCERT MUZYKI POLSKIEJ, KOŚCIÓŁ SEMINARYJNY W CZĘSTOCHOWIE, FESTIWAL MUZYKI SAKRALNEJ „GAUDE MATER” 1999.
- 2 RECITAL ANNY SZALAPAK W CZASIE FINAŁU XIII OGÓLNOPOLSKIEGO KONKURSU RECYTATORSKIEGO „SACRUM W LITERATURZE”.
- 3 CHÓR ZAKONNIC Z KLASZTORU PASAREA – IX EDYCJA FESTIWALU MUZYKI SAKRALNEJ „GAUDE MATER”, 1999.
- 4 WYSTAWA RADY PROGRAMOWEJ TRIENNALE SZTUKI SACRUM.
- 5 „NIESZPORY LUDŹMIERSKIE”, BAZYLIKA JASNOGÓRSKA.
- 6 FINAŁ OGÓLNOPOLSKIEGO KONKURSU RECYTATORSKIEGO „SACRUM W LITERATURZE”.
- 7 „TRYPTYK RZYMSKI” JANA PAWŁA II W WYKONANIU STANISŁAWA SOYKI Z ZESPOŁEM – BAZYLIKA JASNOGÓRSKA, DZIEŃ PAPIESKI 2004.

## MIĘDZYNARODOWY FESTIWAL FOLKLORYSTYCZNY „Z DALEKA I BLISKA”

W Festiwalu, który odbywa się w lecie, biorą udział zarówno zespoły z okolic Częstochowy, jak i goście z całej Europy. Koncerty i występy odbywające się w różnych miejscowościach regionu są prezentacją ludowych tradycji, obyczajowości i obrzędowości różnych narodów europejskich.

**Organizator:** Regionalny Ośrodek Kultury w Częstochowie  
ul. Ogińskiego 13 a, tel. +48 34/ 324 46 51, rok@rok.czestochowa.pl, www.rok.czestochowa.pl

## MIĘDZYNARODOWY FESTIWAL ROZRYWKOWEJ MUZYKI AKORDEONOWEJ „KONFRONTACJE”

Festiwal i Konkurs Rozrywkowej Muzyki Akordeonowej rozgrywany w trzech kategoriach wiekowych oraz w kategorii zespołów kameralnych.

**Organizator:** Ośrodek Promocji Kultury „Gaude Mater”  
ul. Dąbrowskiego 1, tel. +48 34/ 324 36 38, 34/ 365 17 60, biuro@gaudemater.pl, www.gaudemater.pl

## MIĘDZYNARODOWY FESTIWAL PIOSENKI „MAJOWA NUTKA”

Festiwal przeznaczony dla młodych wykonawców w wieku od 7 do 20 lat. Celem festiwalu jest promowanie jego laureatów na festiwalach i konkursach piosenki w kraju i za granicą, a także prezentacja ich talentu w programach telewizyjnych i nagraniach fonograficznych.

**Organizatorzy:** Agencja Artystyczna Iw Art Studio i Filharmonia Częstochowska  
biuro@majowanutka.pl, www.majowanutka.pl

## TRIENNALE SZTUKI „SACRUM”

Wielowątkowa prezentacja dzieł, w których intencja twórcza została skierowana na wyrażenie, przeżycie bądź rozważenie sfery sacrum w życiu człowieka współczesnego. Obejmuje - obok wiodących dzieł plastycznych - także prezentacje plenerowe, przegląd filmowy, spektakle teatralne i wydawnictwa. Prezentacja sztuk ma charakter otwarty wyznaniowo - pokazywane są prace inspirowane religią chrześcijańską oraz innymi tradycjami religijnymi. Każda edycja Triennale ma odrębne oblicze i realizuje różne hasła programowe. Pokazywane są zarówno dzieła twórców znanych, jak i te wystawione w drodze konkursu dla młodych artystów, dla których Triennale jest szansą na promocję. Jest prestiżowym i znanym festiwalem. Odbywa się co trzy lata.

**Organizator:** Miejska Galeria Sztuki w Częstochowie  
Aleja Najświętszej Maryi Panny 64, tel.+48 34/ 324 60 57, mgs64@wp.pl, www.galeria.czest.pl

## PLENER MIEJSKI

Uwaga i wrażliwość artystów biorących udział w plenerze malarskim skierowana jest na pejzaże miejskie. Na płótnach i kartonach plastyków pojawiają się motywy znane oraz te, których istnienie „odkrywamy” dopiero za pośrednictwem dzieła sztuki. Wszystkie tematy i motywy oddane są w sposób oryginalny, właściwy danemu twórcy. Wśród prac obejrzyć można zarówno pejzaże uliczne, często wzbogacone wyobraźnią artysty o elementy pozarealistyczne, jak i skupić uwagę na jednym detalu architektonicznym oraz innej perspektywie patrzenia na miasto. Dzięki corocznej, wiosennej wystawie Pleneru Miejskiego Częstochowa staje się miejscem jeszcze bardziej magicznym i niezwykłym.

**Organizator:** Miejska Galeria Sztuki w Częstochowie  
Aleja Najświętszej Maryi Panny 64, tel.+48 34/ 324 60 57, mgs64@wp.pl, www.galeria.czyst.pl

## PLENER MALARSKI „JURAJSKA JESIEŃ”

Każdego roku jesienią, w wybranym zakątku malowniczej Jury Krakowsko-Częstochowskiej, spotykają się polscy i zagraniczni artyści, by wspólnie tworzyć. Powstają dzieła inspirowane otaczającą przyrodą i krajobrazem, a jednak bardzo różne w formie i treści. Oglądanie wystawy poplenerowej, zawsze wiosną, jest przygodą, podróżą po krainie wrażeń, skojarzeń uczuć artysty i własnych.

**Organizator:** Miejska Galeria Sztuki w Częstochowie  
Aleja Najświętszej Maryi Panny 64, tel.+48 34/ 324 60 57, mgs64@wp.pl, www.galeria.czyst.pl

## MIĘDZYNARODOWE BIENNALE MINIATURY

Pokonkursowa wystawa to setki miniatur, dzieł niewielkich formatem, lecz o niezwykłych walorach plastycznych. Zmuszają do szczególnej uwagi, do skupienia się nad możliwościami twórczego wyrazu, nad urokiem zamkniętych w miniaturę znaczeń i przemyśleń wartości. Obejrzenie wystawy Biennale to również niepowtarzalna okazja do spotkania z twórczością artystów ze wszystkich kontynentów.

**Organizator:** Ośrodek Promocji Kultury „Gaude Mater” w Częstochowie,  
ul. Dąbrowskiego 1, tel.+48 34/ 324 36 38, biuro@gaudemater.pl, www.gaudemater.pl

## MIĘDZYNARODOWY KONKURS FOTOGRAFII CYFROWEJ „CYBERFOTO”

Konkurs oraz towarzysząca mu wiosenna wystawa pokonkursowa ma na celu prezentację możliwości kreacji obrazu fotograficznego poprzez zastosowanie komputera i współczesnych technik obrazowania.

**Organizator:** Regionalny Ośrodek Kultury w Częstochowie  
ul. Ogińskiego 13 a, tel. +48 34/ 324 46 51, rok@rok.czystochowa.pl, www.rok.czystochowa.pl

## BIENNALE „MARTWA NATURA W FOTOGRAFII”

Pokonkursowa wystawa odbywa się w październiku w Galerii Ośrodka Promocji Kultury.

**Organizator:** Ośrodek Promocji Kultury „Gaude Mater” w Częstochowie  
ul. Dąbrowskiego 1, tel.+48 34/ 324 36 38, biuro@gaudemater.pl, www.gaudemater.pl

## OGÓLNOPOLSKI KONKURS POETYCKI IM. HALINY POŚWIATOWSKIEJ

Jeden z większych i bardziej renomowanych konkursów poetyckich w kraju dedykowany wybitnej częstochowskiej poetce (rocznie teksty nadsyła blisko 1000 osób), którego finałowi w listopadzie towarzyszą konfrontacje poetyckie, seminaria, koncerty i spektakle. Gośćmi konfrontacji są wybitni i znani polscy twórcy, krytycy oraz badacze poezji.

**Organizatorzy:**  
Regionalny Ośrodek Kultury w Częstochowie  
tel. +48 34/ 324 46 51, rok@rok.czystochowa.pl, www.rok.czystochowa.pl  
Stowarzyszenie Przyjaciół „Gaude Mater”

## OGÓLNOPOLSKI KONKURS RECYTATORSKI „SACRUM W LITERATURZE”

Przesłuchania finałowe recytatorów i śpiewających poezję z całego kraju oraz towarzyszące finałowi konkursu działania artystyczne i zajęcia warsztatowe odbywają się każdego roku w maju. Poprzedzają je eliminacje wojewódzkie i regionalne.

**Organizatorzy:**  
Ministerstwo Edukacji Narodowej i Sportu,  
Regionalny Ośrodek Kultury w Częstochowie  
ul. Ogińskiego 13 a, tel. +48 34/ 324 46 51, rok@rok.czystochowa.pl, www.rok.czystochowa.pl,  
Stowarzyszenie Przyjaciół „Gaude Mater”

## OGÓLNOPOLSKI FESTIWAL PIEŚNI PIELGRZYMKOWEJ I LITURGICZNEJ „GAUDIUM ET GLORIA”

Festiwal GAUDIUM ET GLORIA, organizowany w czerwcu, ma formułę obejmującą wykonawstwo pieśni pielgrzymkowej i liturgicznej. Daje również możliwość zaprezentowania nowych kompozycji powstałych z inspiracji religijnej. W ramach festiwalu odbywają się koncerty i warsztaty muzyczne.

**Organizatorzy:** Regionalny Ośrodek Kultury w Częstochowie, Ośrodek Promocji Kultury „Gaude Mater” w Częstochowie, Księża Pallotyni - Dolina Miłosierdzia w Częstochowie, Zgromadzenie Sióstr Rodziny Betańskiej CSFB w Częstochowie, Duszpasterstwo Środowisk Twórczych w Częstochowie oraz Ośrodek Kultury, Sportu i Rekreacji w Koniecpolu.

## REGIONALNE DNI KSIĄŻKI

Wiosenne święto książki w Częstochowie – prezentacja oferty wydawnictw częstochowskich i krajowych; cykl spotkań z pisarzami Częstochowy i regionu oraz gośćmi z kraju; imprezy rozrywkowo-edukacyjne: pokazy czerpania papieru, pracowni introligatorskiej, recitale poezji śpiewanej, warsztaty literackie, projekcje filmów.

**Organizator:** Miejska Galeria Sztuki w Częstochowie  
Aleja Najświętszej Maryi Panny 64, tel.+48 34/ 324 60 57, mgs64@wp.pl, www.galeria.czyst.pl

## KONCERTY LETNIE W ALTANIE PARKOWEJ

Od końca czerwca do końca sierpnia w każdą niedzielę o godz. 17.00  
W Altanie Parkowej Parku im. St. Staszica w Częstochowie pod Jasną Górą organizowane są prezentacje orkiestr dętych, kapel podwórkowych i zespołów kameralnych.

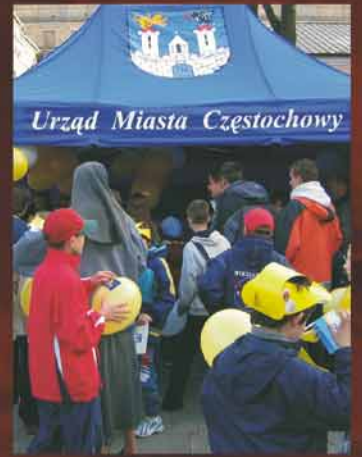
**Organizator:** Ośrodek Promocji Kultury „Gaude Mater” w Częstochowie  
ul. Dąbrowskiego 1, tel.+48 34/ 324 36 38, biuro@gaudemater.pl, www.gaudemater.pl



1



2



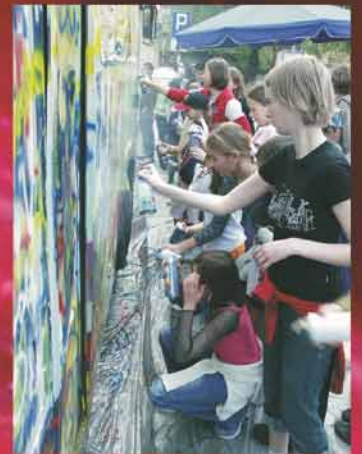
3



4



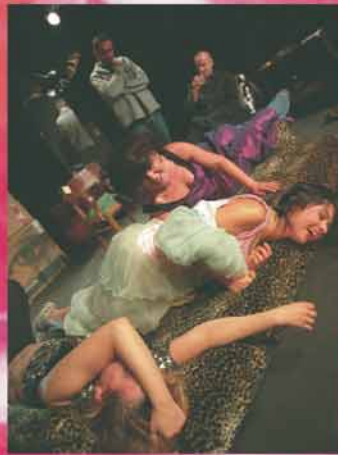
5



6



7



8



9



10



11



12



# IMPREZY KULTURALNE CZĘSTOCHOWY

- 1-3 DZIEŃ PAPIESKI W CZĘSTOCHOWIE 2003.
- 4-5 „Z DALEKA I BLISKA” – VII MIĘDZYNARODOWY FESTIWAL FOLKLORYSTYCZNY.
- 6 FRAGMENT HAPPENINGU W CZASIE PIKNIKU EUROPEJSKIEGO.
- 7 WYSTĘP CHÓRU „FILIAE MARIAE” W CZASIE FESTYNU „WSPÓLNOTA LOKALNA WE WSPÓLNOTIE EUROPEJSKIEJ” Z OKAZJI INTEGRACJI POLSKI Z UNIĄ EUROPEJSKĄ.
- 8 SPEKTAKL „PAMIĘĆ WODY” W TEATRZE IM. A. MICKIEWICZA.
- 9 WOJCIECH PSZONIAK – GOŚĆ KONFRONTACJI POETYCKICH W RAMACH XXVIII OGÓLNOPOLSKIEGO KONKURSU POETYCKIEGO IM. HALINY POŚWIATOWSKIEJ.
- 10 FRAGMENTY JAZZOWEGO KONCERTU.
- 11 MATEUSZ POSPIESZALSKI Z LEWEJ I ZIUT GRALAK.
- 12 KONCERT ZESPOŁU GOLEC UORKIESTRA Z OKAZJI 25-LECIA PONTYFIKATU OJCA ŚWIĘTEGO JANA PAWŁA II W FILHARMONII CZĘSTOCHOWSKIEJ, „DZIEŃ PAPIESKI” 2003.



1



2



4



6



7



8



9

# CZĘSTOCHOWA TO DOBRE MIASTO



3



5



10

1, 9, 10 ALEJA NAJŚWIĘTSZEJ MARYI PANNY

2, 4 JASNA GÓRA

6, 8 STARY RYNEK

3, 5 DWORZEC PKP

7 DOM HANDLOWY

Częstochowa to miasto dogodnie położone przy najważniejszych trasach komunikacyjnych Polski, w paneuropejskim korytarzu transportowym Drogi Krajowej nr 1 (oraz projektowanej autostrady A1) łączącej północ z południem Europy. Dobre połączenia drogowe z Gdańskiem, Warszawą, Krakowem, Katowicami oraz regionalnymi portami lotniczymi – to niewątpliwe atuty miasta. Stały rozwój infrastruktury transportowej ma na celu zwiększenie atrakcyjności gospodarczej, inwestycyjnej i turystycznej Częstochowy.

Dostępność komunikacyjna pozwala na wykorzystanie atrakcyjnego naturalnego położenia miasta na skraju jednej z najpiękniejszych polskich krain: Jury Krakowsko – Częstochowskiej. Ten malowniczy wyżynny obszar z niezwykle formami skalnymi, rozległymi lasami i ruinami średniowiecznych zamków oferuje wiele możliwości wypoczynku i rekreacji. Turystyka piesza, rowerowa, samochodowa, konna, wspinaczka skałkowa, eksploracja licznych jaskiń, lotniarstwo, wędkarstwo, spływy kajakami, agroturystyka, zwiedzanie rezerwatów przyrody – to tylko niektóre możliwości, jakie stwarzają najbliższe okolice Częstochowy z rozbudowującą się w mieście i poza nim infrastrukturą turystyczną.

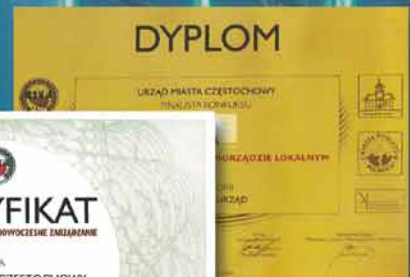
250 tysięcy mieszkańców Częstochowy stanowi atrakcyjny i chłonny rynek konsumentów. Ponad 27 tysięcy podmiotów gospodarczych prowadzi tu swoją działalność produkcyjną, usługową i handlową. Wiele z tych firm znajduje się na ścieżce dynamicznego rozwoju poszukując partnerów biznesowych, kontaktów handlowych i nowych rynków. Częstochowa jest również dobrym miejscem dla lokalizacji nowych przedsięwzięć inwestycyjnych, szczególnie dla rozwoju małych i średnich przedsiębiorstw.

Miasto jest siedzibą 7 szkół wyższych, w których studiuje około 40 tysięcy studentów. Wysoki poziom wykształcenia i kwalifikacji zawodowych mieszkańców jest walorem lokalnego rynku pracy, umożliwia rozwój przemysłu w oparciu o nowoczesne technologie. Miasto dysponuje dobrze skomunikowanymi i uzbrojonymi terenami inwestycyjnymi. Niski poziom zanieczyszczeń środowiska, duża liczba miejskich terenów zielonych, dobrej jakości woda oferowana przez miejskie wodociągi - pozwalają stwierdzić, iż żyje się tu zdrowo. Atrakcyjna oferta kulturalna, dobre szkoły, liczne obiekty sportowe i rekreacyjne – to tworzy klimat miasta przyjaznego.

**Zgromadzenie Parlamentarne Rady Europy w 1998 roku przyznało miastu Częstochowie Nagrodę Europy – Prix de l'Europe. Był to wynik wysokiej oceny działań samorządu miasta w propagowaniu idei integracji europejskiej i współpracy międzynarodowej. Częstochowa rozwija kontakty i wymienia doświadczenia m.in. w ramach porozumienia Miast Sanktuariów Europy, którego sygnatariuszami są znane ośrodki kultu religijnego: francuskie Lourdes, włoskie Loreto, niemieckie Alttötting, portugalska Fatima i austriackie Mariazell.**

W 2004 roku Miasto Częstochowa otrzymało tytuł i certyfikat „Gmina Fair Play – Certyfikowana Lokalizacja Inwestycji”. W tym samym roku Międzynarodowa Agencja Ratingowa Fitch Ratings oceniła stan wiarygodności finansowej miasta, planowanie strategiczne, perspektywy ekonomicznego i gospodarczego rozwoju miasta i nadała Częstochowie międzynarodowy rating długoterminowy: na poziomie **BBB-** dla zadłużenia w walucie zagranicznej i krajowej ze stabilną długoterminową perspektywą ratingu.

W 2004 roku Urząd Miasta Częstochowy uzyskał także Certyfikat Systemu Jakości ISO 9001:2001. Miasto Częstochowa jest, jak dotąd, jedynym w Polsce samorządem poddanym analizie i ocenie przez niezależną instytucję – Transparency International Poland, w ramach projektu przeciwdziałania zjawiskom korupcji w relacjach władzy i administracji samorządowej z przedsiębiorcami i innymi interesantami. Wyniki tych analiz, wdrażane procedury ISO w zakresie realizacji i zarządzania usługami publicznymi, realizacja projektu e-Urząd – to wszystko sprzyja dobrej obsłudze administracyjnej mieszkańców i inwestorów.



## „Częstochowa to dobre miasto” \*

Częstochowa jest miastem rozpoznawalnym na świecie. To miasto, w którym jest Jasna Góra, Klasztor Ojców Paulinów i święty dla chrześcijan Obraz Matki Bożej Częstochowskiej – Czarnej Madonny. Jest jednym z najliczniej odwiedzanych miast – sanktuariów chrześcijańskich Europy i świata. Częstochowa to miasto otwarte dla pielgrzymów, turystów, inwestorów i wszystkich swoich Gości. Zarówno tych, którzy są tu po raz pierwszy, jak i tych, którzy wracają do niego... czasem po wielu latach nieobecności.

Serdecznie zapraszamy.

\*słowa Ojca Świętego Jana Pawła II,  
wypowiedziane w Castel Gandolfo w 1993 roku



## **BIURO ORGANIZACYJNE I ŚWIATOWEGO KONGRESU CZĘSTOCHOWIAN**

### **Ośrodek Promocji Kultury „Gaude Mater”**

ul. Dąbrowskiego 1  
42-202 Częstochowa  
tel. (034) 324 36 38, fax (034) 365 17 60  
biuro@gaudemater.pl

## **ORGANIZATORZY I ŚWIATOWEGO KONGRESU CZĘSTOCHOWIAN**

**Ośrodek Promocji Kultury „Gaude Mater”** – dyrektor Małgorzata Nowak

### **Urząd Miasta Częstochowy:**

Wydział Organizacyjny – naczelnik Anna Pawłowska  
Wydział Komunikacji Społecznej – naczelnik Teresa Kaczor  
Wydział Kultury i Sztuki – naczelnik Ireneusz Kozera

## **WYDAWNICTWO POKONGRESOWE**

### **Wydawca:**

**Urząd Miasta Częstochowy – Wydział Komunikacji Społecznej**

ul. Śląska 11/13, 42-217 Częstochowa  
tel. (034) 370 71 00, 370 73 27  
e-mail: kos@czestochowa.um.gov.pl  
www.czestochowa.pl, www.czestochowa.um.gov.pl

### **Redakcja, dobór materiałów:**

**Teresa Kaczor, Włodzimierz Tutaj**

### **Projekt graficzny i elektroniczne opracowanie grafiki:**

Elżbieta Siwik

### **Skład i łamanie tekstu:**

Janusz Pacuda

### **Fotografie:**

Piotr Dłubak, Radosław Majer, Arturo Mari, Jerzy Piwowarski,  
Elżbieta Siwik, Janusz Stępień, Marian Sztajner, Włodzimierz Tutaj,  
archiwum UM i miejskich instytucji kultury.

### **Druk:**

Garmond – Krzysztof Kubara